

**Gniazda gawronów
będą niszczone**
w Żychlinie. str. 4



**Schronisko dla psów?
Nie, dziękujemy!**
– mówią w Piotrowicach. str. 10-11

**Plany remontów
Spółdzielni**
Wspólny Dom. str. 4

Żychlin | Niewiele zamówień – czy będą kolejne zwolnienia?

Czarne chmury nad Emitem

Około 400-osobowa załoga Emitu Cantoni od kilku miesięcy drży o swoje miejsca pracy. Sytuacja zamiast się stabilizować, staje się coraz trudniejsza. Po jesiennych zwolnieniach, w styczniu 2016 r. prezes firmy wystąpił do związków zawodowych z informacją o planowanych kolejnych zwolnieniach. Związki zdecydowanie sprzeciwiły się zwolnieniom zwykłych pracowników i poprosiły, by prezes poszukał alternatywnych rozwiązań. W styczniu zwolnienia wstrzymano, ale teraz temat znów powraca, gdyż, jak mówią pracownicy, zamówień prawie nie ma ani na marzec, ani na kwiecień.

**DOROTA
GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowiczaniek.info

– Sytuacja jest rzeczywiście fatalna. Nie trzeba być ekonomistą, by rozumieć, co dzieje się w zakładzie – mówi pracownik Emitu. – W dniach 24-25 lutego do zakładu przyjeżdża właściciel, Włoch Aleksandro i Luka Cantoni. Może on wreszcie zrobić porządek. Albo zakład upadnie, albo znajdzie się sposób, by dźwignął się z kolan. Wielu pracowników już szuka sobie innej pracy.

Od roku zakład ma coraz mniej zamówień. Na jesieni była redukcja etatów. Wtedy też w zakładzie gościł właściciel. Ale po kilku miesiącach nie jest lepiej.

Przypomnijmy, jesienią najpierw nie przedłużono umów zleceń, później zwalniano osoby zatrudnione na czas określony.

Teraz zwolnienia miałyby dotknąć pracowników stałych. I właśnie takim planom zarządu



Pracownicy Emitu są przerażeni niewielką ilością zamówień. Spodziewają się kolejnych zwolnień.

Emitu, 21 stycznia kategorycznie sprzeciwił się NSZZ Emiten, który domagał się od zarządu

firmy poszukania alternatywnych rozwiązań i wyciągnięcia konsekwencji wobec osób od-

powiedzialnych za zamówienia, a nie zwalniania szeregowych pracowników.

**Zamówień jest mało
– potwierdza prezes**

Następnego dnia związkowcy dostali pismo od prezesa zarządu Włodzimierza Kęsickiego oraz wyjaśnienia od dyrektora handlowego Barbary Studzińskiej, prokurenta firmy. Pisma wywieszono na tablicy ogłoszeń, by wszyscy pracownicy wiedzieli, co dzieje się w zakładzie.

„Emit SA jest producentem silników na nowe inwestycje. Zdaniem prezesa, problem zmniejszającego się napływu zamówień na dostawy związane z inwestycjami. – Proces zmniejszającej się sprzedaży był widoczny już w ubiegłym roku, niestety jest on kontynuowany w roku bieżącym – wyjaśniał prezes Kęsicki. (...) Rzeczą oczywistą jest, że każdorazowo do zaistniałej sytuacji dostosowuje się ilość pracowników realizujących zamówienia. Nie jest karą zwolnienie z pracy w Emit SA, jeżeli działania te wynikają z ilości posiadanych przez firmę zamówień” – odpowiadał prezes. **str. 3**

Oporów | Nadzieja wróciła po wyroku NSA

Czy zamek uda się utrzymać w rękach powiatu?

Wciąż nie są przesądzone losy zamku w Oporowie. O zwrot zabytkowej nieruchomości zwrócili się spadkobiercy ostatnich przedwojennych właścicieli, rodziny Karskich.

Zarówno minister rolnictwa, jak i Wojewódzki Sąd Administracyjny w Łodzi już wyrazili swoje zdanie, że zamek trzeba im oddać. Z tym stanowiskiem nie zgadza się ani dyrektor Muzeum Zamek w Oporowie, ani Starostwo Powiatowe w Kutnie. We wrześniu 2015 r. złożono kasację od wyroku do NSA. Teraz wszyscy czekają na wyznaczenie terminu.

Zespół zamkowo-parkowy w Oporowie, wraz z 10-hektarowym parkiem, zamkiem, domkiem szwajcarskich i domkiem neogotyckim, tuż po wojnie, na mocy art. 2 ust. 1 lit. E dekretu o reformie rolnej, został zabrany ówczesnym właścicielom – rodzinie Karskich. Od 1949 roku w zamku jest muzeum. W międzyczasie placówka przechodziła kilka gruntownych remontów i dziś należy do perełek polskich zamków średniowiecznych, bowiem jego budowa niewiele odbiega od oryginału.

27 lutego 2015 roku minister rolnictwa wydał decyzję, na mocy, której zamek w Oporowie powinien zostać zwrócony spadkobiercom przedwojennych właścicieli. Muzeum Zamek w Oporowie wniosło skargę na

te decyzję 3 kwietnia 2015 roku. Powiat kutnowski i starosta kutnowski podobną skargę złożyli 7 kwietnia 2015 r. 28 lipca 2015 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny wydał wyrok, w którym oddalił skargi muzeum, powiatu i starosty kutnowskiego. Dyrekcja muzeum oraz starosta złożyli kasację do NSA z nadzieją, że tam uzyskają decyzję, iż zamek nie będzie zwracany spadkobiercom. Pisaliśmy o tym na łamach Nowego Łowiczaniek.

Starostwo zatrudniło dwie kancelarie adwokackie, by prowadziły sprawę. – Robimy wszystko, aby zamek pozostał nadal własnością powiatu, by nadal w nim było muzeum – mówi Zdzisław Trawczyński, wicestarosta. **str. 5**

Oporów | Rada Gminy się nie zgadza

Rada wniesie skargę do sądu

Podczas piątkowej, 12 lutego, nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Oporów, większością radnych zdecydowano, że gmina wniesie skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody łódzkiego z 5 lutego, który stwierdził nieważność uchwały Rady Gminy Oporów z 14 stycznia w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół i likwidacji gimnazjum w Szczycie.

Radny Józef Kuras pytał, jaki jest stan prawny dalszego funkcjonowania Zespołu Szkół w Szczycie po unieważnieniu uchwały przez wojewodę łódzkiego.

– Rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody wstrzymuje wykonanie uchwały – wyjaśniał Waldemar Kardasz, radca prawny urzędu. – Co będzie dalej ze szkołą? – nie potrafię powiedzieć. Nie wiadomo kiedy sąd wyda wyrok i jaki on będzie. Jeśli sąd przychyli

się do stanowiska Rady i nie podzieli stanowiska wojewody, to gmina będzie mieć podstawy do roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa.

Radny Kuras pytał też, ile będzie kosztować wniesienie skargi do sądu i skąd ten pośpiech, by uchwałę przyjmować podczas sesji nadzwyczajnej.

– Oplata sądowa wynosi 240 zł – odpowiadał radca prawny. – Na wniesienie skargi mamy 30 dni, a przecież trzeba ją napisać, wnieść opłaty, dlatego ten pośpiech, by ze wszystkim zdążyć w terminie. Przy obecnych 12 radnych, 10 głosami „za” podjęto uchwałę, że skarga na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody zostanie wniesiona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi. Dano też uprawnienia, by gminę przed sądem reprezentował przewodniczący rady Marcin Kraśkiewicz oraz radca prawny Waldemar Kardasz. **dag**

Gmina Pacyna Czy śniadania muszą być obowiązkowe?

W poniedziałek, po 2-tygodniowej przerwie ferijnej w woj. mazowieckim, przedszkolaki wróciły do przedszkola w Skrzyszewach. Wraz z nimi powrócił problem obowiązkowych śniadań w przedszkolu, jakie z dniem dyrektora Grażyny Kozłowskiej dzieci powinny jeść.

Nowe zasady obowiązują od poniedziałku, 18 stycznia i zdaniem pani dyrektor są efektem zmienionych przepisów oświatowych, mówiących, że dziecko musi w przedszkolu jeść 2 posiłki. Dlatego zakazano przynoszenia kanapek z domu. Rodzice są niezadowoleni z obowiązkowego wykupywania śniadań, gdyż przepisy jednoznacznie nie precyzują w jakiej formie mają być posiłki. – Z Sanepidu dostałam pismo, w którym inspektorzy mówią, że w związku z nowelizacją przepisów dziecko w przedszkolu powinno jeść śniadanie i obiad – mówi Grażyna Kozłowska, dyrektor placówki. **str. 5**

AKCJA EDUKACYJNA NBP



Już niebawem
tylko w naszej gazecie
znajdziesz
specjalny dodatek

**PRZEWODNIK
PO ŚWIECIE
FINANSÓW,**

a w nim wszystko
o polskim systemie
finansowym.

**Czytaj i dowiedz się,
jak działają banki!**

INDEKS

Punkt zapalny >10

Ogłoszenia >28

Sport >34

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**
Telefon redakcyjny **796 455 333**
e-mail: zychlin@lowiczanie.info
DOROTA GRĄBCZEWSKA



Kabinę lokomotywy uszkodziło powalone na szlak kolejowy drzewo.

PKP | Topola przewróciła się na trakcję Pociąg uderzył w drzewo

W sobotę, 13 lutego, o godz. 13.30 w miejscowości Franki pod Krośniewicami, na szlaku kolejowym Warszawa-Poznań, pociąg uderzył w powalone na tory drzewo.

Na szczęście nikt poważnie nie ucierpiał. Uszkodzeniu uległa kabina lokomotywy. Policja i prokuratura wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że dwaj mieszkańcy miejscowości Franki, w wieku 52 i 54 lat, wycinali drzewa znajdujące się na terenie ich posesji w rejonie szlaku kolejowego – informuje Paweł Witczak, rzecznik KPP Kutno. – Podcięta topolę chcieli

przewrócić na pole. Gdy pękła linka łącząca drzewo z ciągnikiem, topola przewróciła się na szlak kolejowy, prosto pod nadjeżdżający pociąg osobowy relacji Warszawa-Szczecin. Maszynista zdołał wyhamować na tyle, że udało mu się uniknąć wykolejenia pociągu.

W wyniku nagłego hamowania jeden z pasażerów, 40-letni mieszkaniec Przemyśla, doznał urazu głowy. Został przewieziony do szpitala w Kole. Obrażenia nie zagrażają jego życiu. Pozostałym pasażerom oraz maszynistom nic się nie stało. Utrudnienia na szlaku kolejowym trwały kilkanaście godzin. Obaj mężczyźni byli trzeźwi, zostali przesłuchani. Na razie zarzutów nikomu nie postawiono. **dag**

Pacyna Debata o bezpieczeństwie

Dziś, w czwartek, 18 lutego, o godzinie 14.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Pacynie rozpocznie się debata o bezpieczeństwie, którą organizuje Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie oraz urzędy gmin.

Organizatorzy chcą porozmawiać z mieszkańcami gmin na temat: aktualnego stanu bezpieczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem lokalnych zagrożeń, dotychczasowego sposobu zorganizowania policji z uwzględnieniem m.in. sposobu nawiązania kontaktu z policją, sposobu realizacji wniosków zgłoszonych podczas ubiegłorocznej debaty, założenia Krajowej Mapy Zagrożeń bezpieczeństwa w Polsce. **dag**

Kutno | Areszt dla 26-latkę za rozbój Pobił znajomą dla pieniędzy

Policjanci z Kutna zatrzymali 26-latkę, mieszkankę Kutna, która jest podejrzana o rozbój na kobiecie. Sąd Rejonowy w Kutnie aresztował mężczyznę na 3 miesiące. Grozi mu do 15 lat pozbawienia wolności.

6 lutego do oficera dyżurnego zgłosiła się mieszkanka Kutna, która oświadczyła, że jej znajomy, grożąc pobiciem, zabrał jej kartę bankomatową i próbował wypłacić pieniądze z konta – informuje podkom. Paweł Witczak, rzecznik KPP w Kutnie. – Nie doszło do

tego z uwagi na brak środków pieniężnych. Gdy sprawca nie użył skaf gotówki, dotkliwie pobił pokrzywdzoną.

Sprawą zajęli się funkcjonariusze, którzy 7 lutego zatrzymali mężczyznę. Okazało się, że jest on znany stróżom prawa. Wcześniej był notowany za podobne przestępstwa. Mieszkaniec Kutna usłyszał zarzuty zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 15. We wtorek, 9 lutego, decyzją Sądu Rejonowego w Kutnie został aresztowany na 3 miesiące. **dag**

Żychlin | Debata o bezpieczeństwie – ale uczestników niewielu

Mieszkańcy wskazywali zagrożone miejsca

W piątek, 12 stycznia, w Żychlińskim Domu Kultury z inicjatywy Komisariatu Policji w Żychlinie odbyła się w tymże komisariacie debata na temat ogólnopolskiego programu tworzenia tzw. „map zagrożenia”. Mają one powstawać na poziomie kraju, województwa i powiatu. Na spotkanie przyszło tylko kilka osób, wśród nich był też gospodarz gminy Grzegorz Ambroziak.

Na początek komendant komisariatu policji w Żychlinie kom. Rafał Towalski opowiedział na czym polega nowy projekt MSWiA oraz Komendy Głównej Policji. Komendant zaprezentował też czas reakcji funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Kutnie od momentu zgłoszenia do pojawienia się radiowozu na miejscu zdarzenia. W Kutnie jest to niecałe 6 minut, w terenie wiejskim 9 minut i 12 sekund.

Komendant podkreślał, że bezpieczeństwo to wspólna sprawa i zachęcał, aby mieszkańcy gminy Żychlin i ościennych gmin zgłaszali swoje uwagi oraz ich zdaniem niebezpieczne miejsca. – Informację można przesłać do komisariatu mailem, można przekazać ją na spotkaniach z policjantami, albo przekazać funkcjonariuszowi w radiowozie lub osobiście zgłosić problem w komisariacie – zachęcał kom. Rafał Towalski. – Wszystkie państwa uwagi będą odnotowane. Być może część z nich będzie się pokrywać z naszymi informacjami.

Burmistrz Grzegorz Ambroziak też zachęcał, by uwagi na temat bezpieczeństwa zgłaszać również do urzędu, gdyż one później i tak zostaną przekazane do komisariatu.

Na co wskazują ludzie

Od razu padły pytania czy funkcjonariusze wiedzą, gdzie w Żychlinie sprzedawane są narkotyki? Nam wiele osób wskazywało, że takim miejscem są nieużytki tzw.

żychlińskiego Wembley oraz łąki na Łąkowej, nad Słudwią. Wskazywano, że handel narkotykami odbywa się na osiedlu Orłowskiego, a przede wszystkim na znajdującym się tam parkingu.

Takie informacje trafiały do nas wcześniej – odpowiadał komendant. – Oczywiście wieczorami zbierają się tam grupy młodzieży. Kilka razy wszystkich sprawdzaliśmy i u nikogo nie znaleźliśmy narkotyków. Póki obywatele nie zakłócają spokoju i nikomu nie przeszkadzają, nie mamy podstaw do zbyt częstych kontroli. Jak mówią funkcjonariusze, mieli też sygnały, że grupy młodzieży zbierają się na ulicy Dobrzeleńskiej, koło bramy Emitu, ale tam też nie stwierdzono złamania prawa.

Niebezpieczne miejsca na ulicach

Dyskusja potoczyła się w kierunku bezpieczeństwa na ulicach miasta. Zwrócono uwagę na schodki schodzące z chodnika w ulicy Narutowicza, przez drogę wojewódzką w stronę ŻDK i Emitu, gdzie później okazuje się, że brak jest pasów. O tym też pisaliśmy na łamach Nowego Łowiczana.

W 2004 roku ktoś za szybko zrobił schody, a później okazało się, że Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi i komisja bezpieczeństwa nie wyraziły zgody na namalowanie pasów dla pieszych w tym miejscu – wyjaśniał Grzegorz Ambroziak. – Powinny zo-



Od lat to przejście ze schodami po obu stronach drogi wojewódzkiej ul. Narutowicza nie ma pasów, ale ludzie tędy przechodzą.

stać rozebrane, by nie kusily ludzi do przechodzenia w tym miejscu.

Poruszono też problem niebezpiecznego przejścia koło targowicy i straży. Jest skrzyżowanie, ale przy nim nie ma pasów dla pieszych. ZDW nie zgadza się na namalowanie pasów, a ludzie i tak w tym miejscu przechodzą, naruszając się na mandat policyjny.

Mamy wstępną koncepcję, aby na części namalowanej wysępki zrobić chodnik i w tym miejscu zrobić przejście dla pieszych przez dwa pasy jezdni. W 2016 r. tego jednak na pewno nie zrobimy – mówi burmistrz. Kolejnym niebezpiecznym miejscem, na które wskazywali zebrani, jest odcinek ulicy Narutowicza, od mostu do zakładu.

Rowerem po chodniku

Czy można rowerem jechać po chodniku? Jazda na rowerze dziurawą ulicą Żeromskiego jest bardzo niebezpieczna, a niektórzy kierowcy jadą jak szaleńcy. Dlatego bezpieczniej jest jechać po chodniku – mówiły obecne na spotkaniu kobiety.

Rowerem po chodniku jeździć nie można, ale ścieżek rowerowych u nas też nie ma. Przecież mijają państwa radiowozy i czy płacić mandat? Czasami trzeba kierować się zdrowym rozsądkiem i bezpieczeństwem – mówił komendant.

Wszyscy byli jednak zgodni, że wiele zależy od indywidualnego podejścia i zrozumienia przez policjanta. Jak podkreślano, są dobrzy i źli funkcjonariusze.

Korzystając z okazji komendant zwracał uwagę na zabezpieczanie domków letniskowych. – Na wiosnę, gdy zaczynają się prace na działkach, pojawiają się też złodzieje, którzy wykorzystują nieuwagę działkowiczów – przestrzegali komendant.

Zapewniał też, że informacje można przekazywać anonimowo. – Poszukiwanie zgłaszającego odbywa się bardzo rzadko, gdy chodziłoby np. o fałszywy alarm typu bomba w szkole, lub zabójstwo, w którym osoba mogłaby być jedynym świadkiem – podkreślali policjanci.

Dorothea Grabczewska

Żychlin | Do 12 lat więzienia za napad Interwencja kierowcy pozwoliła zatrzymać busa

Zachowanie zimnej krwi przez kierowcę busa oraz sprawna akcja funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Żychlinie pozwoliły zatrzymać 20-letniego mężczyznę, który napadł na kobietę i próbował jej wyrwać torebkę. Mężczyzna już usłyszał zarzuty, za które grozi mu kara pozbawienia wolności do 12 lat.

Do zdarzenia doszło 11 lutego, o godz. 20.10, w Żychlinie na ulicy Narutowicza. – Do idącej kobiety podbiegł młody człowiek, który próbował wyrwać jej damską torebkę. Kobieta przewróciła się, doznając urazu ręki. Do kradzieży nie doszło, gdyż napastnik wystraszył się przejeżdżającego ulicą samochodu – informuje

podkom. Paweł Witczak, rzecznik KPP w Kutnie. – Po kilku minutach, gdy pokrzywdzona wchodziła do autobusu, zauważyła, że ten sam mężczyzna wsiada za nią. Krzykiem poinformowała kierowcę o zdarzeniu, a ten wyprosił napastnika z busa i o całym zdarzeniu telefonicznie powiadomił żychlińskich policjantów.

Dzięki dokładnemu rysopisowi oraz podaniu kierunku ucieczki napastnika funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Żychlinie ujęli sprawcę. Okazał się nim 20-letni mieszkaniec Żychlina, który był pod wpływem alkoholu. Już usłyszał zarzuty, za które grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności. **dag**

Żychlin | Strażacy ratowali mienie Wezwani do płonącego auta

11 lutego strażacy z OSP Żychlin i Sleszyn zostali wezwani do gaszenia pożaru samochodu w Bąkowie Górnym, pow. łowicki.

Zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 7.47 – informuje Arkadiusz Makowski, zastępca komendanta powiatowego PSP w Łowiczu. – Palila się komora silnika

VW Sharana. Autem podróżowały 4 osoby, nikomu nic się nie stało. Jednostki z gminy Żychlin zostały zadysponowane, gdyż mogły szybciej przybyć na miejsce zdarzenia niż nasza, z JRG. Przyczyną pożaru była usterka izolacyjności przewodów elektrycznych. Straty oszacowano na 4 tys. zł. **dag**

Aktualności

Żychlin | Niewiele zamówień – czy będą kolejne zwolnienia?

Czarne chmury nad Emitem

dokończenie ze str. 1

Swoje wyjaśnienia składała też dyrektor handlowy Barbara Studzińska, która przedstawiała 21 stycznia, że zakład ma umowę na 160 silników tramwajowych dla Modertrans Poznań, początek dostaw kwiecień 2016 roku, po 8-16 szt. co miesiąc. Informowała też że na początku lutego będą przetargi w PKP Cargo, firma planuje w 2016 roku wykonać prototyp prądnic do modernizacji lokomotyw spalinowych dla Taboru Dębica, zaś PKP InterCity planuje przetargi w połowie roku na silniki trakcyjne do modernizacji lokomotyw EU07.

Zastrzeżenia do jakości wyrobów

„PESA Bydgoszcz jest zainteresowana zakupem prądnic do modernizacji lokomotyw w ilości 6 sztuk, na początku planują zakup 1 sztuki. Są zainteresowani zakupem prądnic do nowych lokomotyw Gama Maraton, zaniepokojona jest jednak dwoma poważnymi awariami naszej prądnicy Gama” – czytamy w piśmie pani dyrektor.

Zdaniem pani dyrektor przyczyną mniejszych zamówień jest zastój w branży węglowej, trudności finansowe kopalni, które nie inwestują w nowe urządzenia. Inne firmy też przeżywają kryzys, który negatywnie odbija się na zamówieniach. Elektrownie, elektrociepłownie, przemysł chemiczno-petrochemiczny to najczęściej spółki skarbu państwa, w których trwa wymiana zarządów, a firmy nie mają budżetów na 2016 rok. Dyrektor Studzińska

sama przyznaje, że brak terminowości oraz słaba jakość wyrobów to 2 główne czynniki zgłaszane przez klientów.

Ale taka odpowiedź nie uspokoiła atmosfery w zakładzie. 29 stycznia tym razem już dwa związki zawodowe: NSZZ Emiten oraz NSZZ Solidarność wystosowały pismo do prezesa, jeszcze raz potwierdzając kategoryczny sprzeciw przeciwko zwolnieniom oraz wskazując mu wręcz inne rozwiązania przetrwania trudnego dla zakładu okresu, takie jak wysłanie pracowników na zaległe urlopy.

„Zwolnienia zwykłych pracowników mogą dodatkowo zdezo-

Pracownicy szukają winnych

Podobnego zdania są zwykli pracownicy zakładu. – Wciąż tylko zwalnia się pracowników produkcyjnych, a pracownicy biurowi mają się dobrze na swoich posadkach – mówią. – Może prezes się przyjrzy dlaczego nasze urządzenia są awaryjne, może zawiniли pracownicy biura konstrukcyjnego? Co robią pracownicy odpowiedzialni za zbieranie zamówień? Dlaczego przegrywamy przetargi, dlaczego nie jesteśmy konkurencyjni? Latem było duże zamówienie do Orlenu, ale po dostarczeniu kilku sztuk naszych urządzeń okazało się, że są awaryjne, mają wady konstrukcyjne i duże zamówienia z Orlenu nie dostaliśmy.

W styczniu zwolnienia wstrzymano. Rzeczywiście, za radą związków, wysłano pracowników na zaległe urlopy. Niestety, po kolejnym miesiącu 2016 roku nie widać poprawy.

– Najwyższa pora, aby włoski właściciel Cantoni wreszcie walał ręką w stół i dokonał zmian – mówi jeden z pracowników. – W przeciwnym razie w ciągu kilku miesięcy czeka nas upadłość, 400 osób zostanie bez pracy, a tego nikt z nas nie chce.

W środę, 17 lutego, poprosiliśmy o rozmowę z prezesem Włodzimierzem Kęsickim, który tego dnia wrócił do pracy po 2-tygodniowym urlopie. Niestety, pierwszego dnia po urlopie prezes miał mnóstwo pilnych spraw służbowych i nie znalazł czasu, aby z nami porozmawiać. **dag**



Co robią pracownicy odpowiedzialni za zbieranie zamówień? Dlaczego przegrywamy przetargi, dlaczego nie jesteśmy konkurencyjni?

organizować zdolność dotrzymania terminowości i jakości naszych wyrobów, co jest dla naszej firmy poważnym problemem – odpowiadali związkowcy. – Działania pracowników odpowiedzialnych za ofertę naszych wyrobów oraz mających wpływ na wizerunek i kondycję firmy powinny podlegać rzetelnej ocenie, włącznie z konsekwencjami za podejmowane decyzje” – czytamy w piśmie związkowców.

Żychlin | Podbił Rzym, teraz podbija Santiago de Compostela Szlakiem Jakuba 3.500 km na rowerze

Leszek Łopata z Żychlina, który rok temu, 6 kwietnia, w drugi dzień świąt Wielkanocnych wyruszył w samotną podróż na rowerze do Rzymu (spieszył na rocznicę kanonizacji Jana Pawła II) i pokonał 2.232 km w 21 dni, teraz wraz z grupą przyjaciół chce wyruszyć w rowerową pielgrzymkę do Santiago de Compostela w Hiszpanii. Do pokonania będą mieć ok. 3,5 tys. kilometrów.

– Tym razem w rowerową pielgrzymkę nie wybieram się sam. Pojedziemy tam grupą 4-5 osób – mówi nam Leszek Łopata. – Z Żychlina chce też pojechać na rowerze ks. Paweł Józwiak, wikary z naszej parafii (jest w Żychlinie od lata 2015 roku). Razem najpierw pojedziemy do Kutna, gdzie dołączy do nas Andrzej Michalski (w 2014 r. był na rowerze w Watykanie), dziewczyna z Gdańska, która trenuje kolarstwo w jednym z klubów. Być może dołączy do nas jeszcze jeden kolega z Kutna.

Termin wyjazdu nie został jeszcze sprecyzowany, bowiem rozpatrywane są różne terminy. – Do



Rok temu, 6 kwietnia, Leszek Łopata wyruszył spod kościoła w Żychlinie w samotną pielgrzymkę do Rzymu, by uczestniczyć w uroczystościach rocznicowych kanonizacji Jana Pawła II. Teraz wraz z wikarym z Żychlina ks. Pawłem Józwiakiem oraz przyjaciółmi chce podbić Santiago de Compostela.

pokonania mielibyśmy 3,5 tys. km, będą też wysokie góry, dlatego ja przekonuję wszystkich, abyśmy wyruszyli w maju, a nie w lipcu, gdy będą upały – podkreśla pan Leszek.

Pielgrzymka miałaby trwać ok. 30 dni. Na rowerach będą jechać przez Niemcy, Francję i Hiszpanię.

Do Polski będą wracać samolotem. **str. 6**

Żychlin | Profilaktyka zdrowia za norweskie pieniądze

Darmowe badania – korzystaj

10 lutego w Żychlińskim Domu Kultury odbyły się warsztaty żywieniowe realizowane w ramach projektu „Żyjesz dla siebie i innych – zadbaj o zdrowie” z funduszy norweskich.

Podczas środowego spotkania ok. 35 uczestników warsztatów otrzymało informacje, jak zdrowo się odżywiać, by zminimalizować ryzyko zachorowania na choroby układu krążenia, choroby sercowo-naczyniowe, które w ocenie Światowej Organizacji Zdrowia są główną przyczyną umieralności ludzi.

– Stresy, zbyt duża ilość soli, zbyt szybkie tempo życia, niezdrowe odżywianie, brak ruchu i otyłość sprawiają, że coraz młodszy ludzie zaczynają chorować na nadciśnienie, nawet nastolatki – mówiła Agnieszka Ciechońska z Łodzi prowadząca warsztaty.

– Trzeba mieć świadomość, że im wcześniej wystąpi choroba, tym wcześniej można się spodziewać powikłań w postaci udarów mózgu, zawałów. Z danych WHO wynika, że 60 proc. ludzi na świe-



Koordynator norweskiego projektu zdrowotnego Paweł Łebkowski wyjaśniał mieszkańcom Żychlina z czego mogą jeszcze skorzystać w ramach realizacji programu.

cie choruje na choroby sercowo-naczyniowe.

Podczas warsztatów była też degustacja zdrowych sałatek i surówek, m.in. z pestkami dyni, słonecznika.

Badania w najbliższych dniach

W przerwie warsztatowej do uczestników przyjechał Paweł Łebkowski, koordynator norweskiego projektu. – Już 19 i 22 lu-

togo w sali Urzędu Gminy w Żychlinie (sala konferencyjna) będą darmowe badania EKG serca. Początkowo mogliśmy je robić u osób w wieku 40-70 lat, teraz, za zgodą ministerstwa, nie ma ograniczeń wiekowych. Wyniki będą opisywane przez kardiologa, dlatego otrzymacie je państwo poczta.

Z badań przeprowadzonych w innych gminach wynika, że u 20 osób stwierdzono choroby serca, choć te osoby nawet nie zdawały sobie sprawy, że są chore.

Dodatkowe możliwości

Paweł Łebkowski podkreślał, że dotychczasowe oszczędności (1,5 mln zł zaoszczędzone na przetargach, a do wydania jest 3,5 mln zł – przyp. red.) pozwalają na realizację kolejnych projektów, które mają służyć profilaktyce zdrowotnej.

– Ogłosiliśmy przetarg na organizację kursów tańca, które w marcu powinny ruszyć. W każdej gminie chcemy uruchomić siłownię fitness za darmo. Uruchamiamy też darmową wypożyczalnię rowerów w Kutnie. Będą kursy spacerowania z kijkami nordic walking – wymienił nowe przedsięwzięcia. **str. 7**

Żychlin | 19 osób oddało krew

Oddają nie tylko dla znajomych

W piątek, 12 lutego, do Żychlińskiego Domu Kultury, przy którym stanął ambulans Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecnicstwa z Łodzi, krew przyszło oddać 20 osób. Od 19 osób krew została pobrana, czyli pozyskano 8,55 litra krwi.

Większość osób to krwiodawcy, którzy krew oddają regularnie. Oni też dostają zaproszenie

indywidualne, za każdym razem, gdy ambulans przyjeżdża do Żychlina. Dominik Tomczak z Buszkowa krew oddaje systematycznie od 5 lat. Jak mówi w rozmowie z NŁ, przygoda z honorowym krwiodawstwem zaczęła się, gdy znajoma poprosiła go o krew dla jej taty. Teraz krew oddaje, by pomóc innym, bezinteresownie. **dag**



Dominik Tomczak z Buszkowa krew oddaje od 5 lat.

Sprostowanie

W podpisie pod zdjęciem z prawej strony do artykułu „Pół wieku razem”, pomylił imiona jubilatów. Medal za długoletnie pożyte małżeńskie Zofii i Edwardowi Lewandowskim, a nie Bożenie i Piotrowi Lewandowskim jak napisaliśmy, wręczał burmistrz Grzegorz Ambroziak. Za pomyłkę przepraszam.

Dorota Grabczewska

Sprostowanie

W artykule „Oferty na remont urzędu gminy” błędnie podałam kwotę oferty złożonej przez firmę Elvis (konsorcjum Złote Ręce) z Żychlina. Zamiast klawiszka z cyferką 9 nacisnęłam klawisz obok, z cyferką 0, co diametralnie zmieniło cenę. Firma Elvis jest gotowa wyremontować urząd za kwotę 1.992.600 zł, a nie 1.002.600 zł, jak napisałam. To najtańsza oferta cenowa, choć firma deklaruje najdłuższy okres wykonania, do 31 października. Za pomyłkę przepraszam. **Dorota Grabczewska**



Każda reklama i każde ogłoszenie drobne

zamówione do wydania żychlińskiego Nowego Łowiczana (gminy Żychlin, Bedlno, Oporów, Pacyna) ukaże się także w wydaniu głównym (Łowicz i powiat łowicki) oraz w wydaniu na Głowno i Stryków

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w następujących punktach: Bedlno 28, sklep Mini-Mag; Dobrzelin, ul. Wł. Jagiełły, sklep Magda; Pacyna, ul. Towarowa 4, sklep Durka Magdalena; Plecka Dąbrowa, sklep Monika; Żychlin, ul. Łąkowa 9a, sklep Magda; ul. Narutowicza 85F, sklep Magda; ul. 29 Listopada 25-26, sklep Elemis; Śleszyn, ul. Górna 5.

Można je także zamówić internetowo – www.lowicznanin.info

Reklamy ramkowe można zamawiać kontaktując się z naszym działem reklamy: reklama@lowicznanin.info, Łowicz, Pijarska 3a, tel. 46/837-46-57, kom. 500-105-696.

Aktualności



**Raki zagościły
w odnowionym stawie
w Śleszynie str. 6**

Gmina Żychlin

**Zniszczone pobocza
od ul. Żeromskiego
do Zgody**

– W imieniu sołectwa Zgoda proszę, by ktoś nam pomógł w uporządkowaniu poboczy wzdłuż drogi od ulicy Żeromskiego w kierunku miejscowości Zgoda i Oleszcze – mówi pan Sławomir, mieszkaniec sołectwa Zgoda. – Droga jest wąska, a pobocza mocno zaniżone w stosunku do drogi, co sprawia, że dwa samochody mają problem, aby się minąć. Może zarządca drogi by wyrównał pobocza, aby było bezpiecznie. Droga, o której mówi mieszkaniec, nie należy do gminy, a do Starostwa Powiatowego w Kutnie. Problem zgłosiliśmy wicestaroście Zdzisławowi Trawczyńskiemu. – Rozpoczynamy procedury wylaniania wykonawcy cząstkowych remontów oraz dostawcy mas bitumicznych – mówi wicestarosta Zdzisław Trawczyński. – Pozywną bitumiczną przeznaczamy 500 tys. złotych. Poproszę też dyrektora wydziału drogownictwa, aby osobiście sprawdził sytuację na drodze powiatowej w gminie Żychlin. Postaramy się poprawić pobocza, by były bezpieczne. Tę drogę powiatową planujemy do kapitalnego remontu w 2017 roku. **dag**

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom

Plan remontów na 2016 rok

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom w Żychlinie zatwierdziła plan remontów. W tym roku do centralnego ogrzewania zostaną podłączone trzy kolejne bloki: Narutowicza 85g, Narutowicza 79/I oraz Narutowicza 79/II.

Zaplanowano też kompleksowy remont dwóch dachów budynków: Waryńskiego 2 i Hanki Sawickiej 1. Dokończona będzie elewacja na budynku Narutowicza 75 oraz Narutowicza 81 (dawna porodówka).

– Do Powiatowego Urzędu Pracy w Kutnie złożyliśmy wniosek o przydzielenie nam 5 pracowników w ramach stażu – informuje Jerzy Rosiński, prezes spółdzielni. – To pozwoliłoby nam wykonać więcej prac remontowych własnymi siłami, aby zminimalizować koszty.

W ubiegłym roku zrobiono połowę elewacji na budynku wielorodzinnym Narutowicza 75. Prace wykonywała firma budowlana Andrzeja Majewskiego z Żychlina. Odpadający płachtami tynk został skuty do gołej cegły i ułożono nowy. W tym roku, zgodnie ze wcześniejszymi zapowiedziami, prace będą kontynuowane.



W tym roku będzie zrobiona druga połowa elewacji na budynku bloku Narutowicza 75. Rok temu zrobiono jedną ścianę wschodnio-południową oraz szczyt bloku od strony Narutowicza. Elewacja na tym bloku była najgorsza na całym osiedlu Wyzwolenia.

Pracownicy spółdzielni będą też kontynuować roboty przy remoncie elewacji budynku dawnej porodówki oraz od strony podwórka na budynku Narutowicza 73 (budynek administracji).

– W tym roku na pewno będzie kapitalny remont dachu Waryńskiego 2, który miał być już zrobiony w 2015 roku, ale ze względu na aurę przełożyliśmy to zadanie – dodaje prezes. – Mamy już kupioną papę termozgrzewalną, a wykonawca przeprowadzi prace za

kwotę ustaloną w ubiegłym roku. Kompleksowo naprawimy też dach na bloku Hanki Sawickiej 1. W miarę posiadanych środków planujemy remont dachów krytych papą na bloku Narutowicza 71/I (nad apteką były wcześniej przecieki) oraz Narutowicza 71, gdzie wichura zerwała część papę.

W planach jest wymiana drzwi do klatek schodowych w co najmniej 3 budynkach oraz pomalowanie klatek także w minimum 3 budynkach.

– Rada Nadzorcza dokona jeszcze lustracji i wskaże bloki, w których prace będą wykonane – dodaje prezes. – Jeśli środków nam starczy, być może uda się zrobić więcej. Lokatorzy, którzy chcieliby sami pomalować swoje klatki schodowe, mogą zgłosić się do spółdzielni. Przekażemy im farbę do malowania.

Na rok 2016 zaplanowano też modernizację węzłów ciepłych w Narutowicza 71 oraz Hanki Sawickiej 5/I. Węzły w obu blokach

są mocno wyeksploatowane i wymagają pilnej wymiany, gdyż istnieje duże prawdopodobieństwo awarii. Z kolei tzw. hydroelewator w budynku Narutowicza 71 zagraża nawet bezpieczeństwu lokatorów i służb spółdzielni. Zagrożenie wynika z faktu, że ciepła woda zasilająca centralne ogrzewanie wchodzi do bloku prosto z sieci miejskiej, bez regulacji ciśnienia i temperatury, co przy zużytych rurach może grozić rozszczelnieniem.

W blokach Narutowicza 85 A, Narutowicza 85 B, Narutowicza 85 D oraz Hanki Sawickiej 5/I będą zakładane zawory termostatyczne. W wielu mieszkaniach zawory wymieniono już w poprzednich latach. Teraz zostaną wymienione pozostałe zawory. W zależności od możliwości finansowych będzie też wymiana legalizacyjna wodomierzy.

Tradycyjnie będą przeglądy kominiarskie przewodów dymowych i wentylacyjnych oraz przegląd instalacji gazowych wraz ze sprawdzeniem sprawności wentylacji.

Jak podkreśla prezes, w tym roku spółdzielnia rozpocznie prace związane z remontem dróg wewnętrznych i chodników do niej należących. – Będziemy niwelować zadolenia na drogach wewnętrznych, wyrównywać nawierzchnię koło studzienek po to, by woda mogła swobodnie spływać, by nie tworzyły się zastoiny wody. Prace będziemy wykonywać sukcesywnie w miarę posiadanych sił i środków – dodaje. **dag**

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom

Zdejmy gniazda gawronów

24 i 25 lutego Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom chce zdejmować gniazda gawronów wzdłuż alei kasztanowej przy ulicy Narutowicza.

Spółdzielnia nawiązuje współpracę z dendrologiem (specjalistą od drzew) ze Starostwa Powiatowego w Kutnie w sprawie przycięcia kasztanowców. Podcinanie drzew i likwidacja gniazd gawronów była przeprowadzana już trzy lata temu. Prace wykonano, by mieszkańcy mogli spokojnie chodzić aleją i nie być narażeni na spadające ptasie odchody.

Po trzech latach drzewa odrosły, a gawrony ponownie się zadomowiły, sprawiając coraz większy problem.

– Gniazda można usuwać tylko do końca lutego, dlatego zdecydowaliśmy, że zrobimy to teraz – mówi prezes spółdzielni Jerzy Rosiński. – Specjalnie do tego celu musimy wynająć podnośnik. Wprawdzie do spółdzielni należą tylko drzewa po jednej stronie chodnika, drzewa po drugiej stronie należą do Wojewódzkiej

go Zarządu Dróg w Łodzi, ale gniazda ściągamy ze wszystkich drzew, by efekt był widoczny. W planach jest też podcięcie kasztanowców.



Gniazda można usuwać tylko do końca lutego, dlatego zdecydowaliśmy, że zrobimy to teraz.

**Jerzy Rosiński,
prezes spółdzielni**

Spółdzielnia poprosiła dendrologa ze starostwa, by ten mógł napisać wniosek w Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi o dofinansowanie prac. – Prace pielęgnacyjne muszą być wykonane przez specjalistów, a to kosztuje. Stąd pomysł, aby ich część wykonać z dofinansowaniem – dodaje prezes. **dag**



W dniach 24-25 lutego z drzew alei kasztanowej wzdłuż Narutowicza będą zdejmowane gniazda gawronów.



DOROTA GRĄBCZEWSKA

Czy uda się uratować zamek w Oporowie i znajdujące się tam muzeum jako placówkę publiczną? Czy zamek odbiorą spadkobiercy?

Oporów | Nadzieja wróciła po wyroku NSA Czy zamek uda się utrzymać w rękach powiatu?

dokończenie ze str. 1

– Pukamy do różnych instytucji, szukamy informacji w archiwach. Walczymy do końca, bo następne pokolenia by nam tego nie darowały. Nieoficjalnie wiemy, że spadkobiercy woleliby pieniądze, mówi się o kwocie 8 mln zł.

Samorządowcy już teraz rozmawiają, kto ewentualnie poniesie koszty wypłaty odszkodowania. Tak duża kwota byłaby dla powiatu nie do udźwignięcia. Poza tym powiat jest właścicielem dopiero od 1998 roku, po reformie administracyjnej. Wcześniej właścicielem był skarb państwa i to on, zdaniem samorządu, powinien ponieść ewentualne koszty odszkodowania.

Kilka dni temu pojawiło się jednak światło w tunelu, które pozwala patrzeć w przyszłość z optymizmem. 20 stycznia 2016 roku w Rzeczypospolitej pojawił się artykuł o decyzji NSA w sprawie uchylecia decyzji ministra rolnictwa i uchyleniu wyroku WSA w sprawie zwrotu pałacu w Śmiełowie należącego do Muzeum Narodowego w Poznaniu (powiat jarociński, województwo wielkopolskie). Z kolei we wrześniu 2015 roku NSA nakazał ponowne rozpatrzenie sprawy zwrotu pałacu w Żabikowie, w gminie Radzyń Podlaski (województwo lubelskie).

– Naczelnym Sąd Administracyjny uznał rację Muzeum Narodowego w Śmiełowie, które my też podnosiliśmy w swoich skargach

do sądów – mówi Anna Majewska-Rau, dyrektor Muzeum Zamku w Oporowie. – Zarówno w Śmiełowie, jak i w Oporowie zamek nie był wykorzystywany tylko do celów mieszkaniowych, dlatego przekazanie go na skarb państwa było zgodne z dekretem o reformie rolnej. W oporowskim zamku był administrator, który stał zarządcą majątkiem ziemskim. Mam nadzieję, że wyrok NSA w sprawie pałacu w Śmiełowie bardzo nam pomoże.

Gdyby zamek był tylko siedzibą zamieszkania, odebranie majątku byłoby sprzeczne z dekretem o reformie rolnej – a więc byłoby bezprawne, czyli teraz stanowiłoby dla dawnych właścicieli podstawę roszczeń o zwrot zamku.

Starostwo odnalazło też dokumenty świadczące o tym, że Karscy kupili zamek w Oporowie przed wojną, ale kredyty nie spłacili, bowiem wybuchła wojna.

Póki co, wszyscy z niepewnością czekają na termin rozprawy w NSA. Jak przypomina dyrektor muzeum, na wyznaczenie rozprawy kasacyjnej w sprawie Domku Ogródnika też czekano bardzo długo, półtora roku. Wtedy też dopiero NSA wydał korzystny wyrok dla muzeum. Wszyscy liczą, że sytuacja się powtórzy. Przypomnijmy, że w sprawie Domku Ogródnika roszczenia zgłaszała gmina Oporów, która w budynku miała mieszkania komunalne.

Dorota Grąbczewska

Gmina Pacyna | Rodzice przedszkolaków ze Skrzyszew są niezadowoleni

Czy śniadania muszą być obowiązkowe?

dokończenie ze str. 1

– Zrobiłam zebranie i poinformowałam rodziców o nowych zasadach. Nowe decyzje nie spodobały się rodzicom, zwłaszcza tych dzieci, które do przedszkola są przywożone tylko na 5 godzin. Do tej pory większość dzieci przynosiła ze sobą kanapki i zjadała je w przedszkolu. Teraz za śniadanie rodzice muszą zapłacić 1,8 zł. Niektórzy rodzice wykupują też obiad za 4 zł. Po uruchomieniu bloku żywieniowego, który był przez kilka miesięcy modernizowany, dzieci jedzą obiady na talerzach, a nie z jednorazowych opakowań. Koszt obiadu z 4,7 zł zmniejszył się do 4 zł, gdyż oszczędził koszt opakowań.

Koszt obiadu zmniejszył się więc o 0,70 zł, ale teraz rodzice muszą obowiązkowo wykupować śniadania za 1,8 zł. Nowe zasady obowiązywały przez ostatnie 2 tygodnie stycznia, gdyż następne 2 tygodnie były ferie zimowe i przedszkole było nieczynne. Jednak już wtedy rodzice nie kryli niezadowolenia. – Najgorzej było na początku. Bardzo restrykcyjnie. Dzieci nie mogły zjeść swoich kanapek. Na śniadania były początkowo tylko zupki mleczne, których dzieci nie lubią. Dopiero po naszej interwencji wprowadzono dodatkowo kanapki dla tych dzieci, które nie jedzą zupy mlecznej. Z każdym dniem, gdy sprzeciw rodziców był większy, zasady były liberalizowane – podkreśla Magdalena Durka, przewodnicząca Rady Rodziców.

– Skoro przepisy ją jednakowe, to czemu śniadania mają być obowiązkowe tylko w Skrzyszewach? W Lusznynie jest po dawnemu – kanapki są robione przez rodziców, obiadów też nie ma? W Skrzyszewach rodziców zmusza się do kupowania śniadań i obiadów.

Dyrektor: rodzic niech zgłosi rezygnację

Z dyrektorem Grażyną Kozłowską rozmawialiśmy w poniedziałek 15 lutego. – Jeśli rodzice uważają, że dziecko nie musi jeść w przedszkolu śniadania, gdyż zjada je w domu, może przyjść i zrezygnować ze śniadania. Tylko ja jako dyrektor muszę o tym wiedzieć – podkreśla pani Grażyna. – Musiałam na zebraniu przedstawić rodzicom wytyczne prawne i wskazania Sanepidu. Rozumiem jednak rodziców i zasobność ich portfeli. Przepisy oczywiście istnieją, ale życie toczy się swoim torem i nie będę mocno oponować. Rodzice najlepiej wiedzą, co jest dobre dla ich dzieci. Indywidualne potrzeby będą zawsze uwzględniane. Rodzice mają czas, aby całą sytuację sobie przeanalizować i wybrać optymalny wariant.

– Dziś, po feriiach, 3-letnia córka przyszła do przedszkola pierwszy raz. Rozmawiałam z panią dyrektorem na temat śniadań. Mogę dziecko przyprowadzić nieco później, po śniadaniu. Jeszcze nie zdecydowałam, co zrobię w tej sprawie – mówi nam mama 3-latk.



Jednak jak informuje nas Magdalena Durka, w poniedziałek (pierwszego dnia po feriiach) zadzwoniła do niej jedna z mam zbulwersowana potraktowaniem jej dziecka, które nie chciało zupki mlecznej (w poniedziałek były płatki kukurydziane i kanapka z serkiem).

– Dziecko nie chciało jeść płatków kukurydzianych, chciało jeść swoje kanapki, ale obsługa nie pozwoliła ich jeść – mówi nam Magdalena Durka. – Kobieta poszła ze skargą do pani dyrektora, a ta stwierdziła, że to wina obsługi. Wreszcie dziecko zjadło swoją kanapkę, ale herbaty już nie dostało...

Tylko stołówka, nie kuchnia

Większość rodziców sądziła, że po przeniesieniu przedszkola z ciasnoty w Pacynie do dużego budynku w Skrzyszewach i po modernizacji bloku żywieniowego przez gminę obiady będą gotowane na miejscu. Tego rodzice dopominali się od początku, od prawie trzech lat. Teraz okazuje się, że jest to niemożliwe, gdyż modernizacja nie dotyczyła kuchni, tylko stołówki.

– Dopiero w Sanepidzie dowiedzieliśmy się, że projekt techniczny na modernizację nie był zrobiony na kuchnię, tylko na stołówkę, w której dzieci zjadają przywożony obiad. Przecież rodzice chcieli, by obiady były gotowane. Skoro w budynku dawnej poczty, w ciasnocie, gotowano obiady i nie było przeciwwskazań, to czemu w Skrzyszewach, gdzie jest przestrzeń, nie mogą być gotowane? – pytają rodzice. – Dla mnie to zupełnie niezrozumiałe – uważa Magdalena Durka, przewodnicząca rady rodziców w Skrzyszewach. – Gmina wydatkowała ponad 77 tys. złotych (koszt modernizacji bloku żywieniowego i sanitariatów to 63.800 zł po przetargu plus 13.500 zł za dodatkowe roboty. Razem 77.300 zł – przyp. red.), tylko po to, aby była tylko stołówka, a obiady były na-

dal z cateringu, a nie gotowane na miejscu?

Przejrzeliśmy menu na tydzień od 15 do 19 lutego. Jadłospis nie porywa, jest skromny w owoce i warzywa. Na pięć dni, tylko przez dwa dni jest mięsny obiad z surowkami (w tym schab, z natury twarde i suche mięso jak dla przedszkolaka). Każdy, kto miał dzieci, wie, że takie mięso nie jest chętnie zjadane przez maluchów, gdyż te wolą mięso miękkie, które nie wymaga dużo gryzienia. Kanapka z dżemem za 1,8 zł na śniadanie dla

“

Przepisy oczywiście istnieją, ale życie toczy się swoim torem i nie będę mocno oponować. Rodzice najlepiej wiedzą, co jest dobre dla ich dzieci.

dyr. Grażyna Kozłowska

przedszkolaka 3-5 lat, który zje kromkę lub dwie, to zbyt drogo. Dżem raczej powinien być dodatkowym uzupełnieniem. Nic dziwnego, że rodzice się sprzeciwiają przymusowi wykupowania śniadań. Gorycz rodziców jest coraz większa, chcą wkrótce zorganizować spotkanie, by sprawy jeszcze raz wyjaśnić.

Jak ustawę interpretują w Żychlinie

– Przepisy oświatowe mówią, że dziecko w przedszkolu powinno jeść dwa posiłki, ale nie ma zapisu, który jednoznacznie wskazywałby, jakie to mają być posiłki – przyznaje Piotr Wysocki, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 im. Jana Pawła II w Żychlinie. – My rozwiązaliśmy ten problem w taki sposób, by rodzice mieli wybór,

co mają jeść ich dzieci. Oczywiście, przedszkole zapewnia śniadanie, obiad i podwieczorek, ale to rodzic wybiera, który z tych posiłków dziecko zjada. Część rodziców, zwłaszcza tych, którzy pozostawiają malucha tylko na 5-godzinną podstawę programową, przyprowadza dziecko na godzinę 8.00 już po śniadaniu w domu. W przedszkolu dziecko zjada obiad, a później dodatek w postaci owocu, warzywa czy ciasteczek, które pieką nasze kucharki.

Na śniadanie najczęściej jest kakao oraz kanapki z wędliną, serem, twarogiem, i warzywami. Jeśli jest zupa mleczna, to zawsze jest możliwość zjedzenia innej kanapki, choćby z dżemem.

Dyrektor przedszkola nr 2 w Żychlinie przyznaje, że jego placówka jest w tej dobrej sytuacji, że kuchnia jest na miejscu i ma wpływ zarówno na jakość kupowanych produktów, jak też na sposób przygotowania posiłków. – To sprawia, że wszystkie posiłki są wykonane ze świeżych produktów, a potrawy spełniają wszystkie normy wynikające z nowych przepisów o żywieniu na stołówkach; zawierają mniej cukru i soli. W roku szkolnym 2015/2016 zarówno pracownicy kuchni, jak i wychowawcy przedszkolaków oraz dyrekcja ZSP nr 2 uczestniczą w warsztatach „Zdrowo jemy, zdrowo rośniemy” zorganizowanych i prowadzonych przez dietetyka z Sanepidu w Kutnie.

W roku szkolnym przewidziano cykl 12 warsztatów (do tej pory były trzy takie spotkania), podczas których uzyskujemy fachową wiedzę na temat, co można jeść, by posiłki były zdrowe i smaczne – dodaje dyrektor. – Okazuje się, że wiele produktów niezdrowych można zastąpić innymi naturalnymi, co sprawia, że nasze obiady są smaczne i nie mamy problemu z niesmacznymi daniami, o jakich słyszemy często w telewizji.

Dorota Grąbczewska

REKLAMA

PRODUKCENT
OKIEN SIB Łowicz
postaw na jakość - najlepsze okna dla Ciebie

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

RABAT ZIMOWY

VEKA

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy CLIMATOP LUX - szyba o dodatnim bilansie energetycznym

PRODUKUJEMY RÓWNIEŻ OKNA PVC do budynków inwentarskich - białe i w kolorze

U nas zapłacisz kartą płatniczą. Dbamy o naszych Klientów

SIB ŁOWICZ

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA z SIB-u na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE

Żychlin Szlakiem Jakuba 3.500 km na rowerze

dokończenie ze str. 3

Pielgrzym z Żychlina przyznał, że trudy ubiegłorocznej samotnej pielgrzymki na rowerze go nie zniechęciły do kolejnej. Uboczne skutki wielogodzinnej jazdy w słońcu na rowerze pan Leszek leczył przez długie miesiące. – Nieocenioną pomoc udzieliła mi doktor Aneta Kostrzewska z kutnowskiego szpitala, która „postawiła” mnie na nogi, za co jestem jej niezmiernie wdzięczny – mówi pan Leszek. – Tym razem nie jadę sam, choć do pokonania jest trasa prawie dwa razy dłuższa. Już się przygotowuję. Trenuję pokonując dziesiątki kilometrów.

Santiago de Compostella to miasto w północno-zachodniej Hiszpanii, 35 km od Oceanu Atlantyckiego. Od średniowiecza to miejsce licznych pielgrzymek, bowiem tam jest miejsce spoczynku świętego Jakuba, jednego z apostołów. **dag**

Żychlin | Po zawodach w strzelaniu Puchar Burmistrza po raz drugi powędrował do Mickiewicza

7 lutego w Zespole Szkół przy ul. Narutowicza odbyły się już V Zawody Strzeleckie o Puchar Burmistrza Gminy Żychlin, zorganizowane z okazji 153. rocznicy Powstania Styczniowego.

Zmagania były rozgrywane w dwóch kategoriach: młodzież szkolna (gimnazjalna i ponadgimnazjalna) i open. Wystartowało 22 uczniów z 4 szkół. Po raz kolejny już rywalizowali między sobą uczniowie żychlińskich Zespołów Szkół: czyli Mickiewicza i Bohaterów Września. Po raz pierwszy wystartowali również uczniowie Gimnazjum z Bedlna i MOS z Żychlina. W kategorii open wystartowało 30 zawodników. Jak co roku nie zabrakło również krótkiego rysu historycznego na temat powstania styczniowego, w wykonaniu Marka Drabika z 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich.



Uczcili 153. rocznicę Powstania Styczniowego – V Zawody Strzeleckie o Puchar Burmistrza Gminy Żychlin.

Plastyczności wypowiedzi dodały mundury stylizowane na okres powstania oraz kosa, lanca i sio-

dło. Strzelanie z karabinka pneumatycznego odbywało się z pozycji stojącej z wolnej ręki do tarczy,

z odległości 10 metrów. Zawodnicy startowali w trzysobowych drużynach. Każdy oddawał 3 próbne strzały, a następnie po dwa strzały do kolejnych pięciu tarcz. Maksymalnie, strzelając w same dziesiątki, można było zdobyć 100 punktów. Prezes kutnowskiej Ligi Obrony Kraju Janusz Kaczmarek udzielił instruktażu z zakresu bezpieczeństwa podczas strzelania i obsługi wiatrówek używanych w zawodach. Nad bezpiecznym przebiegiem rywalizacji czuwali również Antoni Dobosz i Andrzej Kwiatkowski.

Indywidualnie w kategorii szkolnej drugi rok z rzędu zwyciężył Cezary Witeczek z LO im. A. Mickiewicza, więc puchar burmistrza Żychlina w Żychlinie pozostał. Zdobył on 57 punktów, tyle samo co w roku ubiegłym. Pierwsze miejsce w kategorii open zajął Adam Kunikowski, który również osiągnął wynik 57 pkt.

W zmaganiach nie zabrakło również płci pięknej. Drugie miejsce indywidualnie wśród uczniów zajęła Wiktoria Kruczkowska,

również z LO A. Mickiewicza. Mundurówka w Mickiewicza również była najlepszą drużynowo. Luisa Cordova, Lidia Gajewska, Lidia Ambroziak pokonały kolegów (zdobywając 66 punktów). W kategorii open najlepsza była drużyna w składzie Krzysztof Wojtawicz, Adam Kunikowski, Adam Wodzyński (107 punktów).

W zawodach zabrakło reprezentacji gospodarzy, czyli ZS Żychlin. W poprzednich latach bezkonkurencyjna była reprezentacja Bohaterów Września 1939 roku w składzie Sylwia Kuciapska, Elwira Maltańska i Paulina Kostun. Dziewczyny są już absolwentkami naszej szkoły – mówi Cezary Kwiatkowski, główny organizator zawodów. W tym roku najlepsza drużyna w kategorii open zdobyła 107 punktów, a wspomniane wyżej dziewczyny w tamtym roku w kategorii szkolnej drużynowo miały 134 punkty, przebijając nawet kategorię open. Uczennice, kiedy chodziły do szkoły, przychodziły na treningi, jeździły na zwody, na jednych nawet „prze-strzeliły” policjantów. Teraz ich zabrakło. Nie umniejsza to jednak sukcesu tegorocznych zwycięzców. **ag**

Śleszyn | Miejskowa OSP partnerem Fundacji Ekologicznej Arka

Przywracają świetność miejscowego stawu

OSP Śleszyn jest lokalnym partnerem Fundacji Ekologicznej „Arka” z Bielska-Białej, która realizuje program „Działaj w zielone”. Umowę partnerską strażacy podpisali z fundacją w sierpniu 2015 roku i otrzymali 20.000 zł na realizację swojego lokalnego projektu, polegającego na stworzeniu wokół stawu w Śleszynie ostoi przyrody i miejsca relaksu.

W projekcie „Działaj w zielone” uczestniczy 24 partnerów lokalnych z całej Polski (z 18 gmin w 8 województwach), którzy przedstawili swoje małe działania, by poprawić stan środowiska w swoich miejscowościach. Projekt „Arki” został bardzo wysoko oceniony przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, a fundacja dostała dotację 476.470 zł na realizację 24 lokalnych przedsięwzięć.

Staw w Śleszynie zajmuje powierzchnię ok. 80 arów, pełni też rolę stawu przeciwpożarowego. Dzięki inicjatywie Ochotniczej Straży Pożarnej w Śleszynie ma się stać ostoją przyrody i wypoczynku. Dzięki pieniądзом grantowym udało się już na jesieni za

pomocą koparki oczyścić zbiornik wodny i uporządkować teren wokół niego. W listopadzie do stawu wpuszczono stado maceczne raków, których od dawna nikt tutaj nie widział. Wpuszczono też dorosłe ryby: szczupaka, lina i karasia. Zarówno strażacy, jak i miejscowi, mają nadzieję, że ryby szybko się zaaklimatyzują i zaczną się rozmnażać.

– To dopiero początek realizacji projektu – podkreśla Anna Sobańska z Fundacji „Arka”, która koordynuje realizację całego programu. – W planach jest ustawienie stołów, ławeczek pod daszeniem, budowa pomostu. To dla wypoczynku miejscowych mieszkańców, by chętnie tu przychodzili. Staw w Śleszynie ma być przyjaznym miejscem dla



W ramach ekologicznego projektu staw w Śleszynie został oczyszczony za pomocą koparki. Na wiosnę wokół stawu zostanie posadzonych 200 różnorodnych drzewek.

wielu gatunków ptaków, owadów, ryb i innej zwierzyny. Na wiosnę będzie posadzonych ok. 200 nowych drzewek i krzewów, które będą dobre dla ptaków, stwarzając im miejsce do żerowania i gniaz-

dowania. Na wiosnę na drzewach mają się pojawić budki lęgowe, w planach jest zakup budki lęgowej dla kaczek. W okolicach trzcinowiska strażacy zamontują platformę, która umożliwi łabędziom

budowę gniazda. W pasie zadrzewienia zostanie zrobiony paśnik dla saren, które coraz częściej odwiedzają tę okolicę.

To, że OSP Śleszyn stało się partnerem lokalnym „Arki”, to



Staw wzbogacił się o stado raków oraz kilka gatunków ryb.

dużą zasługą Anny Jędrachowicz z wydziału ochrony środowiska w Urzędzie Gminy Żychlin, która znalazła informację o naborze na lokalne projekty organizowane przez Arkę. **Dorota Grąbczewska**

REKLAMA

OKNA - DRZWI - PARAPETY - BRAMY

SONAROL KRISPOL

PROMOCJA ZIMOWA

EKO-PLAST Powstańców 4c

tel: 793 003 072, 46 830 04 39

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

▶ przeglądy rejestracyjne
▶ wszelkie badania techniczne

MYCIE AUTA GRATIS

Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)

Tel. 46 837 21 75

projektowanie łazienki GRATIS

GLAZPANEL

WYPRZEDAŻ DRZWI EKSPOZYCYJNYCH

- glazura
- terakota
- gres II i III gat.
- w SUPER CENACH

Łowicz, ul. Gen. Kłickiego 18, tel. 46/830-34-14 czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

Bedno | V Gminny Festiwal Piosenek

Kochają muzykę i śpiew

10 lutego w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Bedlnie odbył się V Gminny Festiwal Piosenek. W tym roku zdecydowano, że dzieci i młodzież będą śpiewać piosenki Majki Jeżowskiej. Niestety, zgłosiło się tylko 10 uczestników, z czego 3 ze Szkoły Podstawowej w Pleckiej Dąbrowie nie dojechało.

Ci, którzy prezentowali się przed jury, udowodnili, że kochają muzykę i śpiew, a na scenie czują się jak ryba w wodzie. Pomimo trudności ze sprzętem nagłaśniającym, radzili sobie doskonale.

Do rywalizacji stanęli: Cyprian Bilski, Anna Kowalczyk – oboje z SP w Szewcach Nadolnych oraz Zuzanna Ciarka, Kamila Dudkiewicz, Kacper Maślanka, Julia Trusińska – wszyscy z SP w Pniewie oraz najmłodszy 7-letni Tobiasz Kocpzyński z SP w Pleckiej Dąbrowie, którego osobliście dowiodła mama.

Młodzi wykonawcy prezentowali po dwa utwory. Występy dzieci oceniali jury w składzie: Michał Łuczak, dyrektor GOK w Leszczynku, Irena Waclawiak z Zespołu Śpiewaczego Wojszanki oraz Teresa Błażejewska z Zespołu Wesołe Pleckowianki.

Podczas gdy jury udalo się na naradę, młodzi artyści chwytali

li za mikrofon i śpiewali piosenki zarówno z podkładem muzycznym, jak i a cappella. Koleżanki, a raczej przyjaciółki Julka Trusińska i Kamila Dudkiewicz z SP Pniewo, trzymając się za ręce razem śpiewały w duecie „Laleczkę z saskiej porcelany” i inne piosenki wykorzystując podkład muzyczny nagrany na telefonie komórkowym. Julka pomogła też a cappella zaśpiewać najmłodszemu Tobiaszowi „Był pastuszek bosy”. Chłopiec, choć ma dopiero 7 lat, dobrze sobie radzi ze śpiewem, jak mówi, podobnie jak tata lubi śpiewać. Julka Trusińska, wiadomo, talent odziedziczyła po tacie, który jest również organistą w kościele i po starszej siostrze, która już jest uczennicą szkoły średniej i dodatkowo chodzi do szkoły muzycznej w Kutnie. Widać jej profesjonalne przygotowanie, słychać pięknie „stawiane” dźwięki. Kamila, która również śpiewała czy-

sto i świetnie poruszała się na scenie, przyznaje że kocha śpiewać. Cały czas śpiewa w domu, zamęczając swoją siostrę.

– W szkole często śpiewamy razem, również na przerwach – mówi zgodnie Julka i Kamila.

Cyprian Bilski śpiewa również od najmłodszych lat. Ma silny głos, był laureatem kilku wojewódzkich konkursów wokalnych. On też chwycił za mikrofon po części konkursowej. Czas, w którym obradowało jury, szybko minął.

– Wszyscy byliście przygotowani znakomicie. Wprawdzie piosenki Majki Jeżowskiej łatwo się słucha, ale wykonanie wcale nie jest najprostsze – podkreśla Michał Łuczak, przewodniczący jury. – Włożyliście dużo trudu, aby ładnie zabrzmieć. Cieszy, że wykonywaliście utwory melodyczne, z poczuciem rytmiki, a niektórzy z was zadbali o elementy choreografii.



Uczniowie gminy Bedno zaśpiewali piosenki Majki Jeżowskiej. Od lewej: Anna Kowalska (10 lat), Kamila Dudkiewicz (11 lat), Julia Trusińska (11 lat), Tobiasz Kocpzyński (7 lat), Cyprian Bilski (12,5 lat), Zuzia Ciarka (10 lat) i Kacper Maślanka (10 lat).

DOROTA GRABCEWSKA

Zdaniem jury najładniej wypadła Julka Trusińska, której przyznano I miejsce. Wykonywała ona piosenki: „Laleczka z saskiej porcelany” oraz „Najpiękniejsza w klasie”.

Drugie miejsce jury przyznało Cyprianowi Bilskiemu za wykonanie piosenki „Dłonie” i „Moja planeta” oraz Annie Kowalczyk za wykonanie piosenki „A ja

wolę moją mamę” i „Wszystkie dzieci nasze są”.

Trzecie miejsce jury przyznało Kamili Dudkiewicz za wykonanie „A ja wolę moją mamę” oraz „Kolorowe dzieci”.

Najmłodszy z uczestników, 7-letni Tobiasz Kocpzyński, nie miał konkurencji w swojej kategorii. Ładnie zaśpiewał „Kochany panie Mikołaju” oraz

„A ja wolę moją mamę”. Nagrodzeni dostali statuetki, wszyscy pamiątkowe dyplomy.

– Na scenie GOK już kolejne roczniki dziewcząt i chłopców zdobywają ogłód sceniczną, by później z sukcesami śpiewać na szkolnych i regionalnych konkursach – podkreśla Jolanta Rosół, dyrektor GOK w Bedlnie. dag

Żychlin | Dom Kultury

Ostatnie przedstawienie

7 lutego, Żychliński Dom Kultury przygotował dla dzieci atrakcję. Dziecięca grupa teatralna działająca w ŻDK wystawiła „Kraję Lodu”. Przedstawienie było odwzorowaniem popularnego filmu Disneya.

Bajka jest opowieścią o dwóch siostrach. Starsza z nich ma moc lodu, którą po nieszczęśliwym wypadku skrzętnie ukrywa. Jednak pod wpływem emocji przestaje nad nią panować. Jest to bajka o siostrzanej miłości, pełna zwrotów akcji i humoru – głównie za sprawą bałwana Olafa. W siostry Anię i Elbę w dzieciństwie wcieliły się Nadia Czaja i Wanesa Wojtasiak, dorosłe zagrały Klaudia Pirowska i Zuzia Jackowska. Role męskie Kristoffa i Hansa wykreowali Wiktor Głuszczyk i Jasiak Mroziewicz. W postaci trolli, mieszkańców dworu Arendelle i sprzedawców wcielali się: Zosia Czaja, Ida Kalinowska, Julia Szczepańska, Oliwia Głuszczyk, Mikołaj Banasiak. Publiczności nie



ALEKSANDRA GŁUSZCZYK

Kraja Lodu w wykonaniu grupy teatralnej ŻDK.

schodził uśmiech z twarzy, gdy na scenie pojawiał się Olaf, czyli Julka Szampanty. Radość wzbudzał też przyjaciel Kristoffa, czyli reniferek Sven (Nadia Czaja).

Całość została dopełniona przez piękną scenografię oraz muzykę z filmu, którą po cichu nuciła najmłodsza część widowni. Publiczność zaskoczyła zmiana

scenarii w drugim akcie z pałacu w Arendelle na zimowy pałac stworzony przez Elbę. Reżyserem przedstawienia była Katarzyna Brzozowska-Zajączkowska, scenografię stworzyła Monika Cieniewska. Niestety, jest to ostatnie przedstawienie w tym roku szkolnym – powiedziała dyrektor ŻDK.

Przedstawienie zakończyło się owacją. Na występ przybyły całe rodziny. Niestety, niektórzy dorosli, ponieważ trudno obwiniać małe dzieci, nie potrafili uszanować wysiłków młodych aktorów. Przed sceną i na końcu sali małe dzieci biegały i hałasowały. Wiadomo, że na przedstawieniu dla dzieci nigdy nie będzie idealnej ciszy, ale aż takiego hałasu być nie powinno. – Przykro było patrzeć na wysiłki naszych pociech, gdy przez sceną dzieci urządziły sobie plac zabaw, a ich rodzice nie reagowali. Na szczęście po zwróceniu uwagi przynajmniej przed sceną najmłodszy przestali biegać – mówią rodzice młodych artystów. – Warto od najmłodszych lat uczyć zachowania na przedstawieniach teatralnych, nawet jeśli to nie Teatr Wielki, a ŻDK – dodają. ag

Żychlin | Profilaktyka zdrowia

Darmowe badania – korzystaj

dokończenie ze str. 3

W maju w Żychlinie ma być zorganizowany piknik zdrowotny. Podobne odbyły się w 2015 roku w gminie Bedno i gminie Oporów. W Żychlinie nie udało się rozstrzygnąć konkursu, dlatego będzie on na wiosnę.

Pudełko życia i karta życia

– Przystąpiliśmy do akcji „Pudełko życia”, które zostaną rozdane 3.500 osobom samotnym i starszym – informował Paweł Łebkowski. – Będą się one znajdować w lodówkach. Służby ratownicze będą wiedziały, gdzie ich szukać. Tam mają się znaleźć informacje dotyczące chorób danej osoby, lekarstw jakie zażywa. To zdecydowanie skracza czas wywiadu lekarskiego, niezbędnego, by podjąć właściwą pomoc. Będziemy też rozdawać karty życia, które osoba może nosić przy sobie (np. w

przypadku choroby cukrzycowej, nadciśnienia itp.).

Lekarze przeanalizowali też 23.500 ankiet zdrowotnych mieszkańców powiatu kutnowskiego. Z tej grupy zostanie wybranych 3.500 osób, które zostaną skierowane na darmowe, szczegółowe badania. Wkrótce ma być też wydrukowanych 10 tys. sztuk ulotek, jak zapobiegać zawałom.

Uczestnicy warsztatów podkreślali, że lepiej by było, aby część tych środków z funduszu norwe-

skiego przeznaczyć na badania w przychodniach, by pacjent był lepiej obsługiwany, zamiast wydawać je na ulotki.

– Niestety, to norweski fundusz wskazał zakres działań – profilaktycznych i tego zmienić nie możemy – wyjaśniał Paweł Łebkowski. – Ponieważ mamy oszczędności od oszczędności, chcemy zorganizować kolejne badania USG dla następnych 1500 osób.

Program zdrowotny z norweskich funduszy ma być zakończony do końca czerwca. dag

REKLAMA

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Żychlinie ul. Łąkowa 5/21 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na pierwszeństwo ustanowienia odrębnej własności

lokalu mieszkalnego położonego w Żychlinie na os. Traugutta 10 m. 46, o pow. użyt. 32,00 m²

(piwnica o powierzchni 4,35 m²), III piętro, składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki wraz z WC i przedpokojem. Stan techniczny lokalu – dobry.

Cena wywoławcza równa wartości rynkowej prawa własności wg wyceny wynosi 56.340,00 PLN.

• Termin postawienia lokalu do dyspozycji – bezpośrednio po odbyciu przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 4 marca 2016 r. w biurze Spółdzielni przy ul. Łąkowej 5/21 o godzinie 12.00.

• Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej na konto Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu, do godziny jego rozpoczęcia.

• Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej, co najmniej ceny wywoławczej oraz gdy oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od dokonania kupna i zapłacenia ceny nabycia w terminie dłuższym niż 30 dni po udzieleniu mu przybycia. Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte, zostanie zwrócone bezpośrednio po odbyciu przetargu. Wadium złożone przez nabywcę zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia. Przetarg prowadzony będzie na zasadach określonych w „Regulaminie określającym tryb i zasady przetargu na pierwszeństwo ustanowienia tytułu prawnego do lokalu”.

• Regulamin powyższy oraz Statut Spółdzielni jest wyłożony do wglądu w siedzibie Spółdzielni do dnia przetargu.

• Koszty aktu notarialnego ustanawiającego prawo odrębnej własności lokalu ponosi wygrywający przetarg.

• Spółdzielnia zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyny.

• Mieszkanie można oglądać w dni robocze w godzinach 9.00 – 14.00 po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z administracją Spółdzielni tel. (024)28-51-338.

• Informacji dotyczących mieszkań udziela się w biurach Spółdzielni pod numerami telefonów (024)28-51-338 i (024)28-51-292.

Skarabeusz
... wsparcie domowego budżetu

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**
W DOMU U KLIENTA

797 603 000*

Zatrudnimy Doradców
www.skarabeusz.biz.pl

* Opłaty za polecenie naliczane zgodnie z cennikiem operatora.

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

placimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór
w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia
do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduńcy

tel. 602-123-360

REKLAMA

Kris
Firma Kris Line

**ZATRUDNI
osobę na stanowisko**

HANDLOWIEC

Opis stanowiska:

- aktywne poszukiwanie klientów
- budowanie pozytywnych relacji z klientami
- profesjonalna obsługa pozyskanych klientów
- realizacja założonych planów sprzedażowych
- bardzo dobra organizacja pracy

Wymagania:

- komunikatywna znajomość języka angielskiego oraz rosyjskiego
- mile widziana znajomość języka francuskiego, hiszpańskiego
- doświadczenie w zawodzie
- prawo jazdy kat. B

Oferujemy:

- zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji
- zatrudnienie w oparciu o stałą umowę o pracę
- przyjemną atmosferę w pracy

Miejsce pracy - Głowno, woj. łódzkie.
Zgłoszenia prosimy kierować na adres biuro@krisline.com.pl

MMEBLE
zmięń wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
garderoby • meble łazienkowe
drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

Bielawy | Finał wielomiesięcznych starań

Nowa przychodnia powstała w starym przedszkolu

Nie do poznania zmieniły się wnętrza dawnego przedszkola w Bielawach, które w ciągu ostatniego pół roku zaadaptowano na potrzeby przychodni POZ, jaką w budynku zakupionym od gminy właśnie uruchamia dr Małgorzata Ziółek.

Przychodnia pod szyldem Family-Med rozpoczęła działalność z początkiem lutego i na razie jest – jak mówi jej szefowa – na rozruchu. Na razie lekarka przyjmuje pacjentów prywatnie popołudniami i liczy, że od 1 marca uzyska kontakt z NFZ-u, a wówczas przychodnia będzie otwarta codziennie, od poniedziałku do piątku od 8.00 do 18.00, a świadczenia udzielane będą oczywiście bezpłatnie.

Kiedy do wyremontowanego na potrzeby działalności medycznej budynku przychodzą pracownicy przedszkola lub osoby, które kilka lat temu przyprowadzały tu dzieci, nie mogą wyjść ze zdumienia, tak wiele zmieniło się w środku. Układ wnętrza został całkowicie zmieniony, by duże sale można było zamienić na niewielkie gabinety z węzłem sanitarnym.



W nowej przychodni. Dr Małgorzata Ziółek w swoim gabinecie, 5 lutego 2016.

Prace adaptacyjno-remontowe trwały od czerwca 2015 r., a prowadził je mąż lekarki i współwłaściciel Family-Med, Tomasz Ziółek. Większość robót wykonywał sam oraz we współpracy z zaufanym podsumowaniem inwestycji, opowiedział nam, że zaczął od wyburzenia jednej ze ścian wewnętrznych i prac rozbiórkowych, przez demontaż starego docieplenia stropów, jakie wykonano niegdyś w technice łączenia trzciny z gipsem. Następnie stropy docieplono

w nowocześniejszej technice, postawiono nowe ścianki działowe. W budynku konieczna okazała się wymiana starej stolarki okiennej (duże, witrażowe okna zastąpiono mniejszymi) i drzwiowej, a także wybite czterech nowych okien w ścianach szczytowych, by zapewnić dostęp dziennego światła do gabinetów. Całkowicie przebudowano instalację elektryczną, wodociągową (w każdym gabinecie musi być umywalka) i kanalizacyjną. Przebudowano łazienki i dostosowano je do potrzeb osób



Pacjentów zapisuje pielęgniarka Beata Waclawiak. Na zdjęciu także Tomasz Ziółek, mąż dr Małgorzaty Ziółek i główny wykonawca remontu.

niepełnosprawnych, w tym poruszających się na wózkach inwalidzkich, które swobodnie mogą wykręcić w każdym punkcie korytarza i zmieszczą się w każdym przejściu.

– Pracowałem od rana do wieczora, a zdarzało się, że zostawałem tutaj na noc. Roboty było mnóstwo, gdybym miał podsumować to jednym zdaniem, powiedziałbym, że ze starego przedszkola zostały nam ściany zewnętrzne i sprawny piec c.o. na olej – powiedział nam Tomasz Ziółek, dodając,

że do ukończenia jest jeszcze sala przeznaczona na rehabilitację, pomieszczenie gospodarcze. Kolejnym etapem ma być pomalowanie elewacji zewnętrznej oraz zagospodarowanie ogrodu.

W nowej przychodni uwagę przyciągają ściany gabinetów utrzymane w żywej kolorystyce, którą zaproponowała dr Ziółek. Zwraca uwagę poczekalnia dla dzieci z kąciakiem plastycznym i miejscem dla opiekunów.

– Oprócz prowadzenia POZ, bardzo zależy mi na uzyskaniu

z Narodowego Funduszu Zdrowia kontraktu na prowadzenie hospicjum domowego, poradni medycyny paliatywnej i domowej opieki długoterminowej, ponieważ medycyna paliatywna jest moją drugą specjalizacją – usłyszeliśmy od dr Małgorzaty Ziółek.

O otwarciu swojej przychodni i prowadzonych już zapisach pacjentów do POZ mówiła też na sesji Rady Gminy Bielawy 27 stycznia. 5 lutego nie mogła nam jeszcze ujawnić nazwiska pediatry, którego zamierza zatrudnić, ale już wiadomo było, że jeśli chodzi o opiekę pielęgniarską, to tę powierzono Beacie Waclawiak i Barbarze Kubińskiej, a od marca do zespołu dołączy ma położna środowiskowa Renata Brewińska. Jeśli chodzi o specjalistykę, to wiadomo, że w nowej przychodni nie będzie poradni ginekologicznej ani stomatologicznej – na urządzenie niezbędnych dla tych specjalizacji gabinetów zabiegowych nie było już w budynku miejsca. Ginekologa, nad czym ubolewają mieszkanki gminy Bielawy, nie ma też w NZOZ „Sanitas” doktora na ul. Garbarskiej.

Dr Małgorzata Ziółek powiedziała nam natomiast, że będzie starała się o sprowadzenie do Bielawy, choćby raz w tygodniu, innych specjalistów, którzy mogliby przyjmować pacjentów póki co odpłatnie, lecz za stawki niewygórowane i nieprzekraczające kosztów podróży do lekarza np. do Łodzi. **ewr**

Domaniewice | Lokale komunalne

Można odpracować zadłużenie

Gmina Domaniewice wprowadziła w ubiegłym roku nowy sposób rozliczania się z dłużnikami czynszowymi. Osoby zalegające z czynszem z tytułu wynajmu mieszkań należących do zasobu gminy, a niemające możliwości spłacenia długu, mogą go odpracować. Chodzi tu przede wszystkim o prace porządkowe na terenie gminy. – Wydaje się, że to dobra forma, bo czasami nie ma innej możliwości ściągnięcia należności – skomentował wówczas na sesji wójt Paweł Kwiatkowski.

O możliwość odpracowania długu wnioskuje sam dłużnik.

Zainteresowana osoba wykonuje prace porządkowe na terenie gminy, przede wszystkim w samych Domaniewicach. Za każdą przepracowaną godzinę nalicza mu się około 10 zł. Wypracowane pieniądze odlicza się od sumy długu.

Dotychczas na taką formę odpracowania zobowiązań zdecydowała się jedna osoba. Sam zasób komunalny jest niewielki, składa się na niego pięć lokali. Jak usłyszeliśmy w urzędzie, dotąd nie zdarzyło się, aby gmina musiała kogoś eksmitować za długi. **kl**

RZUT OKIEM | NOWY SOŁTYS NATOLINA KIERNOZKIEGO

Bolesław Bliźniak został wybrany przez społeczność Natolina Kiernozkiego w gminie Kiernozia na sołtysa tej miejscowości. Wybory odbyły się przed końcem kadencji, ponieważ poprzedni sołtys, Jerzy Pieniżek, zmarł. Nowo wybrany sołtys uczestniczył w ostatniej sesji Rady Gminy w Kiernozie, która odbyła się 10 lutego (na zdjęciu w środku). Bolesław Bliźniak na sołtysa został wybrany na zebraniu wiejskim, w którym uczestniczyło 20 spośród 70 uprawnionych do głosowania mieszkańców wsi. Kontrkandydatami Bliźniaka byli: Łukasz Ledzion i Kordian Żurek. **mak**



REKLAMA

WYKONUJEMY:

ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ
o średnicy od 5 do 20 m, wysokości do 10 m

PŁYTY OBORNIKOWE
wraz z projektem i pozwoleniem na budowę

FPHU GRZEGORY, Zduny 107B k. Łowicza, tel. 601-30-32-35, www.grzegory.pl

- **BETON TOWAROWY Z TRANSPORTEM I POMPOWANIEM**
- **PIASEK SIANY, PŁUKANY 0-2MM Z TRANSPORTEM**
- **STABILIZACJE PIASKOWO-CEMENTOWE (POD KOSTKĘ)**
- **UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ (PLACE MANEWRÓWE, PARKINGI)**
- **ROBOTY ZIEMNE, DROGOWE, ROZBIÓRKOWE**
- **GENERALNE WYKONAWSTWO INWESTYCJI**
- **PREFABRYKATY BETONOWE:**
 - BLOCZKI FUNDAMENTOWE
 - PUSTAKI KERAMZYTOWE ALFA
 - STROPY TERIVA
 - PŁYTY KANAŁOWE - ŻERAŃ
 - PŁYTY KORYTKOWE
 - PŁYTY DROGOWE JOMB I MON
 - KRĘGI I NAKRYWY STUDZIENNE

GO-TRAKT 507-142-117
Betoniarnia Stryków
95-010 Stryków, ul. Stefana Bałorego 27
strykow@gotrakt.pl | www.gotrakt.pl
Tel./Fax 42 719-94-23

Żychlin | Konkurs ofert na zadania publiczne ogłoszony

Do podziału 214 tys. zł

Urząd Gminy w Żychlinie ogłosił konkurs ofert na realizację zadań publicznych w 2016 r. Do podziału jest 214 tys. zł.

Gmina wskazała 15 zadań do realizacji, informując o ilości środków przeznaczonych na każde z nich. Zadania mają

być realizowane od 25 marca do 18 grudnia 2016 roku. Zadanie związane z wypoczynkiem letnim od 29 czerwca do 31 sierpnia. Oferty można składać do 2 marca, do godz. 15.30 w Gminnym Centrum Promocji i Informacji lub w biurze podawczym urzędu.

Najwięcej pieniędzy urząd przeznaczył na wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu – 54.000 zł. Ta forma zawsze cieszy się największym zainteresowaniem ze strony organizacji pozarządowych.

Nauka, szkolnictwo wyższe, edukacja i oświata – tu pula wynosi 25.000 zł. Pieniądze mogą być wykorzystane na organizację zajęć pozalekcyjnych, kampanie i imprezy propagujące rozwój edukacji dzieci i młodzieży, działania edukacyjne i terapeutyczne dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym.

Na prowadzenie Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego dla osób uzależnionych miasto planuje wydać 7.500 zł, na prowadzenie programów psychoterapii dla

osób uzależnionych – 12.500 zł, a na pomoc dzieciom z rodzin dysfunkcyjnych oraz z problemem alkoholowym (dofinansowanie programów i zajęć socjoterapeutycznych, w tym świetlic, organizowanie dożywiania dzieci uczestniczących w zajęciach itp.) – 17.000 zł.

Działania profilaktyczne w zakresie rozwiązywania problemów alkoholowych kosztować mają 6.000 zł, organizacja pozalekcyjnych zajęć sportowych – 13.000 zł, zaś organizacja różnych form wypoczynku letniego dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych – 22.000 zł.

Na pomoc społeczną rodzinom w trudnej sytuacji życiowej, prowadzenie punktu wydawa-

nia żywności i odzieży samorząd planuje wydać 13.000 zł, na działalność na rzecz osób niepełnosprawnych (imprezy integrujące, aktywizacja osób niepełnosprawnych) – 10.000 zł, działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym (wykłady, prelekcje, warsztaty oraz poznawanie walorów turystycznych, aktywne uczestnictwo w życiu kulturalnym) – 7.000 zł.

Wypoczynek dzieci i młodzieży poprzez organizowanie form wyjazdowych oraz promowanie walorów turystycznych pochłonię może 12.000 zł.

Na podtrzymywanie i upowszechnianie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości (wystawy, festiwale, wydarzenia kulturalne itp.) przyznano 8.000 zł.

Na ekologię i ochronę zwierząt oraz dziedzictwa przyrodniczego (działania edukacyjne z ochrony środowiska, ochrony zwierząt, przeciwdziałanie bezdomności zwierząt) – 5.000 zł

Ochrona i promocja zdrowia, w tym działalność lecznicza, tu pula dotacji wynosi 2.000 zł

Jednocześnie urząd zastrzega, że na jedno zadanie organizacja może złożyć tylko jeden wniosek. Ponadto jedna organizacja może złożyć maksymalnie trzy wnioski. Oferty, które otrzymają mniej niż 70 punktów, nie otrzymują dofinansowania. Kryteria oceny oraz wzór wniosku znajdują się na stronie internetowej BIP UG Żychlin w zakładce pożytek publicznych. **dag**

Żychlin | Wspólny Dom
Drugi etap c.o.

Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom rozliczyła już koszt doprowadzenia ciepła do pierwszych trzech bloków i robi już inwentaryzację i dokumentację na kolejne trzy budynki: Narutowicza 85G, Narutowicza 79/I oraz Narutowicza 79/II, które miałyby być podłączone do miejskiego ciepła w 2016 roku.

Rozliczono już koszt przyłączenia: Narutowicza 85 F, Waryńskiego 2 oraz Narutowicza 79/III, wyniósł on 267.746 zł, z czego wpłaty lokatorów to 145.000 zł, zaś 122.746 zł to wydatek spółdzielni (budowa 2 węzłów cieplnych, doprowadzenie od budynku do węzła, piony, otuliny). Do tego dochodzi koszt (na razie niepoliczony), jaki poniósł Zakład Energetyki Ciepłej na doprowadzenie odcinka ciepłociągu.

Rozliczyliśmy już każde mieszkanie. Do wszystkich lokatorów wysłaliśmy szczegółową informację – mówi Jerzy Rosiński, prezes spółdzielni. – Niektóre osoby dostaną zwrot kosztów (gdyż wykorzystaliśmy część sieci), inne będą musiały dopłacić, gdyż w trakcie prac okazało się, że np. kaloryfer był zbyt stary

i nie można go było wykorzystać do budowy całego układu.

W 2016 roku planowane jest podłączenie do miejskiego ciepła kolejnych trzech budynków. W bloku Narutowicza 85 G z 26 lokalami zrobiono już inwentaryzację, teraz jest opracowywana dokumentacja. Narutowicza 79/I na 18 lokali ma już gotową inwentaryzację i wkrótce rozpoczną się prace nad opracowaniem dokumentacji, zaś w bloku Narutowicza 79/II z 18 lokalami jest robiona inwentaryzacja.

– Pierwsza dokumentacja powinna być gotowa na początku marca, wtedy będziemy wstępnie wiedzieć, jaki jest koszt podłączenia mieszkania do centralnego ogrzewania – dodaje prezes. – Dopiero wtedy mieszkańcy ostatecznie się zdeklarują, czy chcą mieć podłączone miejskie ciepło czy nie.

Spółdzielnia wytypowała już następne trzy bloki, do których ciepło byłoby doprowadzone w 2017 roku: Waryńskiego 1, Hanki Sawickiej 6 oraz Narutowicza 73. Spółdzielnia planuje, by inwentaryzację w tych blokach zrobić już w tym roku. **dag**

Żychlin | Pracownicy proszą o podwyżki
Trwa szukanie pieniędzy

Burmistrz Grzegorz Ambroziak podczas komisji oświaty 9 lutego przyznał, że rozumie docierające do niego prośby o podwyżki wynagrodzenia dla różnych grup pracowników zatrudnionych w jednostkach samorządowych, podlegających Urzędowi Gminy Żychlin.

– Prośby o regulacje płacowe wpłynęły m.in. od pracowników biblioteki, pracowników obsługi

szkół, z pomocy społecznej – wymieniał burmistrz. – Rozumiem, że część z nich ma wynagrodzenie minimalne lub niewiele wyższe. Dlatego postaram się zadośćuczynić prośbom.

Coś bardziej konkretnego będę mógł powiedzieć w czerwcu lub lipcu, gdy będę mieć już pewność co do stałych wydatków. Wtedy policzymy, ile środków możemy przeznaczyć na podwyżki. **dag**

Żychlin | ZS przy Narutowicza
Przecięta wstęga do nowej pracowni komputerowej

9 lutego w Zespole Szkół w Żychlinie uroczysto otwarto nową pracownię z 15 komputerami, zorganizowaną z myślą o egzaminach zawodowych uczniów z technikum informatycznego. Uczniowie z nowego sprzętu korzystają od lutego. Pracownia jest odnowiona, ma nowe ławki i stoliki. Dojechać ma jeszcze specjalna konsola do zdawania egzaminów z przedmiotów zawodowych. Zakup no-

wych komputerów był możliwy dzięki dofinansowaniu w wysokości 18 tys. zł ze starostwa. Kolejne 9 tys. zł dołożyła szkoła.

Uroczyste przecięcie wstęgi przez wicestarostę Zdzisława Trawczyńskiego, dyrektora szkoły Zbigniewa Chruńskiego oraz wicedyrektor Jolantę Kucharską odbyło się podczas wizyty gości z czterech krajów Europy w ramach projektu Erasmus+. **dag**

REKLAMA



**SUPERSZYBKI
INTERNET
DOMOWY LTE
TANIEJ O**

50%



Teraz w T-Mobile możesz mieć domowy Internet LTE za **19,99 zł**. Sprawdź w sklepie lub na **t-mobile.pl**



LIFE IS FOR SHARING.

Szczegóły oferty w Regulaminie „Internet do domu LTE 4G dla Ciebie i rodziny – modemy i routery”, dostępnym w sklepach i na www.t-mobile.pl

Punkt zapalny

Piotrowice | Konflikt wokół planowanej inwestycji

Nie wszyscy mieszkańcy chcą sąsiedztwa schroniska dla zwierząt

Zdrzutotani planami nowych właścicieli zakupionej od gminy działki w Piotrowicach mieszkańcy najbliższej położonego niej osiedla zwrócili się do nas z prośbą o nagłośnienie protestu, jaki złożyli przeciw budowie tam schroniska dla 150-180 bezpańskich psów.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanie.info

Obawiają się przede wszystkim hałasu, fetoru i wałęsających się po okolicy czworonogów, które zwykle podzucane są w okolicy schronisk. Są pewni, że planowana inwestycja przyczyni się do spadku wartości ich działek i mieszkań w budynkach wielorodzinnych.

Protestujący mają żal do władz gminy, inwestorów i swojego sołtysa o to, że decyzyja, która zaważy na warunkach ich codziennego życia, została podjęta bez konsultacji z nimi, bo wójt Sylwester Kubiński wydał ją jeszcze przed sprzedażą działki. Mówią wprost: – Czujemy się oszukani.

Swoje obawy zawarli w proteście złożonym na ręce wójta Kubińskiego i przewodniczącego Rady Gminy Bielawy Andrze-

ja Zimińskiego przed styczniową sesją rady. Pod pismem widnieją 124 podpisy zebrane zarówno na terenie osiedla najbliższego planowanej inwestycji, jak i w innych częściach wsi i okolicznych miejscowościach, których mieszkańcy w ten sposób wyrazili solidarność z tymi, których przewidywane uciążliwości mogą dotyczyć bezpośrednio.

Od razu musimy jednak zaznaczyć, że nie wszyscy mieszkańcy osiedla, w pobliżu którego powstać ma przytułek dla bezdomnych czworonogów, są mu przeciwni. Na budowę zgadzają się na przykład sołtys Piotrowic Edward Białas z małżonką Ireną, którzy wierzą, że inwestorzy właścicielom zadbają o bezpieczeństwo i spokój sąsiadów schroniska. Dopiero gdyby było inaczej, będą interweniować. Pani Irena uważa nawet, że autorzy protestu zniesławiają jej męża, zarzucając mu zatajanie informacji o przetargu,



Nie chcemy schroniska po sąsiedztwie. Część mieszkańców Piotrowic oprotestowujących planowaną inwestycję spotkała się z nami 11 lutego. Z lewej Anna Urbaniak, obok Janusz Gadzinowski z rodziną i sąsiadami.

jego wyniku i zamiarze nabywców. Sołtysostwo nie wyklucza nawet procesu o zniesławienie, konflikt aż iskrzy.

Kupując działkę niczego nie ukrywali

Wspomniany protest został odczytany przez wójta na sesji Rady Gminy Bielawy 27 stycznia, a obecni na jej obradach właściciele przedmiotowej działki, Jolanta i Tomasz Wojciechowski, mieli możliwość odnieść się do poruszanych w proteście wątków.

Działkę o pow. 4,11 ha w Piotrowicach władze gminy Bielawy próbowały sprzedać kilkakrotnie, przez dłuższy czas nie znajdując na nią kupców. Do IV przetargu pod koniec ubiegłego roku (dokładnie 10 grudnia) przystąpili jedynie weterynarze z Łowicza Jolanta i Tomasz Wojciechowski, którzy działkę nabyli z zamiarem wybudowania na niej schroniska dla bezpańskich psów. Utrzymują, że spełniają wymogi określone w przepisach prawa. Minimalna odległość schroniska od siedzib ludzkich wynosi 150 metrów, a działkę Wojciechowskich w Piotrowicach od najbliższego domu dzieli około 200 m.



Jeśli psy nie mają powodów do szczekania, jeśli ich potrzeby są zaspokojone i nikt nie próbuje ich rozdrażnić, to zazwyczaj śpią. Mówienie o całodobowym szczekaniu to nadużycie.

Nabywcy gminnej nieruchomości prowadzą w Łowiczu na ul. Chełmońskiego lecznicę dla zwierząt. Na sesji mówili, iż od wielu lat zajmują się bezdomnymi psami, współpracując z towarzystwami opieki nad zwierzętami i fundacjami. Nigdy nie kryli, że szukają działki właśnie pod budowę schroniska i z tą myślą jeszcze przed zakupem nieruchomości w Piotrowicach wystąpili do wójta o wydanie warunków zabudowy, określając swój cel (o ustalenie warunków zabudowy dla danego terenu może bowiem wystąpić każdy, nie tylko właściciel gruntu).

Mając pewność, że spełnią wymogi prawne i będą mogli wybudować planowany obiekt, małżonkowie dokonali zakupu działki w Piotrowicach. W dniu podpisania aktu notarialnego Jolanta Wojciechowska obiecała, że gmina Bielawy będzie miała preferencyjne ceny za pobyt w schronisku psów z jej terenu. Weterynarze uważają, że mieszkanie w pobliżu takiego obiektu nie jest dużym problemem, ponieważ ich dom w Łowiczu znajduje się 50 metrów od lecznicy z boksami szpitalnymi i: – Gdyby to było dla nas uciążliwe, nie brałabym pod uwagę budowy schroniska w bliskiej odległości od domów.

Główny zarzut, jaki padł w proteście, to całodobowe ujadanie psów, ale tak naprawdę, jeśli psy nie mają powodów do szczekania, jeśli ich potrzeby są zaspokojone i nikt nie próbuje ich rozdrażnić, to zazwyczaj śpią. Mówienie o całodobowym szczekaniu to nadużycie – stwierdziła.

Rozmówcy raczej nie byli przeciwni

Jolanta Wojciechowska wspominała też o odwiedzinach, jakie wraz z mężem przeprowadziła

w domach sąsiadów planowanej inwestycji, opowiadając o niej i chcąc rozwiać ewentualne obawy. Zaznaczyła, że wówczas tylko dwie z kilkunastu rodzin były do ich planów nastawione sceptycznie, a jedna osoba deklarowała się jako zdecydowanie przeciwna. Inwestorzy rozmawiali z mieszkańcami indywidualnie, bo uznali to za podejście bardziej przyzwolite i nie chcieli, by grupowe spotkanie zdominowała osoba zdecydowanie przeciwna ich planom i nastawiła negatywnie osoby obojętne, a poza tym na ogólne spotkanie pewnie nie wszyscy mogliby przyjść w jednym terminie. Po spotkaniach byli przekonani, że spotkali się z zrozumieniem, więc protest ich zaskoczył.

Tego muru pies nie przeskoczy

– Wymagania odnośnie schroniska są takie, że musi ono być ogrodzone pełnym plotem. My zamierzamy zrobić to do wysokości 2,2-2,3 metra pełnym betonowym plotem. Nie ma możliwości, żeby pies z tego schroniska uciekł. Psy będą w boksach, a boksy będą zadane blachą na podbitce drewnianej. Jeśli chodzi o spacer, to zapewniamy, że droga, która prowadzi przez naszą działkę do dalszej części pól, nie będzie przez nas ruszana. Na pewno będziemy starali się ograniczać wszelkie uciążliwości – deklarowała Jolanta Wojciechowska.

Dyskusja między mieszkańcami na sesji Rady Gminy

Na sesji polemizowała z nią radna z Piotrowic (dalszej części wsi), Halina Miedzianowska. Mówiła: – To co pani mówi ładnie brzmi, ale skoro jednego psa nie da się uspokoić, a co dopiero sto osiemdziesiąt? To jest tylko zwierzę, nie powie mi pani: nie szczekaj, bo to komuś przeszkadza. Nie dziwię się, że protestują ci, którzy mieszkają najbliżej tej działki. Wydaje mi się, że taka rozmowa, która dzisiaj ma tutaj miejsce, powinna odbyć się na spotkaniu ogólnym z mieszkańcami, żeby nie popadać z nimi w konflikt.

Słowem radnej dał odpór sołtys Edward Białas: – Cieszę się, że takie coś powstanie, bo teraz ten teren jest siedliskiem szczurów. Ja



Dyskusja na sesji. O obawach mieszkańców Piotrowic mówiła radna Halina Miedzianowska (w tle po lewej). Na pierwszym planie Jolanta i Tomasz Wojciechowski, którzy planują budowę schroniska.

REKLAMA

Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” w Łowiczu Sp. z o.o.
ul. Armii Krajowej 1

prowdzi kontraktację ogórków gruntowych na 2016 rok

GWARANTUJEMY CENĘ MINIMALNĄ

OSOBY ZAINTERESOWANE ZAPRASZAMY do podpisania umów kontraktacyjnych w siedzibie firmy od poniedziałku do piątku w godz. 7-15

BLIŻSZYCH INFORMACJI można uzyskać tel. 46 837-38-43 lub 607-517-386

AUTO ELEKTRYK

Łowicz, ul. Bolimowska 57 (stara baza PKS-u)
tel. kom. 606-228-526 (do godz. 17⁰⁰)
tel. kom. 604-607-061 (po godz. 17⁰⁰)

- instalacje elektryczne
- tir, bus, osobowe
- maszyny rolnicze
- alternatory
- rozruszniki
- montaż haków

SKŁAD WĘGLA GORMAR

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH • EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8:00-18:00, sob. 8:00-13:00
Tel. 600-972-227, 604-152-756 **Dowóz gratis !!!**

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

EURO OKNA **SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT**

- Okna PCV
- Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
- Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
- Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
- Bramy garażowe

MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!
kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Główna ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl



Powstanie tak dużego obiektu, na 150 psów, w naprawdę bliskim sąsiedztwie naszych domów, będzie dla nas bardzo uciążliwe i przed tą uciążliwością się bronimy.

Jan Gadzinowski

każdemu zainteresowanemu pokazywałem teren i niczego nie zatajałem przed mieszkańcami, jak zostało napisane w proteście. Radną z kolei twierdziła, że mieszkańcy nie dowiedzieli się o planach inwestorów od sołtysa, a powinni. W dalszym przebiegu dyskusja zamieniła się w wyliczanie, kto się pod protestem podpisał, a kto nie i kogo jest więcej – zwolenników czy przeciwników inwestycji, czego nie sposób dociec, nie pytając każdego z osobna o zdanie. Wójt Sylwester Kubiński zalecałby zatem inwestorom jednak podjęcie dalszych rozmów z mieszkańcami, celem rozwiania ich obaw.

MYŚLĘ, ŻE TRZEBA DAĆ IM SZANSE

Gminy Bielawy i Nieborów są najliczniejsze pod względem porzucanych zwierząt w powiecie łowickim. Bezpańskie psy trafiają do największego schroniska w Europie – do Wojtyszek, co wiąże się z wielkimi kosztami ponoszonymi przez samorządy. Do schroniska w Wojtyszkach nie mamy żadnych zastrzeżeń, bo byliśmy tam kilkakrotnie, a jednak zależy nam, by bezpańskie psy z terenu powiatu łowickiego trafiały do schroniska tu, na miejscu, skąd łatwiej mogłyby być adoptowane przez mieszkańców naszego regionu i gdzie koszty pobytu zwierząt byłyby niższe. Zabiegaliśmy o spotkanie z wójtami wszystkich gmin na temat konieczności budowy wspólnego schroniska i takie spotkanie się odbyło. Niestety, choć wszyscy zgodzili się, że jest potrzebne, to nikt go nie chciał mieć u siebie. Teraz państwo Wojciechowsky, z którymi znamy się od dawien dawna, planują budowę schroniska na kupionej przez siebie działce w Bielawach, do

Głos protestujących

Na wspomnianej sesji Rady Gminy Bielawy, 27 stycznia, reprezentantów osób podpisanych pod protestem nie było, bo nie wiedzieli, że ich sprawa będzie omawiana, ani że na obradach pojawią się właściciele działki. My spotkaliśmy się z kilkunastoosobową grupą przeciwników budowy schroniska 11 lutego na miejscu, czyli w Piotrowicach. Na spotkanie przyszli ci, którzy akurat mieli czas, w tym kilka osób starszych, mamy i babcie z małymi dziećmi.

Powodów do smartwienia, jak mówią, mają niemało. Nie wierzą, że mieszkające psy będą szczekać tylko w porach posiłków, bo pies szczeka, kiedy coś go zaniekpokozi czy zaintryguje. Na wschodzie, gdzie w każdym gospodarstwie jest przynajmniej jeden pies, wystarczy, by na ulicy pojawił się inny – przybłąda, by miejscowe zwierzęta, jedne po drugich, wszczęły alarm. W schronisku, z którego Justyna Gadzinowska niedawno przyzgnęła sukę, psy w boksach czekały cały czas podczas trwania wizyty osób, których wcześniej nie znały. Nie zawsze jest to groźne ujadanie, często takim szczekaniem zwierzęta chcą po

prostu przyciągnąć uwagę człowieka, zawsze jednak jest to hałas.

– Wychodziliśmy stamtąd z głowami pulsującymi od jazgotu, więc wiemy o czym mówimy obawiając się hałasu. Ja i inni rodzice, kiedy jest ciepło, chodzimy z naszymi dziećmi na spacer na boisko. Jestem pewna, że jeżeli obok boiska powstanie schronisko, nie da się tam spokojnie spacerować – mówi, a wtóruje jej Kazimiera Urbaniak.

Z boiska nadal korzystają też piłkarze Płomienia Piotrowice, a spodziewany hałas i fetor zapewne skutecznie zniechęci ich oraz młodszą część do gry. Mieszkańcy osiedla są pewni, że kolejną uciążliwością będzie właśnie smród odchodów 150-200 psów, którego nie da się wyeliminować, zwłaszcza w ciepłe dni. – Latem nie będziemy mogli otwierać okien – martwią się.

Mówią też o spodziewanym wzroście populacji owadów i insektów, jakie mogą dawać się we znaki tak ludziom, jak i zwierzętom.

Psy po prostu będą tu podrzucane

– Poza tym obawiamy się, że tutaj będzie skupisko bezpańskich psów, które nieodpowiedzialni ludzie będą porzucali w okolicy schroniska. Tak niestety dzieje się wszędzie tam, gdzie schroniska powstają, a wolno biegające psy mogą być zagrożeniem dla nas, zwłaszcza dla bezpieczeństwa dzieci – argumentuje Janusz Gadzinowski.

I dodaje: – Ja o tym, że w naszej miejscowości planowana jest budowa schroniska nie dowiedziałem się ani od naszego sołtysa, ani od wójta, ani od weterynarzy zainteresowanych kupnem działki. Dowiedziałem się o tym w Rejonie Energetycznym w Łowiczu podczas załatwiania własnych spraw. Tam mi ktoś mimochodem powiedział, że taka inwestycja jest planowana, bo pewnie będą wykonywać przyłącze. Dopiero kiedy potwierdziłem to u pana Włodarczyka w gminie, weterynarze zaczęli chodzić po domach. Ze strony wójta przed podjęciem decyzji nie było żadnych konsultacji społecznych w tej sprawie, a przecież jesteśmy najbliższymi sąsiadami!

W co ludzie nie wierzą

Na zapewnienia, że schronisko będzie odizolowane od wsi nie tylko wysokim płotem, ale i ścianą lasu, jego przeciwnicy odpowiadają ironicznym pytaniem: – A ile potrzeba czasu, żeby

taki las wyrósł? Nie wierzą ani w spodziewane wpływy do budżetu gminy z podatków (bo: „zaraz zacząć się proszę o umorzenia”), ani w stałe rabaty za hotelowanie psów z terenu gminy (bo „może tak będzie na początku, ale na stałe nikt nie da na to gwarancji”).

Najstarsi nasi rozmówcy, schorowani i z bagażem własnych problemów na plecach, chcieliby po prostu spędzić jesień życia w spokoju, w sielskim otoczeniu przyrody, wyjątkowo pięknej tu w porze wiosenno-letniej. Dolina Bzury, będąca siedliskiem przyrodniczo cennych gatunków roślin i zwierząt, wpisana do sieci Natura 2000, przyciąga w rejon Piotrowic miłośników dzikiego ptactwa, które ma tereny łęgowe na znajdujących się po drugiej stronie rzeki stawach hodowlanych stadniny koni Walewice. Mieszkańcy nawykli do słuchania ptasiego świergotu i oddychania świeżym powietrzem z nadburzańskich łąk nie chcą, by te skarby przyrody zostały im odebrane.



Ze strony wójta przed podjęciem decyzji nie było żadnych konsultacji społecznych w tej sprawie, a przecież jesteśmy najbliższymi sąsiadami!

– Mieszkamy na obszarze Natura 2000, powołanym dla zachowania cennych siedlisk przyrodniczych. Wszelkie działania realizowane na tym terenie muszą być brane pod uwagę w programie ochrony środowiska. Poza tym, jest to teren zalewowy, o wysokim poziomie wód gruntowych. Kiedy dochodzi do powodzi lub roztopów po śnieżnych zimach, rzeka rozlewa się na sąsiednie tereny. Nowi właściciele działki chyba nie zdają sobie sprawy, że gdyby pękł wał przy stawach hodowlanych, woda zaczęłaby się przelewać na teren, na którym chcą wybudować schronisko. Zalanie boksów grozi z jednej strony skażeniem bakteryjnym wód, a z drugiej także stawiać pytania o los tych stworzeń, które znajdują się w niebezpieczeństwie. Czy będzie czas na ich ewakuację? – pyta Anna Urbaniak.

Pretensje do wójta

– Tutaj nie było planu zagospodarowania przestrzennego i my

myśleliśmy, że to dobrze, bo jego brak wydłuży procedurę związaną z lokalizacją podobnej inwestycji. Okazuje się, że jest inaczej, bo wystarczy decyzja wójta. My naprawdę nie chcemy go atakować, bo zawsze nas przyjmuje i rozmawia z nami grzecznie, ale musimy to powiedzieć, że nasz wójt już sięgnął do gminy zakład zagospodarowania odpadów w Piaskach Bankowych, w Mrodzie po byłym Herbacolu rozwija się zakład ścierający metale na opilki – tam też ludzie byli przeciwni z uwagi na zapylenie, a teraz tu do nas ma przyjść schronisko. Jesteśmy zrozpaczeni! – mówi Jan Gadzinowski.

Nasi rozmówcy są może zrozpaczeni, ale póki co nie załamują rąk. Przytaczają przykłady podobnych batalii przeciw budowie schronisk zwyciężonych przez lokalną społeczność np. w Sokółce Towarzystwie w gm. Kierozia i w Rudzie-Bugaju w gm. Aleksandrów Łódzki.

Protestujący chcą wystąpić na sesji

Sygnariusze protestu, który został odczytany na styczniowej sesji Rady Gminy Bielawy i skonfrontowany ze stanowiskiem właścicieli działki, zamierzają pojawić się na kolejnej sesji i zabrać głos w tej sprawie.

– Będziemy walczyć. Z jakim skutkiem – nie wiem, ale będziemy. Ja pójdę na sesję i będę prosił wójta i radę, by odeszli od tej decyzji, a jeżeli będzie trzeba, to chyba zwrócimy się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z nadzieją, że decyzja wójta zostanie uchylona – przekonuje Jan Gadzinowski i dodaje: – Tylko proszę nas nie postrzeżać jako nieprzyjaciół zwierząt! Nie chcemy, by odbierano nas publicznie jako grupę oszołomów bez serca. Prawie w każdym domu są u nas zwierzęta, w wielu przypadkach przyciągnięte właśnie ze schronisk, karmione i otoczone troską. Uważamy, że także bezpańskim zwierzętom należy się opieka, ale powstanie tak dużego obiektu, na 150 psów, w naprawdę bliskim sąsiedztwie naszych domów, będzie dla nas bardzo uciążliwe i przed tą uciążliwością się bronimy. Prosimy o postawienie się w naszej sytuacji.

Przedstawiciele protestujących mówią też, że zabiegali o ogólne spotkanie z weterynarzami, bo kiedy konfrontowali między sobą, co usłyszeli na spotkaniach indywidualnych, doszli do wniosku, że próbowano ich zmanipulować mówiąc np., że są jedynymi przeciwnikami, bo sąsiedzi się na



SYLWESTER KUBIŃSKI
wójt gminy Bielawy

W tej chwili działka jest sprzedana i jeżeli właściciele spełnią wymagania stawiane w przepisach, to nie ma formalnych podstaw, by takiego schroniska nie mogli wybudować. (...) Coś co jest nieziane, to jest groźne. Być może powinni odbyć się dalsze rozmowy z delegacją mieszkańców? Na liście nazwisk pod protestem widzę podpisy osób z Bielaw i innych miejscowości, a ta sprawa ma się nijak do ich zagrożeń. Ja oglądałem takie obiekty nie raz – w Łowiczu i w Łodzi i nie dostrzegłem uciążliwości. Może trzeba by zorganizować wyjazd w takie miejsce dla mieszkańców bezpośrednio sąsiedztwa, żeby zobaczyli jak to wygląda? Na pewno trzeba dalej rozmawiać.

inwestycję zgadzają, obiecując bezrobotnym piotrowiczankom zatrudnienie itp. Oponenti mówią, że protest roznieściły tylko dwie rodziny, a pozostali nie byli schronisku przeciwni, ale Jan Gadzinowski podkreśla: – Nawet gdyby to jednej osobie przyszkadzało, to powinni wziąć to pod uwagę!

Za przyjaciółkę zwierząt uważa się również Grażyna Białas, żona sołtysa Piotrowic, która podaje w wątpliwość autentyczność niektórych podpisów pod protestem. Podkreśla, że na razie nie ma przeciw czemu protestować i dopiero jak schronisko powstanie będzie wiadomo czy było o co kłócić się, czy nie. O Wojciechowskich mówi: – To inteligentni ludzie, wierzę, że wiedzą co robią. Gdy schronisko powstanie i cokolwiek wzbudzi nasze zastrzeżenia – wtedy będziemy reagować.

Część mieszkańców jednak nie chce czekać aż obiekt powstanie. Uważają, że po fakcie na protesty będzie za późno.

REKLAMA

POŻYCZKI
z zajęciami komorniczymi
z opóźnieniami

Zapraszamy do nowo powstałego biura
Biuro Kredytowe, Łowicz
ul. 3 Maja 10a (obok łodziarni)
tel. 509-440-245

317286

BIURO Rachunkowe
USŁUGI PRAWNE

TORO TAX

Łowicz
ul. Stanisławskiego 23 lok. 6
tel. 46/837-38-17; 696-478-275
www.torotax.pl

318057

FOLKSTAR to łowicka firma zajmująca się sztuką ludową oraz projektowaniem własnych kolekcji bazujących na ludowym wzornictwie.

Poszukujemy osoby na stanowiska:

Przedstawiciel Handlowy
Opiekun Klienta

Obowiązki:

- kontakt z klientami hurtowymi
- pozyskiwanie nowych klientów w Polsce i za granicą
- bieżąca prezentacja nowej oferty
- kontrola zatarowania u klientów
- merchandising u klientów
- odpowiedzialność za plany sprzedaży

Oferujemy:

- rozwojowe stanowisko pracy w ambitnej, łowickiej firmie
- praca w ładnym biurze w centrum miasta + wyjazdy do klientów
- umowa na pełen etat
- wesoły, młody, kreatywny zespół do współpracy

Szczegółowe informacje znajdziecie na www.praca.folkstar.pl

317019

Prezent od sklepu FOLKSTAR w Łowiczu:

Twój KUPON

FOLK ZEGAR 5 wzorów

~~59~~ za **39 zł**

Kupon ważny do 24.02.2016r.

Kupon promocyjny upoważnia do zakupu jednej sztuki produktu objętego promocją. Kupon może realizować tylko w sklepie FOLKSTAR w Galerii Łowickiej przy ul. Stanisławskiego 10 w Łowiczu. Skłedy czynny pn-pt 10-19, w sobotę 10-15. Szukajcie kuponów również w kolejnych numerach.)

318058

SKLEP **jubilerski**
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY

- duży wybór upominków
- biżuterii srebrnej i złotej
- duży wybór zegarków
- naprawa, grawerowanie
- skup srebra i złota
- nowe wzory biżuterii

DO KOŃCA LUTEGO RABAT
-10% na biżuterię złotą
-15% na biżuterię srebrną

Łowicz, ul. Stanisławskiego 9
691-517-110

316141

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ

EKOGROSZEK

azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**

SUCHE WYSŁODKI

NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72

317959

Aktualności

Co się stało
z młodym bielikiem
pod Walewicami. str. 19



Z wizytą u wójta Pawła Kwiatkowskiego.

Krępa | Chodzenie z misiem Dawna tradycja nadal dobrze przyjmowana

„Niech stara tradycja nigdy nie zaginie, bo wieś nasza Krępa właśnie z tego słynie” – te i inne przysłówki rozbrzmiewały 5 lutego w miejscowości Krępa, a także w Urzędzie Gminy w Domaniewicach.

Wszystko za sprawą pań z tamtejszego Koła Gospodyń Wiejskich, które już po raz czwarty powróciły do dawnej tradycji tzw. chodzenia z misiem.

Czym jest chodzenie z misiem? Zgodnie z tradycją korowody przebierańców wędrują od domu do domu śpiewając, grając na instrumentach, wróżąc. W zamian za to otrzymują np. pieniądze. W tym roku datki zbierane były na wyposażenie świetlicy wiejskiej.

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Krępie do tradycji powróciły w 2012 roku. Od tego czasu, co roku w karnawale, odwiedzają mieszkańców swojej wsi, pojawiają się także w Urzędzie Gminy, gdzie przyjmują je wójt Paweł Kwiatkowski. W tym roku grupę tworzyły: Dorota Lusztak, Magdalena Grabowicz, Anna Józwicka, Anna Czubiak, Anna Bryszewska, Karolina Żabczyńska, Beata Talarowska,

Anna Graszka, Katarzyna Bartosik i Wioletta Kucińska.

Powrót do starej tradycji spodobał się mieszkańcom Krępy, o czym świadczyć może ciepłe przyjęcie barwnego korowodu. – Spotkałyśmy się z bardzo dobrym przyjęciem – mówi prezes KGW Krępa Dorota Lusztak. – Z każdym rokiem jesteśmy coraz lepiej przyjmowane. Ludzie czekają na nas. Fajnie, że się to przyjęło. Ludzie widzą, że coś się we wsi dzieje, dlatego nas przychylnie witają, są hojni.

Podobnego zdania co do kościoła płynących z powrotu do tradycji jest także mieszkanka Krępy, Grażyna Kwestarz. – Osobiście bardzo się cieszę – powiedziała nam. – Lubię dawne zwyczaje. Pani Grażyna podkreśla, że w powrocie do tradycji chodzenia z misiem dobre jest nie tylko samo kultywowanie tradycji, ale także pokazanie, że w Krępie mieszkają aktywni ludzie. – Cieszy mnie też bardzo, że są w to zaangażowane młode gospodynie – mówi. – One pobudzają wieś. Ludzie czekają na nie, nie może ich zabraknąć. To wszystko pokazuje, że wieś „żyje”. Na wsi nie raz jest potrzebna pomoc, np. przy dożynkach. Jak trzeba się zdzwonić, to wiadomo, że na tej wsi jest ktoś, na kogo można liczyć. **kl**

Bielawy | OSP po zebraniu

Strażnica ma nowego gospodarza

Tylko jedna osoba zmieniła się w zarządzie Ochotniczej Straży Pożarnej w Bielawach, której prezesem na kolejną kadencję został wybrany Sylwester Kubiński, wójt gminy Bielawy.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze OSP odbyło się w jednostce 6 lutego. Nową osobą w zarządzie jest gospodarz Jarosław Szymański, który w funkcji tej zastąpił Marcina Wilińskiego – ten zrezygnował z działalności, ponieważ wyprowadził się z Bielawy. Poza tą zmianą, w zarządzie

obok prezesa Kubińskiego, pozostali: wiceprezes Jacek Gasik, drugi wiceprezes i naczelnik Wojciech Stasiak, skarbnik Czesław Bagnowski, sekretarz Stanisław Samulski, kronikarz Dariusz Milczarek oraz członkowie bez przypisanymi funkcjami: Andrzej Zimiński (przewodniczący Rady Gminy Bielawy) i Błażej Stasiak. Upoważnienie do udziału w posiedzeniach zarządu otrzymał Hubert Talarowski, reprezentujący w OSP młodzież, która chce mieć wiedzę i wpływ na to, co dzieje się w jednostce.

Większe zmiany niż w zarządzie, nastąpiły w komisji rewizyjnej, która ze składu trzyosobowego rozszerzyła się do pięciu osób. Ze wcześniejszego składu do komisji tej weszli Jerzy Trupinda i Roman Józwiak, natomiast nowi członkowie to: Damian Legencki

(przewodniczący), Mateusz Antczak i Jakub Jakiel. Ze starego składu do komisji nie wszedł Marcin Pauczyński.

Na zebraniu druhowie ochotnicy podsumowali minioną 5-letnią kadencję oraz mówili o planach i zamierzeniach na rok bieżący i nową kadencję. Spośród najważniejszych wydarzeń minionego pięcioletnia wspomniano hucznicze obchody 100-lecia jednostki z 2013 r., a w roku ubiegłym najważniejszą sprawą był zakup nowego ciężkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego Scania P370 ze zbiornikiem na 5.000 litrów wody i 500 litrów środka pianotwórczego. Przypominamy, że inwestycja ta, warta prawie milion zł, została sfinansowana pieniędzmi pochodzącymi z budżetu gminy, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony środowiska i Gospodar-

ki Wodnej oraz Łowickiej Grupy Rybackiej. Chrzest bojowy samochód przeszedł 19 lipca 2015 r. podczas dramatycznej nawałnicy, która wyrządziła poważne szkody na terenie gminy.

W planach inwestycyjnych na rok bieżący i kolejne uwzględniono systematyczną wymianę wrót garażowych (do wymiany są 3 szt.) w strażnicy oraz dalsze wyposażanie jednostki w sprzęt, pozyskiwany dzięki dotacjom z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

Obecnie jednostka OSP w Bielawach liczy 89 czynnych druhowów (w tym 19 druhen) i 12 druhowów honorowych, a frekwencja na zebraniu wyniosła 52%. Obradom przysłuchiwali się goście: komendant powiatowego PSP z Łowicza Jacek Szeligowski, były poseł Cezary Olejniczak z zarządu powiatowego ZOSP RP oraz komendant gminny OSP Zbigniew Pawłowski. Na wyposażeniu bielawskiej straży, oprócz wspomnianego nowego wozu bojowego GCBA5 na podwoziu Scania, znajdują się: średni samochód ratowniczo-gaśniczy Staroman ze zbiornikiem o poj. 2.500 litrów oraz lekki Ford do ratownictwa technicznego. **ewr**

Bełchów | Maskary zapustne odwiedzały mieszkańców Korowód ostatekowy przeszedł przez wieś

Barwny korowód rozśpiewanych i roztańczonych maskar zapustnych odwiedzał w ostatnią niedzielę, 7 lutego, mieszkańców Bełchowa Wsi. Życzliwe przyjęcie przez mieszkańców, według starych wierzeń ludowych, wróży gospodarzom zdrowie, dobrobyt, urodzaj, powodzenie i szczęście. Przede wszystkim jednak chodzi o dobrą zabawę i integrowanie mieszkańców wsi. Takim akcentem organizator korowodu – Gminny Ośrodek Kultury w Bełchowie, postanowił zakończyć karnawał.

Po raz pierwszy korowód przeszedł ulicami Bełchowa Osiedle w ubiegłym roku. Dyrektorka bełchowskiego ośrodka kultury i jednocześnie pomysłodawczyni organizowania korowodów, Beata Sawicka,



W korowodzie szli mieszkańcy Bełchowa Osiedle, Bełchowa Wsi, Polesia, Stachlewa, Dzierżgówka, Bobrownik, Mysłakowa, Dzierżgowa, Chyleńca i Skierniewic.

deklarowała wtedy, że zwyczaj ten będzie kontynuowany i korowód będzie przemierzał kolejne miejscowości gminy Niebo-

rów. W tym roku był to Bełchów Wieś.

W korowodzie uczestniczyło około 100 osób, większość

z nich była przebrana za przeróżne postacie, czasami maskary, ale nie tylko. W korowodzie szli mieszkańcy Bełchowa Osiedle, Bełchowa Wsi, Polesia, Stachlewa, Dzierżgówka, Bobrownik, Mysłakowa, Dzierżgowa, Chyleńca, a nawet Skierniewic. Byli też miejscowi sołtysi Teresa Multan i Kazimierz Kowara. Była też miejscowa orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Bełchowie oraz dzieci z zespołu ludowego Bełchowskie Nutki. Dyrektorka Beata Sawicka podkreśla zaangażowanie w przygotowanie korowodu członków Klubu Seniora „Słoneczko”, który działa przy bełchowskim ośrodku kultury. Zofia Kutermankiewicz była odpowiedzialna za przygotowanie strojów, a Jan Pierzankowski wytyczył trasę korowodu. O bezpieczeństwo podczas przemieszczania się ulicami zadbał natomiast druhowie OSP w odblaskowych strojach. **mak**

REKLAMA

www.szkielkalowicz.pl

Restauracja Szkielka

Łowicz ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl

Dworek Biata Dama

Nieborów Al. Legionów Polskich 2

- (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
- restauracja • pokoje gościnne • konferencje

tel. 510 060 922

• wesela • komunie • przyjęcia

www.lowicz-polonia.pl

Restauracja Polonia

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502 011 666

BIURO RACHUNKOWO PODATKOWE

Oferuje usługi w zakresie:

- ♦ obsługi kadrowo-płacowej,
- ♦ książki przychodów i rozchodów,
- ♦ ryczałtu ewidencjonowanego i karty podatkowej
- ♦ ewidencji VAT,
- ♦ rozliczenia PIT dla osób indywidualnych,
- ♦ a także wiedzę i doświadczenie zdobyte w czasie wieloletniej pracy w Banku i Urzędzie Skarbowym.

Joanna Jachimek
Łowicz, ul. Ogińskiego 12
Biuro ul. Zamkowa 16
tel. 506-034-615

Pomagałam podatnikom
teraz pomogę Tobie.



U Pana Tadeusza w Domaniewicach

- dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
- 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

- do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

- dwie sale weselne od 100 do 500 osób
- pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234



Przekazanie słodyczy z Zakładu Karnego w Łowiczu dla uczestników jasełek bożonarodzeniowych.

Łowicz | SOS-W

Taneczne szaleństwo i prezenty

Około 130 osób bawiło się na zabawie choinkowo-karnawałowej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Łowiczu 4 lutego. Byli to podopieczni placówki oraz ich goście w Jamnie oraz opiekunowie.

Zabawę rozkręcał i prowadził DJ Miro. Była ona urozmaicona licznymi konkursami i zabawami grupowymi. Konkursy wyłoniły m.in. królową i króla parkietu, którymi zostali Patrycja Pluska i Jacek Rusek, najciekawszy kostium, za jaki uznano stroje Sylwii Hoffman (wychowawczyni przed-szkolaków) i Klaudii Kaźmier-

czak oraz najlepiej tańczących na rozłożonej gazecie, w czym brylowali Ola Kowalczyk i Jacek Rusek. Ponieważ zabawa odbyła się w Tłusty Czwartek, nie mogło zabraknąć słodkiego poczęstunku.

Zabawę zorganizowały panie Agata Chwiedziejewicz, Magdalena Kurczak i Aneta Marat-Chrapulska.

Tym, na co z niecierpliwością czekały dzieci, było rozdanie paczek od św. Mikołaja, które trafiły do SOS-W dzięki osadzonym w Zakładzie Karnym w Łowiczu (o prowadzonej za kratami zbiorce słodyczy na ten cel pisaliśmy już na łamach NL), a także Starostwu Powiatowemu w Łowiczu.

Łowicz | Warsztaty cukiernicze w ZSP nr 3

Torty nie tylko walentynkowe

– Dlaczego motyw walentynkowy? Bo niedługo będą Walentynki – powiedziały nam Wiktoria, Malwina, Paulina i Dominika – uczennice z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu, które w ostatki, 9 lutego brały udział w warsztatach robienia tortów w swojej szkole.

Tort angielski, który wykonały, ozdobiony był czerwoną masą cukrową, a na nim pojawił się napis „Walentynki” z liter z czekolady oraz serca w różnych kolorach.

W warsztatach tych brało udział 24 uczniów z klas II i III Technikum Usług Gastronomicznych oraz równoległych klas Zasadniczej Szkoły Zawodowej o kierunku kucharz. Prowadziła je Agata Dalek, która ukończyła Technikum Organizacji Usług Gastronomicznych w ZSP nr 3 w 2010 roku. Obecnie prowadzi własną działalność, m.in. gastronomiczną i cukierniczą.

W czasie kilkugodzinnych warsztatów w szkole przy ul. Powstańców postanowiła nauczyć młodszych kolegów tworzenia i zdobienia trzech rodzajów tortów. Biskopki do tortów zostały w szkole upieczone dzień wcześniej. Na ostatecznych zajęciach



Na angielskich tortach, pokrytych masą cukrową, pojawiły się różne zdobienia walentynkowe, lub – jak te widoczne na zdjęciu – wiosenne.

trzeba było biskopki rozkroić, nasączyć ponczem, przełożyć poszczególne krawki dżemem lub kremem, następnie przygotować np. gotową masę cukrową, którą trzeba rozwałkować i równomiernie rozłożyć na torcie, potem dodać kolejne zdobienia.

W czasie zajęć powstały wspomniane torty z wykorzystaniem masy cukrowej, czyli tzw. angielskie, ale również torty z bitej śmietany, z drukowanym ozdobnym opłatkiem oraz tradycyjne śmieta-

nowe, dekorowane bitą śmietaną i owocami.

Bożena Felczyńska-Pieklak, kierownik szkolenia praktycznego w ZSP nr 3, powiedziała nam, że cieszy ją, że młodzież mogła zgłębiać tajniki cukiernictwa. Były to pierwsze zajęcia dotyczące tortów, które są uznawane za wyższy poziom cukiernictwa. Wcześniej uczniowie piekli ciasta, ciasteczka, babeczki.

Młodzież chętnie brała udział w zajęciach, przyznając, że deko-

rowanie tortów wymaga zarówno cierpliwości, jak i precyzji oraz wyobraźni. Na tortach, jakie mieliśmy okazję podziwiać, pojawiły się motywy walentynkowe z serduszkami, wiosenne z kwiatkami i całoroczne – uniwersalne z gwiazdkami, kurczakami lub misiami.

Jak nas zapewniali uczniowie, z którymi mieliśmy okazję zamienić kilka zdań, po takich zajęciach na pewno można dać sobie radę z samodzielnym wykonaniem pięknego tortu w domu.



Młodzież malowała dzieciom bawiącym się na choince buzie. Wzór można było sobie wybrać spośród zdjęć wydrukowanych na kartkach papieru.

Łowicz | Ostatkowa zabawa w „Medyku” Licealiści zaprosili siedemdziesiątkę dzieci

Przez trzy godzin trwała w ostatki, 9 lutego, zabawa dla starszych i młodszych dzieci w murach II Liceum Ogólnokształcącego. Brało w niej udział 70 dzieci od 2 do 14 lat, wytypowanych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Dla dzieci przygotowano szereg atrakcji – przedstawienie jasełkowe, konkurencje sportowe, tańce integracyjne, malowanki

na papierze, a także malowanie ich twarzy w fantazyjne, karnawałowe wzory.

– Dzieci, zwłaszcza najmłodsze, zawsze najbardziej czekają na paczki i widać, że sprawiają im one wielką radość – powiedziała nam Ewa Dróżka, opiekunka PCK w „Medyku”. Jak nam wyjaśniła, w paczkach, rozdanych na zakończenie zabawy, znajdowały się słodycze, owoce, napoje i maskotki. Większość tych artykułów została zakupiona z pieniędzy uzbieranych pod-

czas kwesty, którą jeszcze przed Bożym Narodzeniem młodzież z II LO przez kilka dni prowadziła na ulicach Łowicza. Do paczek trafiły też napoje z zakładu Agos Nova, które firma przekazała organizatorom nieodpłatnie oraz dary od innych sponsorów.

Impreza była zorganizowana przez szkolne koło PCK, działające w II LO, samorząd uczniowski tej szkoły, we współpracy z Zarządem Rejonowym PCK. Jak nam powiedziała Ewa Dróżka, wolontariuszami zaangażowanymi w przygotowania i organizację zabawy była młodzież ze wszystkich klas liceum. – Oni zgłaszają się do mnie sami i są bardzo chętni do działania – powiedziała nam ich opiekunka, dumna z licealistów.

REKLAMA

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
www.koperpa.pl

- olej opałowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58
kom. 509 481 799

AGRO-BUD s.c.
OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- NAWOZY
- materiały budowlane
- PIASEK
- opał
- pasze
- usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

KASY FISKALNE
Teraz jeszcze taniej!

NOVITUS POSNET ELZAB

Sprzedaż i serwis: Biuro Handlowe PC-MARBO
Marek Jankowski
ŁOWICZ, UL. ZGODA 35
tel. 46 837 49 86
email: pccmarbo@onet.pl

Łowicz | Przed kolejnym festiwalem podróżników rowerowych

CAŁY ŚWIAT W JEDNEJ SAKWIE – zapowiedź pierwsza

A może by tak, jak pisał Młynarski, rzucić wszystko i wyjechać w Bieszczady? Może nawet dalej niż w Bieszczady? Może do Maroka i nie na żarty, tylko naprawdę, a w dodatku nie pociągami, ale na rowerze!?! Jeśli przez chwilę pomyśleliście, że to niemożliwe, zapraszamy na piątą już edycję Przeglądu Fotografii Podróżników Rowerowych CAŁY ŚWIAT W JEDNEJ SAKWIE.

19 marca kino FENIX znów zapelni się szaleńcami, którzy za swój środek transportu na najodleglejsze krańce świata wybrali właśnie rower. Dla nich i być może również dla Was, niemożliwe istnieje tylko w wyobraźni. Ale by to sprawdzić, warto zajrzeć na Podręczną i osobiście poszukać inspiracji do podróży.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku nasze miasto odwiedzi m.in. Mateusz i Agnieszka Waligórowie, którzy najpierw wspólnie przemierzali Andy, a następnie Mateusz (już w pojedynkę) przejechał jako drugi Polak, a siódmy cyklista w historii, Canning Stock Route – najdłuższy, bo prowadzący przez cztery australijskie pustynie, szlak poganiaczy bydła. Kuba Rybicki natomiast zabrał nas na daleką Syberię,

gdzie wspólnie podróżowali przez zamrażający Bajkał. Było o wódce w kolei transsyberyjskiej, o mrozie łamiącym rowerowe kierownice i niepowtarzalnej satysfakcji z dotarcia do celu.

Inka i Olek Klaja spakowali słuchaczy na tandem, by z rodzimego Wągrowca dotrzeć pamiętajnym lata osiemdziesiąte składakiem do Singapuru. Nie zabrakło też przyjaciela i dobrego ducha spotkania, ulubienca publiczności – Piotra Strzeżysza, który po raz kolejny zapoznał widzów z wszystkimi chyba napotkanymi przez siebie kotami na trasie z USA aż po południowe krańce Patagonii.

Pedałując z dziećmi

Jak zapewnijają organizatorzy, lista tegorocznych rowerowych gawędziarzy jest już gotowa, ale



Rower daje poczucie wolności...

tak jak przed każdym szanującym się festiwalem, karty (czyt. nazwiska) odkrywać będziemy powoli. Pierwsi goście tegorocznej edycji to – 2 geografów, 4 osoby i 1 rodzina w komplecie, czyli familia Kajtostanów. Urlop macierzyński w przytulnym domu? Nic bardziej mylnego. Mama Ola Fasola i tata Zbych, jak sami o sobie mówią, turlają się po świecie

dla samego faktu turlania. Razem z nimi turlają się od jakiegoś czasu Kajtek i Ruta (młoda rowerowa krew). Cała rodzina przebyła przed rokiem owym turlaniem blisko 7 000 kilometrów, odwiedzając Hiszpanię, Maroko i kawał Europy w drodze do... Polski.

Pedałowanie z dziećmi to, jak podkreślają, ciężka harówka, ale doświadczenie przychodzi wraz

z przejechanymi kilometrami. Oni wiedzą już, jak czerpać z tego najwięcej radości, nie narażając się przy okazji na zbędny stres. „Wielka czwórka” w projekcie „Kajtostany jak bociany” opowie nam, co tak pięknego jest na południu od Essaouiry, że musieli zobaczyć to na własne oczy, kto wybrał Maroko za cel podróży (i dlaczego był to czteroletni Kajtek) oraz

gdzie mała Ruta zobaczyła pierwszy w swoim życiu śnieg.

Jeśli zastanawialiście się kiedyś, jak opowiedzieć dziecku o Afryce, jak zakochać je w podróżowaniu i samodzielnym odkrywaniu świata oraz jak spędzać kolejne macierzyńskie urlopy, by nie było Wam nudno, nie powinno Was zabrać na marcowej prelekcji.

Wstęp na pokazy jest wolny. Nowy Łowiczanie po raz kolejny jest partnerem medialnym imprezy, a o kolejnych zaproszonych gościach przeczytacie w następnych numerach tygodnika.

Aleksandra Brzozowska
i Michał Grzejszczak

JEŹDZISZ? – OPISZ TO!

Przed organizowanym przez Michała Grzejszczaka przeglądem podróżników rowerowych, Nowy Łowiczanie ogłasza – jak w roku ubiegłym – konkurs na wspomnienie z rowerowych wypraw. Jeździłeś w ubiegłym roku lub wcześniej po Polsce? Może po krajach sąsiednich lub dalej? Może tylko na kilkugodzinne wyprawy po okolicy? Nie ma znaczenia jak daleko czy jak długo, ważne, że ta wyprawa sprawiła Tobie (Wam) radość. Napiszcie o niej! Relacje prosimy nadsyłać pod adresem: konkursrowerowy@lowiczanie.info do 17 marca. Najciekawsze wspomnienia nagrodzimy.

Redakcja

REKLAMA



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzesel
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł

NAJWIĘKSZA
GALERIA
STOŁÓW
I KRZESEŁ
W REGIONIE!



NAROŻNIKI OD:
889 zł

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyty konsumenckie na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

OPONY

OSOBOWE, CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE

SPRZEDAŻ, SERWIS

**NAPRAWA OPON CIĘŻAROWYCH
ORAZ ROLNICZYCH METODĄ NA GORĄCO**

- PROSTOWANIE FELG ALUMINIOWYCH
- POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
- SERWIS KLIMATYZACJI W SAMOCHODACH

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

RAFNET
Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. 46 830 30 39
kom. 509 252 837
rafnet400@interia.eu
rafnet.lowicz@euromaster.com.pl

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowiska:

OPERATOR MASZINY POMOCNIK OPERATORA MASZINY

Od kandydatów oczekujemy:

- minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
- umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych

W zamian oferujemy:

- zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
- możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
- pracę w szybko rozwijającej się firmie
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej

CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy
Kożuszki Parcel 70A,
od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00
lub wysłać na e-mail: brygadzysta@mfo.pl

SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI

URBANEK® Firma Bracia Urbanek sp. j.
w Łowiczu ul. Katarzynów 59

zatrudni pracownika do Działu Handlu i Marketingu na stanowisko MŁODSZY SPECJALISTA

Od kandydata oczekuje się:

- doświadczenia w wystawianiu dokumentów sprzedaży
- znajomości obsługi pakietu MS Office
- biegłej obsługi komputera
- dobrej organizacji pracy
- umiejętności pracy w zespole
- mile widziane doświadczenie zawodowe w dziale handlu i marketingu

Oferty prosimy kierować na adres e-mail:
kadry@urbanek.com.pl
lub osobiście do sekretariatu firmy
z siedzibą w Łowiczu ul. Katarzynów 59

TECHPOM Sp. z o.o.

CIĄGNIKI I MASZyny ROLNICZE

TECHPOM Sp. z o.o.
Krzywonoś 21, 06-516 Szydłowo
tel. centrala 23 655-64-00
fax 23 655-64-20, www.techpom.pl

Twój DEALER CASE IH STEYR

OFERUJEMY:

- ciągniki rolnicze CASE IH, STEYR
- kombajny zbożowe
- prasy CASE IH
- szeroką gamę maszyn renomowanych producentów polskich i zachodnich, m.in.: UNIA, LEMKEN, EXPOM, URSUS, SAMASZ, JF-STOLL, POETTINGER
- przyczepy rolnicze WIELTON, UNIA
- wozy asenizacyjne POMOT Chojna

PROMOCJA
Ciągniki 90-110 KM
Prasy

KREDYTY FABRYCZNE OD 0,00%

GWARANTUJEMY: ✓ atrakcyjne ceny ✓ oleje
✓ filtry ✓ serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
✓ części zamienne

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY: 669-448-300

Nagrobki Granitowe

Brukarstwo

tel. 665-108-873, 697-328-550
www.adamkamienie.pl

ADAM KAMIENIE

Producent KARNISZY

Łowicz
ul. Tarczyńskiego 5/7
tel. 604-612-567

GEODETA
profesjonalne usługi geodezyjne

501-648-590
505-897-126

MASZyny ROLNICZE I SADOWNICZE

WSZYSTKO DO SADU

CIĄGNIK 60 KM OD 50 TYS.!

SEKATORY elektryczne i ręczne

tel. 696 223 305

Zarząd Klubu Stal Głowno
zaprasza na
ZEBRANIE SPRAWOZDAWCZE ZA ROK 2015
w dniu 4 marca o godz. 20.00
w siedzibie klubu

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA
ogłasza IV publiczny przetarg ustny nieograniczony (licytacja)
na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w obrębie Górki przy ul. Środkowej nr 29
stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza
Nieruchomość oznaczona nr 6402 o pow. 552 m²

Cena wywoławcza wynosi 50.000 zł (brutto wraz z 23% podatkiem VAT)

- Nieruchomość uregulowana jest w księdze wieczystej nr LD10/00013876/1.
- Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza nieruchomość ta oznaczona jest symbolem 3.103.MNu. – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami.
- Nieruchomość ta nie została sprzedana w trzech kolejnych przetargach w dniach 23 kwietnia, 26 sierpnia i 3 grudnia 2015 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 marca 2016 roku w sali Ratusza, Stary Rynek 1 (I piętro) o godz. 11⁰⁰.

- **Wadium wynosi 5.000,- zł.** Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 21 marca 2016 roku do godz. 15⁰⁰ do kasy urzędu lub na konto nr 04 2030 0045 1110 0000 0236 7900. Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium. Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPIR, Stary Rynek 1 budynek „B”, pok. 42, nr tel. 46 8309142 (35).
- Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

STAROSTA ŁOWICKI
ogłasza II ustny przetarg nieograniczony
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI
stanowiącej własność Skarbu Państwa

Lp.	Położenie i nr działki	Pow. w m ²	Cena wywoławcza nieruchomości	Wadium w zł (wniezione w pieniądzu)	Przeznaczenie w planie zagospodarowania	Godzina przetargu	KW
1.	Łowicz ul. Radziecka, obręb Kostka dz. nr 4670/1	2307	60.000 zł (netto)	6.000 zł	Przedmiotowa nieruchomość położona jest w obszarze oznaczonym symbolem 5.38. P.U – tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów i tereny zabudowy usługowej	11:00	LD1/000 008761 605/5

- Właścicielem nieruchomości jest Skarb Państwa, dla której w Sądzie Rejonowym w Łowiczu prowadzona jest księga wieczysta nr LD10/0000605/5.
- Do wycycytowanej ceny nabycia zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej na dzień zawarcia umowy.
- Minimalne postąpienie w przetargu nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej.
- Wadium pod rygorem niedopuszczenia do przetargu należy wpłacić na konto Starostwa Powiatowego w Łowiczu – Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej w Łowiczu nr 85 9288 0001 0011 1924 2000 0050 najpóźniej w dniu 21 marca 2016 r.
- Za datę zapłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na konto Starostwa.
- Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylecia się oferenta, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.
- Przetarg odbędzie się w dniu 24 marca 2016 r. o godz. 10.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a pok. 19.
- Dodatkowe informacje w sprawie przetargu: 46 830-00-74.
- Warunki przetargu zawarte są w regulaminie przetargu udostępniane są do wglądu w pok.11 Wydział Geodezji, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30a.
- Starosta Łowicki zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

WÓJT GMINY ZDUNY INFORMUJE
że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Zduny został podany do publicznej wiadomości do dnia 2 marca 2016 roku WYKAZ NIERUCHOMOŚCI ozn. nr ew.:

- część działki nr 147 o pow. 0,44 ha - do wydzierżawienia
- przeznacza się grunty rolne o pow. 0,37ha; - 153 o pow. 0,25ha położonych w Wiskienicy Dolnej,

PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY na okres poniżej trzech lat.

Bliższych informacji udziela pracownik na stanowisku ds. Gospodarki Nieruchomościami w Urzędzie Gminy Zduny (pokój nr 7) lub tel. (46) 838-75-78.

Starosta Łowicki reprezentujący Skarb Państwa informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Łowiczu ul. Stanisławskiego 30 A został wywieszony na okres 21 dni od 28 II 2016 do 17 III 2016 r wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa położonej w Łowiczu, obręb Małszyce oznaczonej nr dz. 427/5 i nr 428/6 o łącznej powierzchni 0,2571 ha, przeznaczonej do zbycia w drodze bezprzetargowej.

SKUP SŁOMY
Krepa 56
tel. 606-461-688

KUPIĘ CIĄGNIKI
PRZYPY I INNE MASZyny ROLNICZE MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY

TEL. 502 358 304

BRAMY GARAŻOWE AUTOMATYKA

WIŚNIEWSKI HÖRMANN

eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 88 43 93
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

BURMISTRZ GŁOWNA INFORMUJE, ŻE na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, publikowany jest od dnia 19 lutego 2016 roku do dnia 10 marca 2016 roku wykaz następujących nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miasta Głowno przeznaczonych do oddania w dzierżawę, w trybie bezprzetargowym

- na rzecz dotychczasowych dzierżawców - części nieruchomości gruntowych położonych w Głownie przy ulicach: Spacerowej 22 (dz. nr 201/2), Łowickiej 6a (dz. nr 60/2), Kopernika bez numeru (dz. nr 9/26), Kopernika bez numeru (dz. nr 9/15).

Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul. Młynarska 15, tel. (42) 719-11-42.

Kompina | Wystawa gołębi rasowych

Ptaki na medal

Mury Gimnazjum w Kompinie, jak co roku o tej porze, gościły w miniony weekend, 13/14 lutego, ciekawą wystawę gołębi rasowych, zorganizowaną przez Łowicki Związek Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego.

Można było na niej obejrzeć 370 sztuk ptaków kilku ras, przy czym tradycyjnie najliczniej reprezentowana była najpopularniejsza w regionie sroka łowicka (130 szt.), a poza tym wystawcy przywieźli ze sobą: srebrniaki (około 100 szt.), gołębie perłowe (około 60 szt.) oraz mniej liczne, piękne pawiki o rozłożystych ogonach czy napuszone garłaczki...

– Podczas gdy dla laika srebrniak, w porównaniu z pawikiem czy garłaczem, wydaje się mało efektowny, to dla większości hodowców właśnie on ma bardzo dużą wartość – powiedział nam Przemysław Pietruszewski, nowy prezes (wybrany na tę funkcję w 2015 r.) Łowickiego Związku Hodowców Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego. Sam jest hodowcą gołębi rasowych praktycznie od dziecka, bo zamiłowanie do ptactwa zaszczerpił w nim dziadek.

O ptakach, ich rasach, hodowli i działalności łowickiego związku, zwanego powszechnie po prostu „klubem”, prezes potrafi zajmując opowiadać: – Historia naszego klubu jest dosyć długa, bo powstał w latach 80-tych, a oficjalnie, jako stowarzyszenie, działamy od 2006 r. Wystawy odbywają się cyklicznie co roku. Nasz klub jest znany

przede wszystkim z hodowli sroki łowickiej. Jej nazwa wzięła się od hodowców z okolic Łowicza, którzy byli prekursorami w hodowli tej rasy. To zresztą obecnie rasa chętnie hodowana terenie całego kraju. Sroka łowicka występuje w trzech odmianach barwnych: żółtej, czerwonej i czarnej – opowiadał Przemysław Pietruszewski, pokazując nam ptasie indywidualności w kolejnych klatkach.

Gołębie stanęły przed komisją

Wystawione przez hodowców na wystawie w Kompinie ptaki podlegały ocenie sędziowskiej. Komisja pracowała w piątek 12 lutego, gdy wystawa była jeszcze zamknięta dla zwiedzających. Uprawnieni sędziowie zrzeszeni w Polskim Związku Hodowców Gołębi Rasowych zwracali baczniejszą uwagę na takie elementy prezentacji gołębi, jak np.: budowę, figurę, postawę, ubarwienie. Ocenić podlegały jedynie ptaki, które wyległy się w 2015 r., ich pleć nie była brana pod uwagę. Punkty przyznawano „ujemne”, czyli za odstępstwa od wzorca najbardziej pożądanego, odejmując je od maksymalnych 100 punktów, określonego przez wzorzec.

Najlepsze sztuki wystawy zdobyły nie mniej niż 93 pkt.

Po dokonaniu oceny każda klatka została opatrzona jej wynikami, a niektóre – informacją o uzyskaniu przez konkretne gołębia prestiżowego tytułu zwycięzcy rasy. Ze względu na dużą ilość ptaków rasy sroka łowicka, w tej konkurencji przyznano aż pięć miejsc pierwszych, podczas gdy w innych rasach przyznawano po jednym miejscu od pierwszego do trzeciego. Dodatkowo w każdej kategorii wybierano zwycięzcę rasy. Dla hodowców najlepszych sztuk przygotowano puchary, ufundowane przez starostwo Powiatowe w Łowiczu. Ich uroczyste wręczenie odbyło się w południe w niedzielę 14 lutego.

Najlepsza sroka była z Soboty

Zwycięzcą rasy sroka łowicka został na tegorocznej wystawie gołąb pochodzący z hodowli Sebastiana Fejdyśa z Soboty – ten sam ptak kilka tygodni wcześniej zajął II miejsce w ogólnopolskiej rywalizacji w Radomiu, który w środowisku wystawców uchodzi za kolebkę najlepszych hodowców. Młodego wystawcę z Soboty gołębiarską pasją zaraził dziadek



Perły wśród ptaków. Paweł Gala – laureat miejsca III w hodowli gołębia perłowego. Hodowca z Wygody odbudował hodowlę po kradzieży.

i ojciec, który również zaprezentował swoje ptaki w Kompinie. Sebastian Fejdyś hoduje srebrniaka, perłowego i srokę – każdą rasę w odrębnym gołębniku.

– Można powiedzieć, że to nasze rodzinne hobby, nie sprzedajemy sobie ptaków, tylko wymieniamy się nimi i dajemy sobie za darmo. W srokach stoimy już wysoko, teraz bardziej skupiamy się na srebrniaku. A zwycięzca rasy sroka łowicka na pewno zostanie w mojej hodowli, nie jest do sprzedania – powiedział nam Sebastian Fejdyś. Przyznał też, że codzienna obserwacja hodowanych ptaków znakomicie wpływa na niwelowanie poziomu stresu.

To hobby, nie biznes

Inny nagrodzony wystawca (za III miejsce w kat. gołębia perłowego), Paweł Gala z Wygody powie-

dział nam, że w codziennej opiece nad ptactwem pomaga mu żona, dlatego też: – Zawsze 10-15% z tego, co sprzedam, przeznaczam dla żony. Kupujemy to, co sprawia jej przyjemność. Tutaj coś też sprzedaję, coś kupuję, a przy okazji miałem okazję popatrzeć na piękne ptaki.

Razem z panem Pawłem gołębie podziwiał Andrzej Wójcik, laureat miejsca IV w sroce łowickiej, który powiedział nam: – Teraz cokolwiek sprzedać to jest sztuka, a żeby jeszcze odzyskać pieniądze, które się poświęca na wyhodowanie takiego gołębia, to już naprawdę rzadkość. Podchodzimy do tego raczej jako do rozrywki, hobby, oderwania od codzienności.

Gołębiarstwo to więc pasja, która dla wielu mężczyzn (bo to przede wszystkim oni są hodow-

cami, pań odwiedzających wystawę było bardzo niewiele) stanowi odskocznicę życia zawodowego, pozwala wyciszyć się i zrelaksować. W niektórych jednak przypadkach potrafi wciągnąć hodowców tak bardzo, że ich gołębniki wyglądają lepiej niż domy. Dla swoich skrzydlatych pupili hodowcy budują wolierę, w których ptaki mogą polatać. Cenne sztuki nie są wypuszczane na wolność ze względu na to, że łatwo mogłyby paść łupem drapieżników, zwłaszcza jastrzębi. Wyhodowane przez człowieka mają do niego o wiele większe zaufanie niż dzikie ptactwo, jednak wystraszone mogłyby nie znaleźć drogi powrotnej do gołębnika.

Gołąb hodowany w dobrych warunkach, szczepiony i otoczony właściwą opieką może żyć około 10 lat. Wytrawni hodowcy nie szczędzą środków ani na komfortowe gołębniki i przestronne wolierę, ani na opiekę weterynaryjną, którą nad ich pupilami sprawują wyspecjalizowani weterynarze.

– Każdy ma jakiegoś „freaka”, niektórzy słuchają muzyki, grają w zespole, inni – hodują gołębie. Dla mnie to po prostu odskocznia od pracy – powiedział nam prezes Przemysław Pietruszewski, absolwent budownictwa.

Zaprezentowane na wystawie w Kompinie gołębie pochodziły z hodowli z powiatów łowickiego, kutnowskiego i sochaczewskiego, ale także z Łodzi, Warszawy, a nawet Włocławka. ewr

Więcej zdjęć z wystawy zamieszczamy na www.lowicznanin.info w zakładce Okolice Łowicza

REKLAMA

OKNA DRZWI BRAMY

• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ

Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

olej opałowy ekoterm plus

Promocja 2,10 zł/litr

- tylko dla osób fizycznych
- ilość ograniczona
- dostawa min. 500 litrów

DA-MO Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e
tel. 46/830-17-90, 500-075-699, www.damo.com.pl

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używane
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

AGrum

Firma Nasienna GRANUM Sp.j.
Łowicz, ul. Katarzynów 46
tel. 46 837-23-05
www.granumfn.pl

oferuje:

SADZENIAKI ZIEMNIAKA ZBOŻA JARE

- trawy
- kukurydza (dodatkowo zaprawiana)
- nasiona rolnicze
- środki ochrony roślin
- nawozy dolistne
- folie, worki

Dowóz powyżej 1 tony
Dopłaty de minimis z ARR
Kontraktacja nasion

NAWOZY

- azotowe
- wieloskładnikowe

dowóz HDS

AGROL

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO

Konkurencyjne ceny!

Trans Expres
Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO
- NAWOZY DOLISTNE

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

BLACHO-MAX

Dębowa Góra koło Skierniewic
tel. 609-064-456, 603-688-060

blachodachówki

blachy trapezowe
od 13 zł - dostępne od ręki lub robione na wymiar

blachy płaskie od 50 zł

więzby dachowe

dowóz towaru do klienta

AUTO NA GAZ

- montaż instalacji
- serwis
- RATY

NAPRAWY:

- silników
- zawieszki
- hamulców
- zbieżność kół
- alternatory
- rozruszniki

poleca: **AUTO NAPRAWA**
inż. mech. **MAREK STREMSKI**
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PHU „Młokołczykowie” Sp. z o.o.
LUBIANKÓW 38, 95-015 Głowno

- auto naprawa
- wulkanizacja
- sprzedaż opon

tel. 42/719-49-88

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 1-12.02.2016

† 1 lutego: Stanisław Seliga, I.86.
 † 3 lutego: Stanisław Dziuda, I.95; Lidia Ignaczak, I.72, Łowicz.
 † 4 lutego: Janina Boczek, I.91.
 † 5 lutego: Helena Plichta, I.89, Łowicz.
 † 7 lutego: Jerzy Pietrzak, I.58; Marian Kacprowski, I.64, Łowicz;
 Mirosław Czarnota, I.66.
 † 8 lutego: Maria Rutkowska, I.73; Zbigniew Józef Gibała, I.61, Głowno.
 † 9 lutego: Barbara Wieteska, I.70.
 † 11 lutego: Krzysztof Zawadzki, I.47, Głowno.
 † 12 lutego: Malwina Grocholewicz, I.19; Wiesława Skowrońska, I.63

Ogromne podziękowania
 dla wszystkich uczestników pogrzebu,
 którzy towarzyszyli w ostatniej drodze
 Ś.P.
Jerzego Pietrzaka
 składają
 żona Wanda z dziećmi

Paniom
Hannie Muras i Wandzie Bończewskiej
 wyrazy głębokiego współczucia
 z powodu śmierci
MAMY
 składają pracownicy przychodni Ars Medica

RZUT OKIEM | ZABAWY Z TAŃCEM



Spotkanie z artystami łódzkiej trupy teatralno-muzycznej, którego tematem były „Zabawy z tańcem”, odbyło się 12 lutego w Przedszkolu w Kiernozii. Dzieci uczyły się nazywać różne tańce oraz obejrzały fragmenty baletu „Dziadek do orzechów”, do którego libretto powstało na podstawie znanej już im baśni Aleksandra Dumasa. Próbowaly też naśladować tańce w wykonaniu baletnicy. mak

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Janusz Kutkowski (1947-2015)



Janusz Kutkowski (1947-2015)

Całe swoje życie związał z jedną miejscowością – Wiskienicą Dolną w gminie Zduny, gdzie urodził się, potem w tej samej wsi założył rodzinę i wychowywał swoich synów. Choć życie doświadczyło go tragiczną śmiercią własnego dziecka, nie stracił wiary w ludzi i w Boga. Był człowiekiem uczciwym, pracowitym i chętnym do działania na rzecz społeczności lokalnej – jako wieloletni sołtys oraz strażak.

Janusz Kutkowski urodził się 2 stycznia 1947 roku w Wiskienicy Dolnej w gminie Zduny i w tej miejscowości spędził całe swoje życie. Jego rodzicami byli Bronisława i Stanisław, którzy prowadzili 6-hektarowe gospodarstwo. Poza Januszem mieli jeszcze dwóch synów.

Janusz Kutkowski ukończył jedynie 7-klasową szkołę podstawową, która wówczas istniała w Wiskienicy. Po niej poszedł do pracy do Kółka Rolniczego w Śleszynie, gdzie przez kilkanaście lat był kierowcą ciągnika, wykonującym rolnikom usługi. Zwołał się, gdy założył rodzinę, w 1972 roku.

Jego wybranką była mieszkająca trzy domy dalej Zofia Pasikowska. Pan Janusz zamieszkał u niej, ponieważ była ona jedyną spadkobierczynią po swoich rodzicach, gdyż jej brat zginął tragicznie.

Gospodarstwo pani Zofii było podobnej wielkości jak to, z którego pochodził pan Janusz. Prowadzili je oboje. Zdaniem syna Jacka, który je objął, było to typowe jak na tamte czasy gospodarstwo, w którym hodowane było wszystko, tyle że na małą skalę. Praktycznie nie musieli w nim dużo inwestować, choć w latach 70. pobudowali garaże. Dziś wygląda ono inaczej, ponieważ areal powiększył się do 40 hektarów, a głównym kierunkiem jest chów bydła mlecznego.

Kutkowsy doczekali się synów, ale jeden z nich zginął w 1978 roku jako kilkuletnie dziecko w wypadku, do którego doszło niedaleko domu. Chłopiec miał na imię Jacek. Kutkowsy urodzonego 2 lata później synowi dali tak samo na imię, zapewne po to, aby uśmierzyć ból po tamtej tragedii. Śmierć „pierwszego Jacka” dotknęła całą rodzinę. Pan Janusz w bardzo krótkim czasie osiwił, jego żona załamała się, a babcia Pasikowska, która sama kiedyś straciła syna, też pogrążyła się w tragedii.

Dusza społecznika

Bardzo ważną częścią życia Kutkowskich była działalność na rzecz wsi. Janusz Kutkowski został sołtys Wiskienicy Dolnej w 1973 r. i pełnił ją do chwili swojej śmierci, a więc 42 lata. Początkowo funkcję przejął po swojej żonie, która sprawowała ją niepełną kadencję po swoim ojcu. Jak nam powie-

dział były radny z tej miejscowości, Andrzej Idzikowski, przez wiele lat funkcja sołtysa była sprawowana przez mieszkańców jednego domu – najpierw Pasikowskich, potem Kutkowskich – obecnym sołtysem jest Jacek Kutkowski.

Janusz Kutkowski był członkiem Rady Parafialnej w Bąkowie Górnym oraz aktywnym działaczem miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, pełnił w niej przez wiele lat funkcję naczelnika.

Wszyscy jego synowie: Robert (obecnie 55-letni, pracujący w Warszawie jako policjant), Jacek (36-letni) i Karol (26-letni, obecnie na stażu w PSP w Łowiczu), też aktywnie działali w straży. Pan Jacek pytany o to, jak to się stało, że wszyscy trzej wraz z ojcem działali w OSP przyznał, że na wsi jest to naturalne, że straż przyciąga młodych chłopaków. – Powiedzmy sobie szczerze, że jak nas było trzech, to już jest pewna grupa, która – jak pociągnęła kolejnych chłopaków – mogła zrobić zebranie, wziąć udział w zawodach czy jechać do kościoła na różne uroczystości.

– Janusz był motorem napędowym tej straży – dodaje Andrzej Idzikowski. Zmarłego kolegę wspomina głównie jako sołtysa, który angażował się we wszystkie działania. Najbardziej palącym problemem w latach 70. były kiepskie drogi. O tym, w jaki sposób został on rozwiązany, pan Janusz opowiadał sam naszemu reporterowi przed 2 laty, gdy w Urzędzie Gminy Paweł Bejda – obecny poseł na Sejm, a wówczas wicewojewoda, wręczał mu Srebrny Krzyż Zasługi za zasługi na rzecz społeczności lokalnej. Wnioskodawcą był Urząd Gminy w Zdunach, który chciał uhonorować sołtysa, któremu minęło wówczas 40 lat pełnienia tej funkcji.

Otóż tłuczeń (w sumie 140 wagonów) na drogi transportowane był z kamieniołomów na stację kolejową w Jackowicach. Stamtąd trzeba było go dowieźć do Wiskie-

nicy ciągnikami, samochodami i własnym nakładem wyrównać na drogach. Pracy było bardzo dużo, a oprócz niej mieszkańcy ponosili też koszty paliwa. Jak wspominają mieszkańcy, zadanie było o tyle trudne, że odbywało się zimą, więc podczas transportu, zmoknięty przez deszcz lub śnieg tłuczeń zamarzał i był twardy jak skała, którą trzeba było rozkruszyć.

Gdy drogi były już utwardzone, sołtys i miejscowi radni zabiegali, aby je stopniowo asfaltować. W latach 90., gdy w gminie Zduny powstał fundusz sołecki, o przeznaczeniu którego decydują mieszkańcy wsi, Janusz Kutkowski był jednym z inicjatorów budowy domu ludowego na wolnym placu pomiędzy sklepem a remizą OSP w Wiskienicy Dolnej. Strażacy, wraz z panem Januszem i jego synami, wiele godzin przepracowali społecznie przy budowie tego obiektu, który do dzisiaj służy strażakom i wszystkim mieszkańcom. Ostatnim przedsięwzięciem zakończonym sukcesem, w którym Janusz Kutkowski miał swój udział, było pozyskanie dla jednostki OSP nowego samochodu Renault Master. Było to w listopadzie 2013 r.

W uzasadnieniu nadania sołtysowi państwowego medalu, jakie przygotowano w Urzędzie Gminy, podkreślono fakt, że pan Janusz zawsze był liderem dobrych zmian w swojej wsi, a jego działalność wykraczała poza jej granice. Zainicjował i przeprowadził niejedną akcję pomocy w sytuacjach klęsk, np. zbiórkę zboża dla poszkodowanych w czasie powodzi w 1997 r. rolników z gminy Wińsko na Dolnym Śląsku czy zbiórkę pieniędzy dla mieszkańców powiatu staszowskiego i gminy Gorzkowice, nad którymi przeszła trąba powietrzna.

Gmina doceniła też zaangażowanie sołtysa, gdy starszym i samotnym mieszkańcom wsi trzeba było pomóc, aby dotrzeć na wybory. Nieraz osobiście pomagał im załatwić jakieś sprawy urzędowe.

Syn Jacek powiedział nam, że dla niego i braci ojciec był zawsze bardzo dobry i łagodny, nie gonił synów specjalnie do pracy, bo każdy z nich szybko nauczył się, że w życiu trzeba „podwinąć rękawy i wziąć się do pracy, bo nic samo się nie zrobi”. Lubił rolnictwo i swoją wieś, nigdy nie żałował, że wybrał takie życie. Cieszyło go to, że syn, który przejął gospodarstwo, rozwijał je, kupował nowe maszyny. Nie doczekał tylko wnuków. Jak na razie żaden z synów nie założył rodziny, choć plany takie ma – ale za ponad rok – najmłodszy z nich.

We wsi cieszył się sympatią ludzi, umiał sobie ich zjednać, bo był spokojny i zgodny, nie sprowokował żadnego konfliktu, wprost przeciwnie, jeśli do jakiegoś doszło, to starał się go załagodzić. – Był aktywny do końca życia, nie skarżył się nigdy, że mu coś dolega, nikt nie widział u niego choroby. Zmarł 19 lipca 2015 roku w szpitalu w Łowiczu. Pochowany został na cmentarzu w Bąkowie. mwk

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Kompleksowe usługi pogrzebowe
 Z. STRASENBURG
 telefon całonocny: 602 13 18 98, 46 838 72 62
 ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
 www.zakladpogrzebowy.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba
 Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
 Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

H. SKRZYDLEWSKA
 USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
 Usługi pogrzebowe
 Własne krematorium
 Międzynarodowy Transport Zmarłych
 tel. 42 672 33 33
 Głowno 42 710 71 90
 Zgierz 42 717 00 00
 www.skrzydlewski.pl

Gmina Bielawy | Ochrona miejsc pamięci

Tu dba się o ślady wojennych historii

Starania gminy Bielawy, by upamiętnić nie tylko poległych na jej terenie uczestników walk września 1939, ale i cywilne ofiary wojny, zostały dostrzeżone i docenione przez władze wojewódzkie.

**ELŻBIETA WOLDAN
-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

W ubiegłym roku na cmentarzu w Bielawach, dzięki udziałowi własnemu gminy i dotacji z ŁUW, postawiono nowy pomnik w miejscu spoczynku małoletnich ofiar II wojny światowej – czwórki dzieci rodziny Zacharów: 17-letniej Stefani, 9-letniej Krysi, 7-letniego Józia i 2-letniego Henia. To jedna z najtragiczniejszych wojennych historii z Bielaw, opisana w książce „Między Piątkiem a Sobotą” Kazimierza Perzyny.

Dzieci zginęły 6.09.1939 r. podczas niemieckiego nalotu. Wcześniej w gospodarstwie rodziny Zacharów w Brzozowie zatrzymali się polscy żołnierze, zauważeni przez wrogów z samolotu zwiadowczego. To dlatego Niemcy wzięli Zacharówkę na cel i zbombardowali ją, ale wojskowych już nie było na miejscu. W domu, pod opieką najstarszej siostry Stefani, przebywała trójka jej młodszego rodzeństwa. Dzieci na niepokojący odgłos samolotu wybiegli z domu i zginęli na podwórku, a mężczyzna, który uciekając przed bombardowaniem wbiegł do wnętrza – przeżył. Nalot przeżyła też matka małoletnich ofiar, Franciszka, która wraz z 13-let-

nim synem Tadeuszem pomagała w tym czasie przy żniwach u sąsiadów (ojciec dzieci, Stanisław, był wtedy w wojsku).

Po nalocie matka z synem przybiegli do swojego gospodarstwa, gdzie zastali tragiczny obraz. Tylko najmłodszy z rodzeństwa, 2-letni Henio jeszcze żył. Zmarł na rękach brata Tadeusza. Dzieci zostały pochowane w starej szafie, a rodzina opuściła Brzozów, nie mogąc żyć na ziemi przesiąkniętej krwią najbliższych.

Staraniem władz gminy Bielawy, w 2013 r. grób dzieci Zacharów został oficjalnie uznany za miejsce spoczynku ofiar II wojny światowej, a na wniosek córki Tadeusza, Elżbiety, pomnik odnowiono i opatriono tablicą z chwytającym za serce fragmentem wiersza ocalałego brata. Jak dowiedzieliśmy się w Urzędzie Gminy, grób ten ma być przekazany pod opiekę Szkole Podstawowej im. 17 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Bielawach, dbającej już o cmentarz wojskowy.

Wojewoda dziękuje wójtowi

Upamiętnienie rodzinnej tragedii Zacharów, jak również inne prace konserwatorskie w miejscach pamięci na terenie gminy Bielawy, dostrzegł i docenił wojewoda łódzki Zbigniew Rau. Z jego rąk 28 stycznia w Łodzi



Gmina upamiętniła dziecięce ofiary nazistów. Odnowiony pomnik dzieci Franciszki i Stanisława Zacharów, które zginęły w czasie niemieckiego nalotu 6 września 1939 r.

podczas posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński odebrał pisemne podziękowanie za opiekę nad obiektami cmentarnictwa wojennego, miejscami walk i męczeństwa oraz upamiętnianie związanych z tymi miejscami faktów, wydarzeń i postaci.

Sylwester Kubiński był jedynym wójtym z terenu województwa łódzkiego uhonorowanym w ten sposób. Obok niego, wojewoda za opiekę nad miejsca-

mi pamięci podziękował: prezydent Łodzi Hannie Zdanowskiej, prezydentowi Kutna Zbigniewowi Burzyńskiemu, prezydentowi Piotrkowa Trybunalskiego Krzysztofowi Chojniakowi, prezydentowi Zgierza Przemysławowi Stanisławskiemu, burmistrzowi Łasku Gabrielowi Szkudlarkowi i burmistrzowi Głowna Grzegorzowi Janeczkowi

Gminę Bielawy doceniono jako tę, która znajduje się w czołówce gmin pozyskujących dofinansowania na remonty i opiekę

nad miejscami pamięci. Tych, jak wiadomo, na jej terenie nie brakuje. W Bielawach jest cmentarz wojenny z II wojny światowej, odnowiony w ostatnich latach dzięki dotacji z Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego. Na cmentarzu parafialnym w Sobocinie znajduje się z kolei pomnik i trzy odnowione mogiły wojskowe, a w Oskowicach – kwatery wojskowe z okresu II wojny światowej, odnowione przez gminę, która 5 lat temu ufundowała także granitowy pomnik. W Zgodzie znajduje się

zadbany kurhan – miejsce spoczynku m.in. żołnierzy z okresu I wojny światowej, a w lesie stanisławowskim – dwa pomniki z II wojny, również utrzymywane w dobrym stanie.

Wiele jest jeszcze do zrobienia

Obecnie na rewitalizację czeka pomnik Września 1939 r. w Walewicach i jego otoczenie – złożono wniosek o dofinansowanie prac do Narodowej Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie. Szacunkowy koszt inwestycji to około 200 tys. zł i z tego, co wiadomo, pomnik zostanie zmodernizowany tak, że jego elementem będzie granitowa płyta z rzeźbionym napisem, zamiast mosiężnych liter na dotychczasowym monumencie, które zostały rozkradzione.

Ponadto w tym roku gmina chce na własny koszt ogrodzić i opatrzyć tablicą pamiątkową cmentarz choleryczny z końca XIX w. Chruslinie, na którym obok ofiar epidemii, znajdują się także mogiły rosyjskich żołnierzy z I wojny światowej. W 2017 r. ponownie mają być starania o dofinansowanie z ŁUW odnowienia pomnika i kwatery indywidualnej z II wojny światowej na cmentarzu parafialnym w Chruslinie. Natomiast cmentarz wojskowy z kruśjącym pomnikiem w Starym Waliszewie znajduje się pod opieką Urzędu Wojewódzkiego i to do niego należy, kiedy zostanie tam przeprowadzony oczekiwany remont. Bieżące prace porządkowe na tej wojennej nekropolii leżą po stronie gminy. ■

Okolice Walewic | Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt

Co się stało z młodym bielikiem?

Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt interweniowało ostatnio w okolicy Walewic, gdzie jeden z rolników znalazł na polu martwego bielika.

Zwierzę trafiło do Ośrodka Ratowania Dzikich Zwierząt w Łagiewnikach, gdzie zbadane zostało przyczyny jego śmierci.

– Nie pierwszy raz dostaliśmy informację o poszkodowanym bieliku. Dotąd interweniowaliśmy w takich sprawach już czterokrotnie, ostatnia dotyczyła martwego ptaka, wcześniejsza zaś mocno osłabionego, którego mimo wysiłków lekarzy nie udało się uratować. Jak się okazało, zwierzę miało w organizmie substancję, która go zatrula – powiedziała nam prezes Stowarzyszenia Grażyna Wołynik, która chwali postawę rolnika, który nie ukrył faktu znalezienia martwego



Martwy, młody bielik znaleziony w okolicach Walewic. Prawdopodobnie przyczyną jego śmierci był uraz, jakiego doznał na szyi.

zwierzęcia, ale zwrócił się o pomoc.

Podkreśla przy tym, że bieliki w Polsce są pod ścisłą ochroną, nie wolno ich celowo zabi-

jać, okaleczać, niszczyć gniazda czy płoszyć w okresie lęgowym. Od dłuższego czasu nie wolno w ogóle zbliżać się w tym czasie do miejsc gniazdowania.

Okolice Walewic, ze względu na obecność dużych kompleksów stawów hodowlanych – bieliki żywią się głównie rybami, ale także padliną, rzadziej zaś ssakami – są miejscem ich naturalnego występowania.

Od wielu lat ich obecność tam nie jest żadną niespodzianką, nie jest też dużą tajemnicą, że podejmują w tym rejonie próby gniazdowania.

Grażyna Wołynik powiedziała nam, że bielik miał na szyi ślady urazu, jakiego doznał, widoczna była krew i rozcięta skóra. Nie wiadomo jednak, skąd pochodzą te zranienia, czy od postrzału z wiatrówki, broni palnej, czy też np. powstały w wyniku kontaktu z innym drapieżnikiem, lub wypadku – uderzenia z napowietrzną linią energetyczną bądź gałęziami drzewa – bielik jest dużym ptakiem, mierzy ponad 2 m rozpiętości skrzydeł.

Na to pytanie odpowie sekcja, w czasie której martwy ptak zostanie zbadany. Zwierzę miało na jednej z łap obrączkę założoną z ornitologów z Gdańska. tb

RZUT OKIEM | PODSUMOWALI ROK



Seniorzy działający w Klubie Seniora w Kiernozi

podsumowali ubiegłoroczną działalność. Była to też okazja do wspólnego świętowania Tłustego Czwartku. Seniorzy spotkali się w sali bankietowej w Kiernozi. W spotkaniu uczestniczyła też dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kiernozi, przy której działa klub, Zofia Serwach. Przewodniczący klubu Stefan Jędrzejczyk przedstawił budżet klubu, podsumował faktury, dziękował za współpracę oraz zaproponował terminy wyjazdów i wycieczek na ten rok. W spotkaniu uczestniczyło ok. 50 osób. mak

REKLAMA

**AUTO
SZYBY**
PRZYCIEMNIANIE
SZYBY
ŁÓDŹ, ul. Inflancka 32
42 659 88 66
24h: 501 049 529

AUTOKLIMA
„AUTO ELEKTRO”
Dominik Kierzkowski
Łowicz, ul. Blich 24
tel. 602 521 525
**ELEKTRYKA
SAMOCHODOWA**

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi skłapowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

SPRZEDAM
**drewno
opałowe**
z dostawą
ŁOWICZ
tel. 601-855-199

ZATRUDNIĘ
**KIEROWCĘ
DO CUKIERNI**
Z WŁASNĄ TRASĄ
SKLEPÓW
Dmosin Drugi
tel. 606-799-177

ZATRUDNIĘ
kobiety i mężczyzn
z grupą inwalidzką do
SPRZĄTANIA
w Strykowie
Zwracamy za dojazd
tel. 660-521-529

Aktualności



Na spotkanie przyszli: seniorzy...



przewodnicy PTTK...



strażacy – ochotnicy...

Łowicz | Wojewoda łódzki spotkał się ze stowarzyszeniami z Łowicza

Aktywność ludzi jest filarem demokracji

Spotkaniem z łowickimi stowarzyszeniami i organizacjami pozarządowymi zakończył się w środę 10 lutego lutego pobyt wojewody łódzkiego Zbigniewa Raua, w asyście jego doradcy politycznego Marcina Kosiorka, w naszym mieście. W sali radzieckiej miejskiego ratusza docenił bogatą działalność tzw. trzeciego sektora w Łowiczu i okolicach.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

– Uświadomiłem sobie, że stoję przed kwiatem społeczeństwa obywatelskiego – powiedział Zbigniew Rau po tym, jak burmistrz Krzysztof Kaliński przedstawił obecne na sali stowarzyszenia i organizacje pozarządowe oraz pole ich działania.

Różnorodność inicjatyw oraz zaangażowanie obywateli w naszym mieście, a także doświadczenia akademickie wojewody skłoniły go do mini wykładu nt. słabej i silnej demokracji. Tłumaczył, iż ten pierwszy model jest kruchy i ułomny, bo obywatel jest zadowolony tylko wtedy, gdy wybrana w demokratycznych wyborach władza spełnia obywatelskie oczekiwania. W momencie, gdy coś zaczyna szwankować, pojawia się chęć odwołania kandydata w referendum. Co jednak, gdy nie ma na jego miejsce godnego zastępcy? Tu pojawia się problem.

Dlatego zdecydowanie korzystniejszy jest drugi model, w którym wszyscy ze sobą współpracują.

Wojewoda wyjaśnił, iż w idealnym państwie rola obywatela ogranicza się nie tylko do wybierania przedstawicieli władz różnych szczebli i rozliczania ich

z powierzanych zadań, ale wiąże się z jego aktywnym działaniem w przestrzeni publicznej. Społeczeństwo obywatelskie charakteryzuje bowiem fakt, iż cele jednostkowe stają się społecznymi. I ta właśnie aktywność jest filarem silnej demokracji.

O dziwo, nie o pieniądzach

Po namyśle nad zaletami silnej demokracji wojewoda Rau zachęcił obecnych na sali przedstawicieli stowarzyszeń, a było to około 27 podmiotów z Łowicza i okolicy, do wspólnej dyskusji nt. tego, jak władze mogą przyczynić się do rozwiązania problemów, z jakimi boryka się sektor pozarządowy.

Jako pierwsza zabrała głos Anna Bieguszevska z Klubu Seniora „Radość”. – Ten krótki wykład dał mi dużo do myślenia, bo rzeczywiście jest tak, że nie działamy politycznie, ale dla siebie



Żeby wkrótce nie było tak, że u Bieguszevskiej (seniorzy) będzie więcej osób niż u Kordeckich (harcerze).

Janusz Kukiela



Wojewoda Zbigniew Rau...

i mieszkańców, w porozumieniu z władzą. Ta współpraca jest bardzo widoczna – mówiła.

Jej zdanie podzieliła Joanna Bolimowska ze Stowarzyszenia Twórców Ludowych, która zauważyła, że współpraca między stowarzyszeniami jest bardzo ważna, ale bez pomocy władz wielu inicjatyw nie udałoby się zrealizować. Twórczyni ludowa zauważyła, że lokalna władza aktywnie uczestniczy w działalności łowickiego trzeciego sektora, o czym może świadczyć fakt, iż burmistrz z pamięci wymienił nazwiska niemal wszystkich obecnych przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń.

Poruszono też kilka problemów, z jakimi trzeci sektor w naszym mieście boryka się na co dzień. Dżdzisław Kryściak z PTTK mówił o rozluźnieniu regulacji związanych z zawodem przewodnika, które jego zdaniem są szkodliwe i prowadzą do dyktantstwa i szkody dla środowiska, które reprezentuje. Wojewoda poprosił o nadesłanie wniosku z opisaniem problemu i propozycją zmian.

Kolejny problem zgłosili przedstawiciele stowarzyszenia „Dać Szansę”, którzy sygnalizowali, że jakość produktów kierowanych do potrzebujących przez banki żywności jest bardzo niska. W tej sprawie wojewoda obiecał zainteresować



harcerze...

O sporcie, rodzinach i młodzieży

Wiceprezes Klubu Sportowego Pelikan Wojciech Piorun proponował, aby wprowadzić większą przejrzystość regulacji związanych z organizacją meczów sportowych.

Nadmienił, iż od dłuższego czasu „walczy” z łowicką komendą policji, aby nie były one traktowane w kategoriach wydarzeń podwyższonego ryzyka. Spotyka się jednak z argumentami, iż środki ostrożności muszą zostać zachowane na wypadek przyjazdu kibiców. Dla klubu wiąże się to jednak ze sporą ilością obostrzeń organizacyjnych. Wojewoda obiecał rozmawiać

w tej sprawie z komendantem wojewódzkim.

Z kolei Janusz Kukiela, reprezentujący Związek Dużych Rodzin 3+ poruszył kwestię ze swojego poletka. Zwrócił się do wojewody, aby ten wykorzystał wszelkie dostępne możliwości, by ocieplić wizerunek dużej rodziny. Swoją prośbę argumentował faktem, iż Łódzkie mocno się wyludnia. – Żeby wkrótce nie było tak, że u Bieguszevskiej (seniorzy) będzie więcej osób niż u Kordeckich (harcerze) – żartował.

Zgromadzeni na sali przedstawiciele stowarzyszeń zastanawiali się też, co zrobić, żeby zatrzymać w mieście ludzi młodych

i jak zachęcić ich do włączania się w inicjatywy stowarzyszeń, które działają w dziedzinach dla młodzieży dość odległych, jak np. Koło Związku Sybiraków w Łowiczu. Ciekawy głos zabrała u schyłku dyskusji Agnieszka Pawłowska-Kalinowska. – Jeżeli wyjdziemy z inicjatywą do młodzieży, to ona nam odpowie – przekonywała. Na potwierdzenie swoich słów przywołała przykład stowarzyszenia Szarych Szeregów, do których należy 56 młodych członków, jej uczniów.

Tadeusz Żaczek i Agnieszka Pawłowska-Kalinowska pochwalili się kursem zawodowym koszykarza-plecionkarza, który prowadzi Łowickie Centrum Kształcenia Ustawicznego, uzyskał on ogólnopolski rozgłos i kursantów z różnych stron Polski.

Na koniec optymistycznie

Konkluzja spotkania była dość optymistyczna, gdyż na sali zgromadzili się reprezentanci ponad 25 łowickich organizacji, a każda z nich zrzesza od kilkudziesięciu do nawet kilkuset członków. Organizacje te współpracują ze sobą, są widoczne w przestrzeni życia publicznego i robią wiele dobrego dla mieszkańców.

– Słusznie pochwalił nas pan na początku – mówię to bez pychy. W kontekście tego, co mówił pan na początku, pragnę podzielić się refleksją, że władza zła to taka, która tylko daje pieniądze, a władza dobra – tu chwalebny swojego burmistrza – angażuje się w działania swoich obywateli. – podsumował Michał Kordecki z ZHP. ■



Łowicka Akademia Sportu... – i inni.

JEST ICH NAPRAWDĘ WIELU

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele następujących organizacji: Koło Związku Sybiraków w Łowiczu, Związek Rodzin Katyńskich, Klub Seniora „Radość”, Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Związek Niewidomych i Niedowidzących, Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt, Łowicki Uniwersytet Trzeciego Wieku, Polskie Towarzystwo Turystyczno – Krajoznawcze oddział

w Łowiczu, Stowarzyszenie Historyczne im. 10 Pułku Piechoty, Łowicka Akademia Sportu, Stowarzyszenie dla Osób Niepełnosprawnych „Dać Szansę”, Stowarzyszenie na rzecz Osób Niepełnosprawnych „Karino”, Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu „Nadzieja”, Stowarzyszenie Osób Chorych na Stwardnienie Rozsiane, Stowarzyszenie Łowicki Klub „Amazonki”, Centrum Inicjatyw

Obywatelskich, Klub Sportowy Zryw, Klub Sportowy Pelikan, Polski Czerwony Krzyż, Koło Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków w Łowiczu, Związek Dużych Rodzin 3+, Związek Harcerstwa Polskiego w Łowiczu, Łowicki Klub Motocyklowy No. 16, Fundacja „Czyń Dobro”, Stowarzyszenie Twórców Ludowych, Ochotnicza Straż Pożarna, Ochotnicza Straż Pożarna – Ratownictwo Wodne w Łowiczu.

Łowicz | One Billion Rising (Nazywam się Miliard)

Tańczyli przeciwko przemocy wobec kobiet

Podobnie jak w 60 miastach w całej Polsce i wielu innych na świecie, na Starym Rynku w Łowiczu odbył się w dniu św. Walentego, 14 lutego, happening będący formą sprzeciwu wobec przemocy dotykającej kobiety i dziewczęta.

Przez wspólne zatańczenie układu do piosenki „Break the chain”, łowicka społeczność włączył się w 4. edycję międzynarodowej akcji One Billion Rising (Nazywam się Miliard), której celem jest nagłośnienie problemu przemocy wobec kobiet. W tym roku taniec został szczególnie zadedykowany ofiarom molestowania seksualnego.

Koordinatorką łowickiej akcji jest Joanna Gałka-Walczkiewicz ze Studia Rampa, która zaprezentowała układ wraz ze swoimi kursantami i innymi osobami chcącymi w ten sposób zamaniestrować swój sprzeciw wobec przemocy na tle seksualnym, do której zalicza się niewłaściwe zachowania i komentarze w domu, pracy, a także w przestrzeni internetowej, tzw. cyberprzemoc.

Słowa anglojęzycznego utworu „Break the chain”, który wybrzmiał 14 lutego w 60 miastach



Joanna Gałka-Walczkiewicz ze Studia Rampa wraz ze swoimi kursantami i innymi osobami chcącymi zamaniestrować swój sprzeciw wobec przemocy na tle seksualnym tańczyła do piosenki „Break the chain”.

w całej Polsce, mówią o zrzućaniu łańcuchów. – Tańczymy dzisiaj o tym, że jesteśmy piękne i mądre, jesteśmy matkami, nauczycielkami i córkami. Jesteśmy pięknymi stworzeniami i nikt nie ma prawa robić z nami niczego, na co my nie pozwalamy – mówiła do zgromadzonych organizatorka.

W Łowiczu układ spodobał się tak bardzo, że został zatańczony

dwa razy. Przy drugim podejściu, kilka osób obserwujących wcześniej happening z boku, odważyło się dołączyć do tańczących. – Układ widziałam już wcześniej w internecie, ale początkowo brakowało mi odwagi, żeby zatańczyć. Udzielająca się pozytywna energia sprawiła jednak, że postanowiłam spróbować – mówiła nam Agnieszka Gielniwska.

Po zatańczeniu układu wszyscy głośno wykrzykali hasło „Jedna za milion, milion za wszystkie!”.

Osoby popierające akcję wyróżniały się na ulicach Łowicza, gdyż w geście solidarności założyły czerwone lub różowe elementy garderoby. Wśród nich były osoby dorosłe, ale i duża grupa dzieci: – Zachęciła nas pani Asia.

Taki taniec może spowodować, że ktoś się zmobilizuje i zauważy, że coś złego się dzieje – mówiło nam rodzeństwo Igor i jego młodsza siostra Wiktoria Sałata.

– Niektórzy mówią, że się wygłupiamy, że mylimy się myśląc, że jeśli sobie „potańczymy” to załatwimy problem. Wiem jednak, że to działa. Po zakończeniu poprzedniej edycji wiele osób podchodziło do mnie: mówiły, że cieszą się, że nie są same i pytały, gdzie mogą szukać pomocy. Dlatego wierzę, że kropla draży skalę – mówiła nam Joanna Gałka-Walczkiewicz.

Cała akcja trwała około 20 minut, ale przesłanie jakie niosła jest ponadczasowe. Studio Rampa włącza się w happening już po

raz 4. W ramach pierwszej edycji układ został zatańczony w zaciśnięciu studia, natomiast już po raz 3. tańczący wyszli w przestrzeń publiczną i zachęcając do wspólnej manifestacji mieszkańców Łowicza. W ubiegłym roku tańczyli na Nowym Rynku.

– Zawsze mocno kibicuję Asi i cieszę się, że są osoby takie jak ona: energiczne, charyzmatyczne i chcące coś zrobić dla innych. Co roku popieram akcję i będę to robiła, jak długo starczy mi sił – mówiła nam przyjaciółka Joanny Gałki-Walczkiewicz, prezes Stowarzyszenia Zespołu Integracyjnego „Furkotki” Emilia Jaworska-Płuska. Wśród tańczących była spora grupa dzieciaków z zespołu. aa

STATYSTYKI UJAWNIAJĄCE SKALĘ PROBLEMU SĄ BRUTALNE

Z badań przeprowadzonych we wszystkich krajach UE wynika, że różnych form molestowania seksualnego doświadczyło od 45 do 55% kobiet powyżej 15. roku życia – od fizycznych, przez werbalne, po cybermolestowanie. Mimo że 80% kobiet i 54% mężczyzn uważa, że molestowanie w przestrzeni publicznej jest ważnym problemem, to jednak aż 81% ofiar nigdy nie zgłosiło faktu

molestowania policji. Molestowanie seksualne to każde nieakceptowane zachowanie, którego celem jest poniżenie lub naruszenie godności drugiej osoby odnoszące się do jej płci lub mające charakter seksualny. Molestowanie często łączy się z poczuciem władzy wobec drugiej osoby: przełożony wobec pracownika czy rodzic wobec dziecka (źródło: feminoteka.pl).

Łowicz | Wojciech Sumliński będzie gościem Klubu GP

Otwarte spotkanie z dziennikarzem

Wojciech Sumliński przyjedzie do Łowicza na zaproszenie tutejszego klubu Gazety Polskiej. Publicysta i dziennikarz śledczy, autor wielu książek, spotka się z zainteresowanymi w sali multimedialnej przy domu biskupa w piątek, 26 lutego, o godz. 17.00.

Spotkanie będzie też okazją do kupienia książek Sumlińskiego, takich jak: „Kto naprawdę go zabił?” (o bł. Jerzym Popiełuszce), „Teresa. Trawa. Robot”. „Z mocy bezprawia”, „Z mocy nadziei”, „Lobotomia 3.0” czy wreszcie najgłośniejszej z jego publikacji – „Niebezpieczne związki Bronisława Komorowskiego” – w bardzo niekorzystnym świetle stawiącej osobę byłego prezydenta (opublikowanej jeszcze za jego prezydentury).

Wojciech Sumliński z wykształcenia jest psychologiem. Pracę jako reporter śledczy rozpoczął w połowie lat 90. w prasie lokalnej na Podlasiu, szybko została ona dostrzeżona. Publikował m.in. w „Życiu”, „Wprost” i „Gazecie Polskiej”. Często poruszał zagadnienie tajnych służb i ich powiązań ze środowiskiem przestępczym. Jedną z wielu głośniejszych spraw z jego udziałem było ujawnienie w tygodniku „Wprost” w 2003 roku zeznań świadka koronnego Jarosława Sokolowskiego ps. „Masa”.

Głośnie była też sprawa oskarżenia Wojciecha Sumlińskiego o płatną protekcję, związaną z rzekomym oferowaniem oficerowi WSI pozytywnej weryfikacji za pieniądze (tzw. „afery marszałko-

wa”). Dziennikarz utrzymuje, że cała afery była prowokacją służb wymierzoną przeciwko niemu, a pośrednio przeciwko całej weryfikacji tajnych służb, której przeprowadzeniem zajmował się Antoni Macierewicz. W 2008 roku Sąd Rejonowy w Warszawie wydał nawet nakaz aresztowania Sumlińskiego, mimo sprzeciwu wielu przedstawicieli środowiska dziennikarskiego. W ciągnącym się latami procesie jako świadek zeznał m.in. (już jako prezydent) Bronisław Komorowski, którego Sumliński uważa za jednego z głównych odpowiedzialnych za prowokację. 16 grudnia 2015 Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie uniewinnił Wojciecha Sumlińskiego od stawianych mu zarzutów. tm

RZUT OKIEM | EKO MODA POD ŚWIERKAMI

Na początku lutego w Przedszkolu Integracyjnym nr 10 „Pod Świerkami” odbył się I Międzyprzedszkolny Ekologiczny Konkurs Mody Macieja Ziemniaka (w rolę wcieliła się Małgorzata Lewandowska-Smółka, w asystentkę Justin Justyna Matyaszek-Dubielak – nauczycielki z przedszkola). W konkursie udział wzięło sześć przedszkoli miejskich, dzieci z każdego z nich zaprezentowały stworzone przez siebie kolekcje strojów. I miejsce zajęły dzieci z Przedszkola Nr 4, II – dzieci z „Dwójki”, III miejsce dzieci z „Dziesiątki”. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, układanki, kolorowe lizaki i skarpety. tb



REKLAMA

PAWILON HANDLOWY

ul. STARZYŃSKIEGO 29
ŁOWICZ

STECI

LEWIATAN

Zaprasza na promocje

* SAŁATKA RYBNA SALSA	12,99 zł/kg
* ŁOWICZ MASŁO ŁOWICKIE 200 g	3,15 zł
* OLEJ KUJAWSKI 1 liter	5,49 zł
* DR. OETKER PIZZA GUSEPPE - wybrane smaki	5,99 zł
* „FIRMA” MAJONEZ ŁOWICKI 260 g	3,25 zł
* HERBATNIKI HITY 220 g - wybrane smaki	3,65 zł
* EVRA FISH SZPROT	
W SOSIE POMIDOROWYM 170 g	1,99 zł
* WODA ŻYWIEC NIEGAZOWANA 1,5 litra	1,59 zł
* PANGA	9,55 zł/kg
* ZIEMNIAKI	0,75 zł/kg
* PASTE DELLA NONNA MAKARON - 400 g	
- wybrane smaki	1,79 zł
* HOCHLAND SER TOPIONY 100 g - wybrane smaki	1,75 zł
* PIĄTNICA SEREK WIEJSKI 200 g	1,99 zł
* KDS SZYNKA KONSERWOWA	11,99 zł/kg
* „MLEKOMA” SER GOUDA	11,85 zł/kg

UWAGA!!!

od 18.02.2016 do 21.02.2016

ŁOPATKA B/K - 8,99/kg

*Ceny zawarte w ofercie obowiązują od dnia 22-02-2016 do dnia 03-03-2016 r., jeśli nie wystąpił błąd w druku oraz do wyczerpania zapasów.

CHLEB
ZWYKŁY 500 g
KROJONY
1,45 zł

PIEKARNIA
NIEBORÓW

od 29.02.2016 do 12.03.2016

917566

Kultura

ŁOK | 20-lecie Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bez Nazwy”

Zbigniew Wodecki z „Miczami” oczarowali publiczność

Wyjątkowy koncert projektu Zbigniew Wodecki with Mitch & Mitch Orchestra and Choir odbył się w piątek 12 lutego w sali kinowej Łowickiego Ośrodka Kultury. Występ uświetnił 20-lecie Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bez Nazwy”, założonego w 1996 roku.

– Czasami tak jest, że marzenia się spełniają i dzisiaj właśnie jest taki dzień – zapowiedział muzyków Mateusz Rudak, pracownik ŁOK.

Chyba w całej historii Łowickiego Ośrodka Kultury na jego scenie nie znalazło się tak wiele instrumentów i nie pojawiło się tylu wybitnych muzyków na raz. Orkiestra i chór liczyły bowiem około 20 osób. W bogatym instrumentalnym, jakie muzyki wykorzystują podczas koncertów, są gitary, puzon, wiolonczela, perkusja, saksofon, flet, instrumenty perkusyjne i klawiszowe. Sam Wodecki grał na skrzypcach, trąbce i fortepianie oraz czymś w rodzaju „tarki”.

I to choćby z tego względu koncert był wyjątkowy. Dlaczego jeszcze? Artyści niewiele mówili, po prostu śpiewali i grali. Bawili się muzyką i wchodzili w interakcję z słuchaczami. Oryginalne aranżacje i nietypowe dźwięki zachwyciły publiczność, która szczerze wypełniła salę kina. Jeden ze słuchaczy rozbił publiczność, „Miczów” i samego Wodeckiego, rzucając melodyjne „i ta ballada” w momencie, gdy artyści czekali, aż wybrzmia instrumenty.

Zbigniew Wodecki, niczym sceniczny amant, brylował mię-



Zbigniew Wodecki z orkiestrą i chórem Mitch & Mitch czarował publiczność.

dzy muzykami z orkiestry i chóru. Wspólnie wykonali kilka nastrojowych ballad, ale nie tylko. Było też wiele utworów, przy których można było „potupać nóżką”. Widzowie usłyszeli m.in. „Rzuć to wszystko co złe” czy „Panny mego dziadka”, które dzięki nowym aranżacjom zyskały drugie życie.

– Zbigniew Wodecki with Mitch & Mitch Orchestra and Choir to klasyczny przykład, że to, co dobre, obroni się samo i nawet jeśli (tak jak w przypadku debiutu Pana Wodeckiego) pozosta-



Nie przypominam sobie, kiedy ostatnio mieliśmy u nas do czynienia z wydarzeniem takiego kalibru.

Adam Bombrych

wało zapomniane – powróci po latach. Elektryzujące widowisko z brawurowymi wykonaniami, które porwały publiczność i wywoływały przyjemny dreszczyk ekscytacji. To także jeden z wielu koncertów na trasie, jak i w historii projektu (w tym legendarny na OFF Festiwalu). Zaledwie kilka dużych miast i wyprzedane na pniu występy, dlatego trzeba jasno powiedzieć, że możemy być z tego dumni. Osobiście nie przypominam sobie, kiedy ostatnio mieliśmy u nas do czynienia z wydarzeniem takiego kalibru – mówił nam uczestnik koncertu Adam Bombrych z Łowicza, bloger muzyczny z musicis.pl.

Sam Wodecki czuł się najwydziej w sali łowickiego kina niezwykle swobodnie. Spontanicznie rzucał krótkie: „Sorry, za wcześniej wszedłem” lub „Kocham was!”. Momentami można było odnieść wrażenie, że muzycy trochę improwizują. Jedno jest pewne: grając ten koncert, świetnie się bawili.

A jak to było organizacyjnie? – Przesunęliśmy kurtynę i zyskałiśmy trochę dodatkowej przestrzeni. Dzięki temu udało się pomieścić wszystkie instrumenty i muzyków. Artyści odjeżdżali od nas zadowoleni. Byli pod wrażeniem łowickiej publiczności – mówił nam Krystian Cipiński, pracownik ŁOK.

Koncert uświetnił jubileusz Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Bez Nazwy”, który obchodzi swoje 20 urodziny. – Myślę, że wybór artystów, jacy wystąpili dla „jubilatów” był trafiony, ze względu na rangę wydarzenia. 20 lat to już kawałek historii łowickiego DKF, które piękną klamrą domyka niezwykle koncert Wodeckiego z orkiestrą i chórem – podsumował Krystian Cipiński.

Kolejny koncert w ramach 17. edycji OCH! Film Festiwalu już w niedzielę 21 lutego o godz. 19. Łowickiej publiczności zaprezentuje się projekt Marek Napiórkowski Sextet „UP!”.

Sanniki | Sezon koncertowy w pałacu Jan Nowicki wystąpi z jazzowymi muzykami

Aktor Jan Nowicki wraz z dwoma muzykami jazzowymi, Cezarym Chmielem i Markiem Stryszowskim, wystąpi na koncercie inauguracyjnym sezonu koncertowego w pałacu w Sannikach. Koncerty mają odbywać się raz w miesiącu.

Spektakl słowno-muzyczny pod tytułem „Z obłoków na ziemię” odbędzie się w najbliższą niedzielę, 21 lutego o godz. 14. Jest to wyreżyserowany przez Nowickiego spektakl na kanwie poezji ks. Jana Twardowskiego, Bolesława Leśmiana, Jana Nowickiego oraz Jana Pawła II, przygotowany i opracowany przez zespół De Profundis. W rolę księdza Twardowskiego wcieli się Nowicki. Premiera spektaklu odbyła się w 2006 roku, podczas 51. Krakowskich Zadaszek Jazzowych w Wieliczce.

Jana Nowickiego nie trzeba specjalnie przedstawiać. Jest aktorem teatralnym, filmowym i telewizyjnym, pedagogiem i również reżyserem. Zagrał m.in. szulera w filmie „Wielki Szu”, Ketlinga w „Panu Wołodyjowskim”. Młodsze pokolenie może go znać z filmów „Młode Wilki” czy komedii „E=mc²”. Towarzyszący Nowic-



Jan Nowicki podczas festiwalu filmowego w Płocku.

kiemu muzyk Cezary Chmiel jest kompozytorem, pianistą, organistą i tubistą. Jest absolwentem Wydziału Muzyki Kościelnej Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Drugi z muzyków, który przyjadą do Sannik, Marek Stryszowski, jest kompozytorem, wokalistą jazzowym i saksofonistą.

Wzorem większości ubiegłorocznych koncertów pałac w Sannikach zaprasza również na otwarcie wystawy malarskiej Renaty Wojnarowicz pod tytułem „Moje podróże”. Malarka jest absolwentką Wydziału Tkaniny i Konserwacji w ASP w Łodzi. Pracowała m.in. na Wawelu przy konserwacji arrasów. mak

Łowicz | Biblioteka Cebrowskiego Portrety rodzinne tematem konkursu

Włączając się do ogólnopolskiego projektu „Marsz dla Życia i Rodziny”, Miejska Biblioteka imienia A.K. Cebrowskiego w Łowiczu ogłosiła konkurs literacki „Portrety rodzinne”. Mogą wziąć w nim udział osoby w różnym wieku, nie tylko uczniowie, ale również osoby dorosłe. Podobny konkurs biblioteka organizowała również w ubiegłym roku.

Konkurs jest skierowany do wszystkich, którzy w dowolnej formie literackiej podzielią się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami na zadany temat. Można więc nadesłać wiersz, esej, opowiada-

nie, reportaż, itd. Trzeba się natomiast zmieścić na dwóch stronach formatu A4. Jeden autor może nadesłać tylko jedną pracę, której jest wyłącznym twórcą.

Czasu na napisanie prac jest jeszcze dużo. Termin ich składania mija dopiero 31 marca. Oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się dopiero 29 maja podczas kolejnego Marszu dla Życia i Rodziny. Utwory zostaną też opublikowane w okolicznościowym wydawnictwie pokonkursowym. Biblioteka zastrzeżę też sobie prawo do dowolnego dysponowania pracami. mak

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY
• ekspresowe
• NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
implanty – Twoje 3 zęby!
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DZIECI I DOROSŁYCH
▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: • implanty • chirurgia szczękowa
• ortodoncja • stomatologia estetyczna • protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA
I TERAPIA MANUALNA
▪ leczenie schorzeń kręgosłupa
▪ rwa kulszowa, barkowa
▪ przepuklina dysków
▪ nerwica i naruszenie snu
▪ skolioza u dzieci • bóle migrenowe
▪ bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
• USG SERCA
• USG TĘTNIC SZYJNYCH
• HOLTER EKG
• HOLTER CIŚNIENIOWY
• EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
• umowa z NFZ • wizyty
po uzgodnieniu telefonicznie

Łowicz
ul. Tkaczew 7F
GABINET stomatologiczny
Sylvia Marzec
lek. dent.
Honorujemy Kartę Seniora
i Kartę Dużej Rodziny
zapisy tel. 519-640-150

Pracownia protetyczna
MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
PROTEZY - NAPRAWY
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

Korabka | Dzień Babci i Dziadka u drugoklasistów

Smerfowisko dla seniorów

Przedstawienie pod tytułem „Smerfowisko” wystawili z okazji Dnia Babci i Dziadka uczniowie klasy IIa Szkoły Podstawowej nr 3 na Korabce w Łowiczu.

Było tak udane, że można je było również oglądać podczas szkolnego Dnia otwartych drzwi w ostatni piątek, 12 lutego.

Przedstawienie zostało gorąco przyjęte przez babcię i dziadków oraz nagrodzone gromkimi bra-

wami. – W oczach niejednej babci i niejednego dziadka zakręciła się łzka, czasami ze wzruszenia, a czasami ze śmiechu – dowiedzieliśmy się w szkole. Po przedstawieniu seniorzy zostali zaproszeni do szkolnej świetlicy na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

W przedstawieniu wzięli udział wszyscy uczniowie klasy w drugiej. Oliwier Lesiak wcielił się w rolę Gargamela, Nicponia zagrał Nikodem Skoneczny, a Dominika Waliszewska zagrała rolę kota Klakiera. Smerfów zagraли: Jaś Ja-



O stroje i rekwizyty potrzebne dzieciom podczas występu zadbał rodzice.

nicki, Zosia Jezierska (Ciamajda), Kacper Kołucki (Maruda), Konrad Kuciński (Śpioch), Rysio Kurczak (Papa Smerf), Łukasz Kuśmider (Pracusz), Amelka Makowska (Smerfotka), Julia Muras (Osilek), Dominik Olewicz (Waźniak), Maja Popowska, Paulinka Więcek (Sasetka), Julia Zabost (Harmoniusz),

Daniel Żakowski (Lalus), Narratorami w przedstawieniu byli: Sylwia Fijołek, Wiktoria Kosiorek, Adam Kołaczek, Maja Wróbel i Wiktoria Miszczak.

W rolę Hogaty wcieliła się Kamila Żakowska, w rolę jej córek: Patrycja Śliwińska i Aleksandra Płuska, a Matkę Naturę – Maja

Ziółkowska. O stroje i rekwizyty potrzebne dzieciom podczas występu również zadbał rodzice. Scenografię wykonała Katarzyna Gawryś, a całość koordynowała wychowawczyni klasy drugiej Beata Kielan, wspólnie z asystentką nauczyciela Izabelą Czulek. mak

Nieborów | Biblioteka Publiczna Dwa zimowe konkursy plastyczne

Gminna Biblioteka Publiczna w Nieborowie czeka do 28 lutego na prace plastyczne dzieci z terenu gminy Nieborów, w ramach dwóch konkursów związanych z zimą.

Dyrektor placówki Andrzej Czupnik powiedział nam, że liczy na kreatywność dzieci i młodzieży, choć zdaje sobie sprawę, że oznak zimy w tym roku było na naszym terenie dość mało.

Pierwszy konkurs „Zimowa ptasia rodzinka” zgodnie z nazwą dotyczy ptaków zimujących w zimowej scenarii.

Technika wykonania prac jest dowolna, organizator zastrzeżona jednak, że dostarczone prace nie powinny być większe niż format A4.

W przypadku tego konkursu jest ograniczenie wiekowe, adresowany jest on do dzieci z przedszkoli i klas 0 wyłącznie z terenu gminy Nieborów.

Drugi konkurs plastyczny nosi tytuł „Nieborów w to-

nacji bieli”. W tym przypadku zadaniem tematem prac jest inspirowany zimową aurą pejzaż z Nieborowa.

Co do widoku jest dowolność, organizator dopuszcza także możliwość ujęcia na pracach pejzaży z okolic miejscowości, mogą to być np. charakterystyczne budowle wpisane w krajobraz czy sam krajobraz np. doliny Bzury, lasów i rzek.

W tym przypadku prace nie powinny być większe niż format A3, wykonane w technice malarskiej, graficznej lub rysunku.

Uczestnikami mogą być uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z terenu gminy Nieborów.

W przypadku obu konkursów prace powinny być opatrzone na odwrocie imieniem i nazwiskiem autora, wiekiem, placówką oświatową, do której uczęszcza oraz tytułem, a w przypadku pierwszego konkursu nazwą ptaka, który został uwieczniony na pracy.

Konkursy zostaną rozstrzygnięte w pierwszej połowie marca, wręczenie nagród odbędzie się w siedzibie biblioteki w Nieborowie. tb

Oświata | Konkurs pod patronatem „Nowego Łowiczana” Jest nad czym popracować w ferie

Zespół Szkół Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic im. Jana Pawła II w Starym Waliszewie już po raz jedenasty organizuje konkurs plastyczny „Na szkle malowane”, nad którym tradycyjnie patronat medialny objęła redakcja „Nowego Łowiczana”.

Tematem tegorocznej edycji artystycznych zmagani jest świat baśni i bajek. Na przygotowanie ilustrujących go prac uczestnicy mają jeszcze sporo czasu, bo powinny one zostać dostarczone do organizatora w terminie do 1 kwietnia br., niemniej zimowe ferie mogą być dobrym czasem na zajęcie się sztuką.

Konkurs „Na szkle malowane” adresowany jest do uczniów klas III-VI szkół podstawowych, klas I-III gimnazjów oraz podopiecznych warsztatów terapii zajęciowych z terenu powiatu łowickiego. Jeden autor może przysłać na konkurs tylko jedną pracę. Tak jak w latach poprzednich, ce-

lem artystycznej rywalizacji jest zainteresowanie dzieci, młodzieży i dorosłych wyjątkowo efektywną techniką malowania na szkle. Dodatkowo ukazanie piękna świata baśni i bajek wspierać ma upowszechnianie czytelnictwa.

Prace malarskie, wykonane na antyramach o dowolnym formacie z wykorzystaniem farb transparentnych, witrażowych, żelowych itp., należy nadsyłać lub dostarczać na adres Zespołu Szkół SRWWiO w Starym Waliszewie (Stary Waliszew 20a, 99-423 Bielawy). Można je również zostawić w świetlicy Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Łowiczu (ul. Kaliska

12). Regulamin konkursu wraz ze wzorem oświadczenia dla rodziców lub opiekunów uczestników dostępny jest na stronie internetowej Zespołu Szkół w Starym Waliszewie w zakładce „Nasz konkurs”.

Prace będą oceniane w czterech kategoriach wiekowych: uczniów klas III-IV szkoły podstawowej, uczniów klas V-VI szkoły podstawowej, uczniów klas I-III gimnazjum oraz osób dorosłych. Autorzy najciekawszych prac otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy.

Otwarcie wystawy i rozstrzygnięcie konkursu zaplanowane na 8 kwietnia.

Konkurs „Na szkle malowane” swoim patronatem objęli: Łódzki Kurator Oświaty Jan Kamiński, starosta Powiatu Łowickiego Krzysztof Figat i wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński. ewr

RZUT OKIEM | OSTATKOWY BAL TUŻ PRZED FERIAMI



Około 50 dzieci z Bolimowa i okolic bawiło się na balu ostatecznym, który przygotowali dla nich pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury, 9 lutego. Zdecydowana większość dzieci przebrała się w stroje karnawałowe. Na sali bawili się więc bajkowe postaci: księżniczki, wróżki, rycerze, ale także policjanci, strażacy, żołnierze i smoki. Ośrodek rozdał wszystkim dzieciom, które były w przybraniach, nagrody w postaci maskotek. W prowadzenie zabawy zaangażowali także mieszkańcy gminy: Lilla Cwalina, Paulina i Karolina Jarosińskie, a także pan Mirek, który był odpowiedzialny za puszczenie muzyki. tb

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY

JANINA I PIOTR KRAKOWIAK
Lekarze Stomatolodzy

95-015 Głowno,
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
606-282-950

Codienne umawianie wizyt

dr n. med. Arkadiusz Błaszczuk
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Głowno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzeleńska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl

medycyna estetyczna
botoks (usuwanie zmarszczek)
kwas hialuronowy (likwidacja bruzd)
mezoterapia (odmładzanie skóry)

Ortodoncja

aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług

Sedacja Wziewna

To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli tzw. dentofobią.

Kultura



Tomasz Romanowicz pokazał dzieciom formy i stemple, które zostały później wykorzystane przy tworzeniu kart walentynkowych.



Trochę siły i dynamicznych ruchów potrzeba, by rozprowadzić farbę na wałku.

Łowicz | Warsztaty walentynkowe w muzeum

Wykonali własne walentynki

Z samodzielnie wykonanymi kartami walentynkowymi opuścili łowickie muzeum uczestnicy niedzielnych warsztatów graficznych pod hasłem „Sercem drukowane”. Tomasz Romanowicz wprowadził najmłodszych w tajniki drukarskie z wykorzystaniem techniki linorytu.

W warsztatach uczestniczyły dwie grupy, każda licząca około 15 uczniów z różnych łowickich podstawówek, w tym spora gru-

pa dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2. Spotkanie rozpoczęło się od krótkiego wykładu prowadzącego Tomasza Romanowicza, pracownika łowickiego muzeum, w trakcie którego wyjaśnił czym jest linoryt i jakie ma zastosowanie. Przypomniawszy, że jest to technika druku wypukłego, a rysunek – po wcześniejszym zaprojektowaniu i naszkicowaniu – żłobi się w linoleum. Do opracowania matrycy, z której można później wykonywać odbitki, używa się dłut, noży i innych narzędzi umożliwiających cięcie materiału. Stworzenie jednego „obrazka” zajmuje około 3-4 godzin.

Przez skromność prowadzący nie wspomniawszy, iż jest wykonawcą matrycy wykorzystywanych podczas niedzielnych zajęć. Jego wkład pracy doceniła jednak dyrektorka łowickiego muzeum Marzena Kozanecka-Zwierzyńska, która asystowała w niedzielnych warsz-

tatach. Dzieci miały do dyspozycji dwa obrazki: przedstawiający parę „Łowiczaków” oraz zakochane lądzki.

Po tej krótkiej części teoretycznej prowadzący pokazał jak prawidłowo rozprowadza się farbę wałkiem i jak wykonywać odbitki, po czym mali drukarze przystąpili do pracy. – Trzeba sporo siły i szybkich ruchów, żeby nanieść farbę i odbić obrazek na kartce – oceniła Weronika Kozanecka.

Większość z dzieci deklarowała, że wykonane na zajęciach walentynki trafią do rodziców, ale byli też tacy, którzy postanowili je ofiarować szkolnej sympatii. – Moją walentynkę dam koleżance – wyznał nam Krystian Świdrowski z SP nr 2.

Oprócz posługiwania się techniką linorytu, dzieci mogły skorzystać z wcześniej przygotowanych stempli oraz farb plakatowych

i kolorowych papierów. Dzięki temu powstawały barwne laurki z wykorzystaniem różnych technik.

Niedzielną zabawą w drukarni niezwykle podobała się najmłodszym. – Byłam już kiedyś na zajęciach w muzeum. Tu zawsze jest fajnie – oceniła Antonina Hymka.

Kolejne warsztaty, podczas których panie będą mogły wykonać biżuterię techniką sutaszu, zaplanowano na 6 marca. Palemki i ozdoby będą powstawały natomiast w czasie warsztatów wielkanocnych, jakie odbędą się w łowickim muzeum 19 marca.

– Warsztaty walentynkowe oraz inne, które planujemy przeprowadzić w najbliższym czasie są ofertą niecodzienną, jaką chcemy zaproponować łowickiej społeczności. Stawiamy na dzieci, młodzież, ale i na osoby dorosłe – mówił nam Tomasz Romanowicz. aa

Łyszkowice | Przypomnieli pieśniarkę Rendez-vous z Edith Piaf

Uczniowie Gimnazjum w Łyszkowicach 5 lutego mogli usłyszeć wielkie przeboje francuskiej piosenki, takie jak: „Milord”, „Padam” czy „Non, je ne regrette rien”, ale nie tylko. Zaprezentowali program artystyczny w hołdzie wielkiej piosenkarce Edith Piaf, której setną rocznicę urodzin obchodziliśmy niedawno, 19 grudnia ubiegłego roku. Koncert „Rendez-vous avec Edith Piaf” był połączony z prezentacją multimedialną na temat życia i twórczości artystki, zwanej „Małym wróbelkiem” („La Môme Piaf”).

W koncercie wystąpiły uczennice klas: II a, II b i III a: Klaudia Grabowicz, Aleksandra Wawrzyńczak, Paulina Marat, Paulina Graszka, Agata Gajda i Natalia Krupińska. Śpiewały one zarówno oryginalne teksty po francusku, jak i polskie przekłady.

W przygotowaniu koncertu pomagali dziewczętom ich koledzy: Mateusz Dubicki, Tymoteusz Rykała, Mateusz Wróblewski oraz Kamil Reczulski, którzy wyszukanym podkładem muzycznym do utworów, przygotowali prezentację oraz zajęli się obsługą techniczną



Pierwszy raz byłem na takim koncercie w szkole, w której nie jest nauczany język francuski.

prof. Mieczysław Gajos

Pomysłodawczynią przedsięwzięcia była nauczycielka plastyki i zajęć artystycznych – Małgorzata Błońska, wspierana przez Halinę Nowak, która korygowała uczenie od strony językowej oraz Katarzynę Szymajdę, która zadbała o przygotowanie muzyczne. Szkoła została na te okazje udekorowana elementami charakterystycznymi dla Francji, była też wielką trójkolorową flagą z kokardami.

Gościem specjalnym koncertu był prof. Mieczysław Gajos wraz z małżonką – Anną Dończyk-Gajos. Profesor jest romanistą na



Paulina Marat z klasy III b wykonuje utwór „Fais comme si”.

Uniwersytecie Łódzkim, specjalizuje się w zakresie językoznawstwa stosowanego i glottodydaktyki (nauka zajmująca się badaniem procesu nauczania i uczenia się języków obcych). Jest przy tym miłośnikiem i propagatorem kultury francuskiej w Polsce, a także jednym z największych ekspertów w dziedzinie życia i twórczości Edith Piaf, której teksty tłumaczył na polski, wydał też książkę o niej i wyreżyserował spektakl. Anna Dończyk-Gajos ma szerokie zainteresowania i zdolności artystyczne – malarskie, ceramiczne, scenograficzne, reżyserkie i aktorskie. Dwukrotnie grała postacią Edith Piaf w sztukach teatralnych.

– W tym roku, jak to bywa przy okrągłych rocznicach, wydarzeń związanych z Edith Piaf w różnych szkołach było sporo, byłem na nie często zapraszany – mówił nam prof. Gajos. – Pierwszy raz jednak byłem na takim koncercie w szkole, w której nie jest nauczany język francuski. Kiedy się o tym dowiedziałem, byłem zaskoczony. Tym większe uznanie należą się młodzieży oraz nauczycielom za tak staranne przygotowanie tego programu, bo wyszło rewelacyjnie. Widać było duże zaangażowanie, zarówno śpiewających dziewcząt, jak i chłopców z obsługi technicznej. Bardzo podobała mi się prezentacja, przygotowana przez uczniów bardzo mądrze i z wyczuciem. Z całego natłoku dostępnych w internecie, często zupełnie bzdurnych, informacji na temat życia artystycznego i prywatnego Edith Piaf, potrafili wydobyć i przedstawić w pigułce to, co najważniejsze. tm

REKLAMA

LARYNGOLOG
Jarosław Czapa
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl
▪ odchudzanie dzieci i dorosłych
▪ dietoterapia chorób
▪ analiza składu ciała
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT
tel. 502 375 482

REKLAMA

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.
OFERUJEMY:
1 badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne) - wydajemy opinie
2 terapię pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
3 treningi EEG Biofeedback
604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

LECZENIE CHOROBY SERCA, KRĄŻENIA, PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ
Dr n. med. **MIROŚLAW BITNER**
specjalista kardiolog
tel. 602-125-000
Łowicz, Noakowskiego 3/39
Zapisy: tel. 536-896-766

GABINET REHABILITACJI
specjalistyczny masaż kręgosłupa
reh. **Łukasz Kawczyński**
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11
tel. 691-705-314
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa
▪ bóle szyi ▪ bóle głowy
▪ przepuklina krążkowa kręgosłupa

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgodnić telefonicznie
tel. 46 837-62-52

ARS MEDICA
Przychodnia Lekarzy Specjalistów
Łowicz, ul. Nowa 8
Dr n. med. **Michał Dziuba**
KARDIOLOG
Choroba Wieńcowa – ocena wskazań do koronarografii, nadciśnienie tętnicze, arytmie, cholesterol, EKG
tel. (46) 837-38-32, (46) 816-20-40

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej **JERZY SOBCZYŃSKI**
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiologia (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

lek. med. **Leszek Sobczyński**
SPECJALISTA **POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII**
Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE:
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
sob. 11-13

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

TESTY OBCIĄŻEN ORGANIZMU
Sprawdź co Cię zjada od środka
• Bezbolesne wykrywanie: Pasożytów, Bakterii, Wirusów i Grzybów
• Bezpieczne likwidowanie – Zapper zabójca pasożytów
• Kuracje oczyszczające
Zapraszamy na stronę www.vegetest.lowicz.pl
Gabinet Promocji Zdrowia: ul. Kłickiego 66 Łowicz
Rejestracja: tel. 501-074-045

REKLAMA

NZOZ ALAMED | Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49
• **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
• **BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych**
Michał Rogozik spec. chirurg – wtorki po uzgodnieniu tel.
• **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
• **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głogowska spec. endokrynolog
– wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
• **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICTWA**
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa
– poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
• **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
• **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
• **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
• **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
www.nzoz-alamed.pl

Łowicz | Prezentacja kolejnego tomu Roczników Łowickich

Kolejne 400 stron o Łowiczu

XII tom wydawanych od 2003 roku „Roczników Łowickich” można nabyć w Łowickim Ośrodku Kultury. Na około 400 stronach można znaleźć artykuły, przyczynki i materiały, biografie dotyczące Łowicza i regionu łowickiego. Roczniki kosztują 20 zł.

Oficjalna ich prezentacja odbyła się 5 lutego w sali Urzędu Stanu Cywilnego przy Łowickim Ośrodku Kultury. Wzorem lat ubiegłych w prezentacji uczestniczyła część autorów tekstów z Roczników, którzy opowiadali o swoich pracach.

Roczniki przygotowywane są przez Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, zaś formalnie wydawcą jest Łowicki Ośrodek Kultury. XII tom został wydany – tak samo jak poprzednie – w nakładzie 500 egzemplarzy. Nie ma on jednego tematu przewodniego ani tematyki za-

mkniętej w ścisłych ramach, zgrupował publikacje autorów o różnicowanych zainteresowaniach badawczych.

Znajdziemy w nim m.in. obszerny materiał „I wojna światowa w Łowiczu w dokumentach Archiwum Państwowego w Warszawie Oddział w Łowiczu”, który opracował Marek Wojtylak na podstawie 20 dokumentów wspomnianego archiwum.

Można też w nich znaleźć m.in. materiały z sesji naukowej w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa w Muzeum w Łowiczu z 2014 roku (wydany rocznik jest klasy-

fikowany za rok 2014), w tym artykuł Grzegorza Trafalskiego o 4. Mazowieckiej Harcerskiej Drużynie Żeglarskiej i jej wyprawach po Bzurze i nie tylko, pracę Marka Wojtylaka na temat prób regulacji rzeki Bzury w XIX – XX wieku czy też tekst Wiesława Jana Wysockiego na temat roli rzek w operacjach wojskowych na przykładzie bitwy nad Bzurą w 1939 roku. Można również przeczytać pracę Zdzisława Kryściaka poświęconą Adamowi z Bochenia w 500. rocznicę śmierci i historyczno-socjologiczny szkic o Księstwie Łowickim autorstwa prof. Dobiesława Jędrzejczyka.

Więcej niż w poprzednich numerach jest historii najnowszej, np. tekst o działalności Klubu Seniora „Radość” autorstwa Anny Bieguszewskiej czy też publikację Katarzyny Skierskiej-Pięty o prze-

mianach społeczno-gospodarczych w Łowiczu po 1945 roku. Zainteresować może również artykuł Henryka Zasepy podsumowujący 100 lat działalności Koła Wychowanków i Wychowanek Szkół Średnich Ogólnokształcących w Łowiczu i przedstawiający historię Koła Wychowanków do 1939 roku.

Roczniki zawierają też materiały z sesji popularno-naukowej z okazji 75. rocznicy powstania Szarych Szeregów. Sesja taka odbyła się w II Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu 27 września 2014 roku. O zjeździe członków Stowarzyszenia Szarych Szeregów Oddział w Łowiczu napisała Agnieszka Pawłowska-Kalinowska. Przedstawiła też zbiory Zespołu Archiwalno-Historycznego Stowarzyszenia Szarych Szere-



O Rocznikach Łowickich opowiadał m.in. Marek Wojtylak, szef rady redakcyjnej Roczników. Obok siedzi prezes ŁTPN Tadeusz Żaczek.

gów Oddziału w Łowiczu. Tekst o niepodległościowych organizacjach młodzieżowych w Łowiczu i powiecie łowickim po 1945 roku na podstawie akt Instytutu Pamięci Narodowej napisał wspomniany już Marek Wojtylak. Pióra Tadeusza Żaczka jest natomiast tekst o akcji „M” Szarych Szeregów w Łowiczu w okresie II wojny światowej. **mak**

Łowicz Przestrzenie Hugo Gizy

Wystawę obrazów Hugo Gizy pt. „Moje przestrzenie” możemy oglądać w otwartej Galerii Przechodnia na ogrodzeniu budynku Przedszkola Integrycyjnego nr 10 w Łowiczu. Jest to druga wystawa w tym miejscu, będzie tam wystawiona przez miesiąc.

Po wystawie zdjęć Barta i Sylwii Pogodów wykonanych w Japonii teraz przyszedł czas na malarstwo. Hugo Giza (ur. w 1982 r.) jest absolwentem gdańskiej ASP, gdzie uzyskał dyplom w pracowni prof. Jerzego Ostrogóskiego. Maluje głównie odrealnione pejzaże i kompozycje abstrakcyjne, których przykłady możemy zobaczyć przy ul. Katarzynów. Bardzo częstym motywem jego twórczości jest woda – spokojne powierzchnie jeziora czy morza. Sprzedawał obrazy do wielu prywatnych kolekcji w kraju i za granicą. Zajmuje się również tworzeniem witraży i działalnością satyryczną – do niedawna był członkiem kabaretu Limo. **tm**

ŁOK | Ruszył Mały Och! Film Festiwal

Dzieci uczestniczyły w pierwszych atrakcjach

Projekcja filmu „Proszę słońca” oraz spotkanie z reżyserem Witoldem Gierszem, a także warsztaty chemiczne pod hasłem „Mały Einstein” zainaugurowały tegoroczną edycję Małego Och! Film Festiwalu. Od poniedziałku do końca ferii Łowicki Ośrodek Kultury zaprasza najmłodszych, którzy nabyli bilety wstępu w symbolicznej cenie na filmy, warsztaty i pokazy iluzjonistyczne.

Przy pełnej sali odbyła się projekcja filmu otwarcia pt. „Proszę słońca”, opowiadającego historię przyjaźni małego chłopca z dużym, ale porcelanowym stonem Dominikiem. – Film był super, a najfajniejsze było to, że chłopiec dawał słońcowi witaminy, dzięki którym urósł do ogromnych rozmiarów – zachwycił się Kac-

per Jacaszek z SP nr 2. Po seansie uczestnicy Małego Och! wzięli udział w spotkaniu z reżyserem Witoldem Gierszem, który chętnie odpowiadał na pytania najmłodszych. Dzieci ciekawiło, skąd pomysł na imiona dla głównych bohaterów (chłopiec Pinio i słoń Dominik) oraz jak długo powstawała animacja. Reżyser wyjaśnił, iż film został oparty na kanwie książki o tym samym tytule, a więc dużo więcej mógłby powiedzieć jej autor. Przyznał jednak, że imiona się mu podobały. Zdradził też, że animacja powstawała blisko rok.

Przy okazji spotkania 10-letni Jakub z SP nr 1, syn Mateusza Rudaka z ŁOK, sprawdził się w roli dziennikarza i poprowadził wywiad z gościem. Chłopiec sa-



Dzieciom bardzo podobał się film „Proszę słońca”. Oglądały go z wielkim zaciekawieniem.

modzielnie przygotował pytania do rozmowy z gościem.

Kolejną atrakcją były warsztaty chemiczne zatytułowane „Mały

Einstein”, które dla około 20-osobowej grupy dzieci z różnych łowickich podstawówek poprowadziła Iwona Wagan, studentka fizyki na Politechnice Łódzkiej. Goszcząca po raz drugi w Łowiczu przysłała pani fizyk z Kalisza zaprezentowała dzieciom, jak wygląda suchy lód i opowiedziała o jego właściwościach.

W odróżnieniu od lodu, jaki znamy, nie ma w nim ani kropli wody. Otrzymywany przez rozprężanie ciekłego dwutlenku węgla, suchy lód nie topi się, lecz sublimuje. Najwięcej frajdy sprawiło najmłodszym przygotowywanie napoju z kostką takiego lodu, z którego unosiły się białe opary.

– W weekend jadę w góry, ale dopóki jestem w mieście, będę przychodzić na różne zajęcia do ŁOK. Myślę, że to fajny sposób na spędzenie ferii, szczególnie gdy nie ma śniegu – mówiła nam Karolina z SP nr 4. **aa**

Nieborów Qumple ponownie w Oazie

Pub Pizza Oaza – pizzeria w Nieborowie dobrze znana nie tylko mieszkańcom miejscowości i gminy, ale także znacznie szerzej z koncertów, na których można usłyszeć rocka, bluesa, a nawet punk rocka, zaprasza na drugi już w tym roku bezpłatny koncert. Po styczniowym występie coverowej grupy Good News Band z Łowicza przyszedł czas na grupę Qumple band z Rawy Mazowieckiej – zagra 20 lutego. Zespół już grał w Oazie w ubiegłym roku. Kapela zaprezentuje różnicowany repertuar blues-rockowy. Koncert zgodnie z przyjętą przez właścicieli zasadą nie będzie biletowy. Impreza rozpocznie się o godz. 20.00 i potrwa do północy. **tb**

REKLAMA

ACADEMOS
Centrum Zdrowia Łowicz, ul. Itowska 1/3, tel. 46/837 38 30

PRYWATNE WIZYTY SPECJALISTÓW

→ **OKULISTA:** dr **MONIKA DASZYŃSKA** ze szpitala WAM w Łodzi – badania również niemowląt, dzieci i młodzieży, doświadczenie – zabiegi okulistyczne
lek. med. **SYLWIA MATERKOWSKA**

→ **NEUROLOG:** dr n. med. **ANNA CISOWSKA-MACIEJEWSKA** – przyjęcia co drugi poniedziałek

→ **KARDIOLOG:** prof. dr hab. **JAN KOWALSKI**

→ **ORTOPEDA:** lek. med. **PAWEŁ KRAUZE**

→ **UROLOG:** dr **MARIUSZ SKONECZNY** szpital Pirogowa w Łodzi – duże doświadczenie zabiegowe i ambulatoryjne

NEUROCHIRURG
prof. dr hab. n. med. **LECH POLIS** specjalista II stopnia z neurochirurgii i neurotraumatologii, Kierownik Kliniki Neurochirurgii

- konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci

KARDIOLOG
lek. med. **MACIEJ PAWŁOWSKI** specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

UROLOG
lek. med. **RADOSŁAW GREBOWSKI** specjalista urologii

- konsultacje lekarskie
- badania USG
- badania uroflowmetrem

BADANIA USG

- piersi
- tarczycy
- stawów
- bioder niemowlęcia
- jamy brzucha
- ślinianek
- układu moczowego
- węzłów chłonnych
- macicy i przydatków
- Doppler tętnic i żył

MEDYCYNA PRACY

- badania wstępne
- okresowe
- kierowców

MediCenter | Łowicz, 3 Maja 15, tel. 46/837-85-46

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16 -19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY (recepcje, szpital NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

OTOLARYNGOLOG AUDIOLOG I FONIATRA
prof. dr hab. n. med. **Magdalena Józefowicz-Korczyńska**
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

MEDYCYNA ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. **Michał Rogowski-Tylman**

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX
- WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA
- PEELINGI

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. **JACEK PEŁKA**
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803

Z sali sądowej

Łódź | Sąd Okręgowy odrzucił apelację byłego prezesa stadniny koni w Walewicach

Olej olejowi nierówny - sąd skazał byłego prezesa

Sąd Okręgowy w Łodzi 12 lutego odrzucił apelację złożoną przez obrońcę byłego prezesa Stadniny Koni w Walewicach Henryka W., skazanego w 2015 roku przez Sąd Rejonowy w Łowiczu na osiem miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Uznał go wówczas za winnego tego, że w latach 2006-2009 jako dyrektor i prezes zarządu używał oleju opałowego jako oleju napędowego, przez co uszczuplił podatek akcyzowy na kwotę 1.390.809 zł. Sąd Okręgowy, po przeanalizowaniu sprawy, nie dostrzegł jednak przesłanek do zmiany rozstrzygnięcia, które zapadło w I instancji.

Przypomnijmy na początek, o co chodziło w tej sprawie. W I instancji, przed Sądem Rejonowym w Łowiczu, prokuratura oskarżała Henryka W. oraz wicedyrektora stadniny Tomasza S. o zmianę przeznaczenia oleju w latach 2005-2009. Kontrola Urzędu Skarbowego i Izby Celnej wykazały, że stadnina zmieniła przeznaczenie łącznie 862.538 litrów oleju opałowego. Był on używany jako olej napędowy, ale też do mycia maszyn, rozpalania ognisk, zaś część zużyto w nieznanym sposobie.

Cały problem zmiany przeznaczenia wziął się z faktu, że stadnina zakupiła olej opałowy z preferencyjną stawką akcyzy (zamiast stawki 2.000 zł za 1.000 litrów, ta sama ilość kosztowała 232 zł). Zakupiony olej miał być przeznaczony do ogrzewania lub do dalszej sprzedaży. Zmiana przeznaczenia oleju skutkuje powstaniem obowiązku akcyzowego. W tym przypadku uszczuplenie wyniosło 1.390.809 zł. Tę należność stadnina spłacała w systemie ratalnym (Urząd Celny nie zgodził się na umorzenie części tego zobowiązania, o co ubiegała się stadnina).

Oskarżenia nie przyznawali się do zarzucanych czynów. Henryk W. nie wykluczał, że olej opałowy mógł być używany jako napędowy, gdy tego drugiego brakowało. Jak często, tego nie był w stanie określić. Tomasz S. twierdził, że nie miał wiedzy na temat używania oleju opałowego niezgodnie z przeznaczeniem.

Dowodami w tej sprawie były faktury, różnego rodzaju dokumenty magazynowe czy też zapisy w księgach paliw. Przesłuchano też około 30 pracowników różnego szczebla, pracujących w spółce. Trzeba tu nadmienić, że stadnina prowadzi działalność w Walewicach (także Sobocie, Przesławicach i Psarach), ale też w Kterach (gm. Piątek) oraz Goślibiu (gm. Krzyżanów).

Wszyscy o tym wiedzieli

Sprawa przed łowickim sądem ciągnęła się od 2013 do 2015 roku. Prokuratura zażądała dla byłego prezesa 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata, zaś wobec wicedyrektora 8 miesięcy pozbawienia wolności, także w zawieszeniu na 2 lata. Adwokaci obu oskarżonych wnosili o uniewinnienie. Obrońca Henryka W., Paweł

Sobczak, wnosił alternatywnie o zawieszenie postępowania wobec swojego klienta na okres 1 roku próby.

Sam oskarżony do końca nie przyznawał się do winy, uważał nawet, że niektórzy świadkowie zeznawali przeciwko niemu pod wpływem zastraszenia. On sam miał usłyszeć, odchodząc w 2009 roku ze stanowiska, słowa „zobaczmy, kto tu będzie mocniejszy”.

Ostatecznie sąd zdecydował o uznaniu Henryka W. winnym zarzucanego mu czynu, skazując go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata oraz na grzywnę w wysokości 2,5 tys. zł. Tomasza S. sąd uniewinnił.

Sąd ostatecznie zdecydował o ukaraniu Henryka W. za zmianę przeznaczenia oleju w latach 2006-2009 (w roku 2005 jeszcze nie obowiązywała ustawa, na mocy której tego typu czyn jest przestępstwem) w ilości 686.451,8 litrów, w związku z czym doszło do uszczuplenia podatku akcyzowego na kwotę 1.191.453 zł.

Sąd ustalił, że od 2005 roku maszyny (głównie ciągniki starszego typu) tankowano w dużej mierze olejem opałowym. Na podstawie zeznań ustalono, że to właśnie prezes miał podjąć decyzję w tym temacie i ustnie przekazać ją swoim bezpośrednim podwładnym w czasie jednej z porad.

Zdaniem sądu Henryk W., jako prezes, w zasadzie jedyna osoba uprawniona do zarządzania majątkiem spółki, kierowania jej działalnością itd., posiadał pełną wiedzę dotyczącą zmiany przeznaczenia oleju opałowego na napędowy. Jako osoba dokonująca zamówień oleju miał też, według sądu, pełną kontrolę nad rozmiarem procedury. W opinii sądu, żadna inna osoba nie mogła podjąć decyzji w tej kwestii (zmiany przeznaczenia oleju), a tym bardziej jej zrealizować bez wiedzy prezesa.

Sąd stwierdził, że wszyscy w stadninie, także Tomasz S., wiedzieli o procedurze. Nie dał też wiary zeznaniom świadków, którzy twierdzili, że przeznaczenie oleju było zmieniane incydentalnie, gdy brakowało oleju napędowego, czy też mówiące o tym, że np. traktorzyści sami podejmowali decyzję o tankowaniu oleju opałowego. W uzasadnieniu wyroku sąd zwracał uwagę na zeznania mówiące m.in. o tym, że

STADNINA TO NIE TYLKO HODOWLA KONI

Wbrew nazwie Stadnina Koni w Walewicach zajmuje się nie tylko hodowlą koni (obecnie półkrwi angloarabskiej). Będąc spółką Skarbu Państwa stadnina obejmuje obecnie 2550 ha w tym 550 ha luster wodnych. Gospodarstwa zajmują się także: hodowlą bydła mlecznego i mięsnego, produkcją roślinną (paszową i towarową), produkcją rybactwem (karp, tołpyga,

szczupak pospolity, okoń, sum europejski, lin, karaś, płoć, amur), produkcją surówki gorzelnianej, usługami rolniczymi, a nawet usługami diagnostycznymi (Stacja Kontroli Pojazdów i Stacja Kontroli Opryskiwaczy). Spółka prowadzi też działalność rekreacyjną i wypoczynkową w Pałacu w Walewicach. W stadninie można np. brać lekcje jazdy konnej.

na stacjach tankowania byłby głównie olej opałowy, a olejem napędowym zasilano niemal wyłącznie nowe ciągniki. Olej opałowy trafił do tych części stadniny, w których w ogóle nie ma kotłowni działających na ten rodzaj paliwa. Jeden ze świadków zeznał, że były to działania podejmowane ze względów oszczędnościowych.

Sąd przy wymiarze kary wziął pod uwagę, że Henryk W. dotychczas prowadził nienaganny tryb życia, był bardzo zaangażowany w rozwój stadniny w Walewicach, często odbierał nagrody i odznaczenia. Zwracał też uwagę na fakt, że w omawianej sprawie nie działał on w celu osiągnięcia osobistych korzyści.

Apelacja

W lipcu 2015 r. adwokat Henryka W. złożył apelację od wyroku Sądu Rejonowego. Zaskarżył wyrok w całości. W jego ocenie sąd błędnie ocenił wyjaśnienia oskarżonego, bezzasadnie odmówił wiarygodności zeznaniom niektórych świadków, pominął zeznania korzystne dla jego klienta.

W innych przypadkach sąd miał dokonać „rażąco wybiórczej analizy” zeznań, a z drugiej strony dać wiarę niespójnym, zdaniem obrońcy, słowom innego świadka, który jako jedyny z kadry kierowniczej swoimi zeznaniami obciążał Henryka W. jako osobę, która wydała bezpośred-

nie dyspozycje odnośnie zmiany przeznaczenia oleju.

Według obrońcy sąd powinien wszelkie wątpliwości rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego, czego w jego opinii nie zrobił. Niesłusznie też, w jego ocenie, Sąd Rejonowy zaniechał rozważenia możliwości warunkowego umorzenia postępowania.

W apelacji zaznaczono też, że na dzień 20 kwietnia 2015 roku, a więc przed wydaniem wyroku (wydano go 27 kwietnia), stadnina już zapłaciła należny podatek akcyzowy w kwocie wyższej (1.391.178 zł) niż ta, jaką sąd przypisał Henrykowi W. (1.191.453 zł).

Przed sądem mecenas Sobczak poparł złożoną przez siebie apelację. Przedłożył także dokument, z którego wynikało, że spółka we wskazanym okresie nie występowała o zwrot podatku VAT, więc pieniądze z tego tytułu i tak zostały w budżecie państwa.

Adwokat kładł też nacisk na kwestię nie wziętego przez Sąd Rejonowy pod uwagę wniosku o warunkowe umorzenie sprawy. Zwracał m.in. uwagę na to, że Henryk W. cieszył się niepoproszoną opinią. Był związany ze stadniną ponad 30 lat, a zarzucone mu przestępstwo było przestępstwem stosunkowo młodym. Mecenas zauważał, że dlatego, iż korzystano z oleju niezgodnie z przeznaczeniem, w stadninie nie zwalniano pracowników. Dodał też, że trzeba brać pod uwagę, że środki i tak pozostały w posiadaniu Skarbu Państwa.

Sąd odrzuca apelację

Po naradzie Sąd Okręgowy wydał wyrok. W I. punkcie zmienił wyrok Sądu Rejonowego poprzez uzupełnienie podstawy prawnej o art. 9 § 3 Kodeksu Karnego Skarbowego, mówiący, że: „za przestępstwa skarbowe lub wykroczenia skarbowe odpowiada, jak sprawca, także ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi, osoby fizycznej, osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną.”

W dalszej części Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego i podzielił jego stanowisko co do oceny materiału dowodowego i wymiaru kary. Sąd zwrócił uwagę, że zgodnie z informacjami z Urzędu Celnego, należność wymagalna związana z uszczupleniem podatku akcyzowego nie została spłacona przez spółkę, co podnoszono w apelacji. Sąd dodał jednak, że i tak byłaby to okoliczność bez istotnego wpływu w kwestii wzięcia pod uwagę możliwości warunkowego umorzenia postępowania. Uznał, że ze względu na społeczną szkodliwość, rozmiar przestępstwa, jego długość i wysokość uszczuplenia, umorzenie nie byłoby zasadne.

Wyrok Sądu Okręgowego jest prawomocny. Jedyłą możliwością jego zaniegowania jest kasacja. **ki**

Łowicz | Proces Radia Victoria wznowiony

Wyrok zostanie ogłoszony w marcu

Mimo iż podczas rozprawy 26 stycznia sędzia Małgorzata Szubert-Fiałkowska zamknęła przewód sądowy i zapowiedziała ogłoszenie wyroku w sprawie nieprawidłowości w Radiu Victoria, jakich przed laty mieli dopuścić się dyrektor rozgłośni ks. Piotr S. oraz księgową Elżbieta Ł., 8 lutego nie został on odczytany.

Sędzia prowadząca sprawę dopatrywała się innej niż dotychczas możliwości kwalifikacji czynu, polegającej na ujęciu większości zarzutów w ciąg przestępstw, o czym wspominała już na poprzednim posiedzeniu.

W poniedziałek, 8 lutego, poinformowała, że przewód sądowy zostaje wznowiony ponownie. Z uwagi na fakt, iż informacji tej wysłuchał jedynie prokurator, a oskarżeni ani ich pełnomocnicy nie stawili się mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy, sędzia odroczyła proces do 31 marca. Wtedy też – najprawdopodobniej po zakończeniu rozprawy – zostanie odczytany wyrok. Prokuratura nie zgłaszała żadnych dodatkowych wniosków.

Sędzia Szubert-Fiałkowska wyjaśniła, że większość stawianych oskarżonym zarzutów została połączona w dwa ciągi przestępstw. Pierwszy z nich dotyczy realizacji programu „Praca dla każdego”, drugi „Na prowincji – jak korzystać z funduszy europejskich”. Oba programy były dotowane ze środków zewnętrznych Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łodzi i Ministerstwa Rozwoju Regionalnego w Warszawie. Po-

nadto sędzia wprowadziła zmianę w zapisie zarzutów polegającą na zastąpieniu zwrotu mówiącego o tym, iż podrobienie dokumentów odbyło się bez wiedzy ks. Piotra S. na zapis mówiący o tym, iż posłużył się on dokumentami uprzednio podrobionymi przez swoją księgową. Można to interpretować, iż sędzia nie dopuszcza możliwości, jakoby ksiądz o podrobieniu dokumentów mógł nie wiedzieć.

Przypominamy, iż Prokuratura Rejonowa w Łowiczu, którą w procesie reprezentuje prokurator Jakub Młoczak, wnosi o wymierzenie oskarżonemu Piotrowi S. łącznej

kary 1 roku i 10 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 4 lata, grzywny w wysokości 20 tys. zł, orzeczenia zakazu pełnienia funkcji kierowniczych związanych z wykorzystaniem pieniędzy pozyskiwanych z funduszy zewnętrznych na 4 lata. Ponadto, zgodnie z żądaniem prokuratury, Piotr S. miałby solidarnie z byłą księgową rozgłośni naprawić szkodę, czyli oddać łącznie 72 tys. zł dotacji ministerstwu rolnictwa oraz wojewódzkiemu urzędowi pracy. Miałby też zostać obciążony kosztami sądowymi.

W stosunku do byłej księgowej prokuratura domaga się kary więzienia takiej samej, jak dla współoskarżonego z nią księdza (także w zawieszeniu), nieco niższej grzywny w kwocie 8 tys. zł, a ponadto 4-letniego zakazu pełnienia funkcji księgowej, obciążenie kosztami sądowymi i wspomniane naprawienie szkody solidarnie z ks. Piotrem S. **aa**

REKLAMA

KREDYTY

Biuro kredytowe
Łowicz, ul. 3-go Maja 10a
(obok lodziarni Łowiczanka)
tel. 509 440 245

- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej

Specjalna oferta dla ROLNIKÓW

1 KISZONE PODSUSZANE WYSŁODKI BURACZANE w balotach (1,2 t)

2 KISZONE GNIECIONE ZIARNO KUKURYDZY W BIG-BAG (750 kg, 1000 kg)

3 KISZONE ŚRUTOWANE ZIARNO KUKURYDZY W BIG-BAG (750 kg, 1000 kg)

4 WMR - MIX KISZONK + ENRGIA (10,7 NEL) MELASOWANE W BIG-BAG (750 kg) NOWOŚĆ W KRAJU!

W STAŁEJ SPRZEDAŻY

PRODUCENT 662 095 096

DOSTAWCY MLEKA DO OSM ŁOWICZ, BAKOMA, OSM SKIERNIEWICE
- MOŻLIWOŚĆ ROZLICZENIA „ZA MLEKO”

Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” Sp. z o.o.
w Łowiczu ul. Armii Krajowej 1

ZATRUDNI KIEROWCĘ NA SAMOCHÓD CIĘŻAROWY

Wymagania: • prawo jazdy kat.C • karta kierowcy • doświadczenie zawodowe

CV proszę przesyłać na adres: sekretariat@pszczolka.lowicz.pl
lub złożyć osobiście w siedzibie firmy.
Bliższych informacji można uzyskać w Dziale Kadr
lub tel. 46 837-65-63 w godz. 7-15

Sport

Piłka halowa | 13. kolejka Toreliusz Futsal II liga

Toreliusz lepszy w szlagierze

Zakończyły się rozgrywki Toreliusz Futsal II ligi. W ostatniej kolejce spotkań nie zabrakło emocji. Rozstrzygnięta się walka o zwycięstwo w lidze oraz o utrzymanie w szeregach drugiej ligi.

Wielu działaczy już w pierwszym meczu ostatniej kolejki. Walczący o utrzymanie w lidze Subiekt Nieborów przegrywał do przerwy z KS Stefan 0:1. W 22. minucie Stefan prowadził 2:1, ale wtedy Artur Taczalski zaczął ratować sytuację. Najpierw strzelił gola wyrównującego, zaś na trzy sekundy przed końcem meczu strzałem przewrotną zdobył zwycięskiego gola. Jak później okazało się to gol na wagę pozostania w lidze.

W drugim meczu padło aż siedem goli. Dąbro pokonało Laktozę Łyszkowice 4:3. Losy meczu rozstrzygnęły się w końcowej fazie meczu. W 20. minucie Laktoza prowadziła 3:2, jednak doświadczenie graczy Dąbro dało o sobie znać. Na dwie minuty przed końcem do remisu doprowadził doświadczony Krzysztof Ambroziak, zaś w ostatniej minucie meczu losy meczu przesądził Marcin Borcuch. Grający bez zmian Start Żłaków Borowy ambitnie walczył z Victorią Bielawy, jednak przegrał spotkanie 2:3. Victoria prowadziła do przerwy po голу Adriana Zielińskiego. Na 2:0 podwyższył Bartłomiej Rębiewski. Start zmniejszył rozmiar porażki w 17. minucie gry za sprawą Arkadiusza Przyżyckiego. Chwilę później było 3:1, a swojego drugiego gola strzelił Zieliński. Start zdobył jeszcze gola, a jego autorem był Michał Karmelita.

Fenix Boczek przegrywał już od 2. minuty z Gutenowem 1:0, a gola strzelił Łukasz Papuga. Trzy minuty później był już remis, a do wyrównania doprowadził Łukasz Szcęcelek. W kolejnych minutach na parkiecie nie brakowało walki, jednak żaden z zespołów nie znalazł już sposobu na pokonanie bramkarza rywali i mecz zakończył się podziałem punktów. Fenix spadł z ligi. W meczu na szczycie ligowej tabeli Toreliusz rywalizował z Alcatraz Przedmieście. Zespół z Przedmieścia był przed tą kolejką liderem. Po pierwszej połowie był remis 1:1. Gola dla Toreliusza strzelił Marcin Karasiński, zaś dla Alcatraz Michał Plichta. W drugiej części gry lepiej prezentowali się gracze Piotra Rosiaka. Najpierw na 2:0 wynik meczu podwyższył Karasiński, zaś później kolejne gole dołożyli Jewgienij Riabczuk (dwa) oraz Robert Czekalski. Alcatraz stał się tylko na drugiego gola w drugiej odsłonie meczu, a jego autorem był król strzelców II ligi – Dominik Czaczo.

Bang Bang walczył w ostatniej kolejce o pozostanie w lidze, jednak musiał pokonać Merc-OSP Karsznice, trzeci zespół w tabeli. Zespół z Karsznicy pokonał łowicką drużynę 1:0, a strzelcem zwycięskiego gola okazał się wójt gminy Chańno Dariusz Reczulski.

W ostatnim meczu Baumit zremisował z Victorią 1:1. Ekipa Zofii Kucharskiej prowadziła 1:0 od ósmej minuty po trafieniu Rafała Gładkiego, jednak tuż przed przerwą do wyrównania doprowadził Piotr Zrzek. Remis oznaczał dla Victorii spadek do III ligi.



Toreliusz pokonał Alcatraz i wygrał II ligę

Emocji w tym sezonie nie brakowało. Faworyt ligi Toreliusz okazał się najlepszą drużyną. Na plus z pewnością występ doświadczonej ekipy Alcatraz Przedmieście, która po raz któryś w swojej historii wywalczyła awans do I ligi. Zobaczymy czy zespół z Przedmieścia skorzysta z prawa gry w KIA Open I lidze. ever

13. kolejka I II ligi ŁoLiF:

- **Subiekt – KS Stefan 3:2** (0:1); br: Mariusz Kwiatkowski (17) i Artur Taczalski 2 (23 i 24) – Mateusz Kapusta (3) i Artur Lewandowski (22).
- **Dąbro – Laktoza 4:3** (1:1); br: Hubert Sobolewski (5), Krzysztof Ambroziak 2 (18 i 22) i Marcin Borcuch (24) – Kamil Słoma (10) i Mateusz Nezdropa 2 (17 i 20).
- **Start Żłaków B. – Victoria B. 2:3** (0:1); br: Arkadiusz Przyżycki (17) i Michał Karmelita (18) – Adrian Zieliński 2 (5 i 18) i Bartłomiej Rębiewski (15).
- **Fenix – Gutenów 1:1** (1:1); br: Łukasz Szcęcelek (5) – Łukasz Papuga (2).

- **Toreliusz Łowicz – Alcatraz-Przedmieście 5:2** (1:1); br: Marcin Karasiński 2 (6 i 14), Jewgienij Riabczuk 2 (16 i 18) i Robert Czekalski (20) – Michał Plichta (6) i Dominik Czaczo (24).

- **Bang Bang Łowicz – Merc-OSP Karsznice 0:1** (0:1); br: Dariusz Reczulski (9). **Żółta kartka:** Przemysław Bury (Merc-OSP).

- **Baumit Łowicz – Victoria Zabostów 1:1** (1:1); br: Piotr Zrzek (12) – Rafał Gładki (8).

1. Toreliusz Łowicz (2)	13	31	59-25
2. Alcatraz-Przedmieście (1)	13	29	54-30
3. Merc-OSP Karsznice (3)	13	24	28-19
4. Dąbro Łowicz (6)	13	22	29-31
5. Victoria Bielawy (5)	13	22	29-30
6. Gutenów Łowicz (4)	13	20	31-27
7. Laktoza Łyszkowice (7)	13	17	34-41
8. Baumit Łowicz (8)	13	17	29-24
9. KS Stefan Łowicz (9)	13	15	29-33
10. Start Żłaków Borowy (10)	13	15	26-32
11. Subiekt Nieborów (11)	13	14	20-37
12. Victoria Zabostów (12)	13	12	29-36
13. Fenix Boczek (14)	13	9	17-44
14. Bang Bang Łowicz (13)	13	9	16-21

Piłka halowa | 12. kolejka III liga Faworycy wygrywali

W sobotę rozegrana została 12. kolejka III ligi. W pierwszym spotkaniu Akacja Team rywalizowała z Dżajf Łowicz i zespół z Dzierzgowia walczył o awans do II ligi wygrał z łowicką drużyną 3:2. Wygrana nie przyszła tak łatwo i dopiero gol w 21. minucie gry Roberta Jarosa zapewnił Akacji komplet punktów. Chirńska II Dark Łowicz nie poradziła sobie z innym kandydatem do awansu Jurnym Buhajem Bedno. Walczący o awans Jurny Buhaj rozgromił „Chirńczyków” 5:0. Hat trickiem w tym meczu popisał się Damian Okupski, a oprócz niego na listę strzelców wpisali się Łukasz Szczygielski oraz Michał Wiśniewski.

Bezadura po ciekawym meczu pokonała KS Ostrowiec I 4:3. Do przerwy padł tylko jeden gol, zaś wórek z bramkami rozwiązał się w drugiej części gry. Ciekawie było także w pojedynku Gladiatorów z Miasta Noży z Górka Łowicz. Górki prowadziły aż do 21. minuty 2:1 i były bliskie sprawienia niespodzianki. Tak się jednak nie stało gol Jarosława Jaźwińskiego w 21. minucie gry doprowadził do remisu, zaś wynik meczu w ostatnich sekundach przesądził Robert Gąsiorowski. Zespół z Żychlina wygrał rzutem na taśmę.

Wysoką wygraną na swoim koncie zapisali gracze Bez Nazwy Łowicz, który nie nie dali szans Zatoru III. Bez Nazwy po dwóch golach Roberta Sukiennika i po jednym Mariusza Wojdy oraz Doriany Nasalskiej wygrała 4:1. Dla pokonanych honorowego gola strzelił Adrian Siekierski. Walczące o awans Bobrowniki Team pokonały z kolei Karcz-

mę Bednarską, choć to zespół z Bednar prowadził od 8. minuty po голу Jarosława Szymańskiego. Dwa gole Bartłomieja Bakalarskiego i jeden Kamila Banaszkiwicza dały wygraną drużynie z Bobrownik.

Ostatni mecz tej kolejki się nie odbył. Ha Ha Ha Łowicz nie skompletowało składu na mecz z Projectem GT i gracze Projectu zdobyli 3 punkty bez gry. ever

12. kolejka III ligi:

- **AKACJOWA TEAM Dzierzgow – DŻAJF Łowicz 3:2** (2:0); br: Paweł Jaworski 3, Karol Moskwa 12, Robert Jaros 21 – Bartłomiej Adamiak 16, Michał Konieczny 17

- **CHIŃSKA II DARK Łowicz – GKS JURNY BUHAJ Bedno 0:5** (0:2); br: Damian Okupski 3 (4, 20, 21), Łukasz Szczygielski 2, Michał Wiśniewski 24

- **BEZADURA Łowicz – KS I Ostrowiec 4:3** (1:0); br: Michał Brandt 3 (1, 17, 23), Jakub Płóciennik 18 – Bartłomiej Sekuła 16, Łukasz Urbanek 19, Piotr Bartłozewski 24

- **GLADIATORZY Z MIASTA NOŻY Żychlin – GÓRKI Łowicz 3:2** (1:0); br: Jarosław Bieńkowski 10, Jarosław Jaźwiński 21, Robert Gąsiorowski 24 – Sławomir Ciężki 2 (15, 20)

- **BEZ NAZWY Łowicz – ZATORZE III Łowicz 4:1** (1:0); br: Robert Sukiennik 2 (15, 17), Marcin Wojda 12, Dorian Nasalski 23 – Adrian Siekierski 24

- **BOBROWNIKI TEAM Bobrowniki – KARCZMA BEDNARSKA Bednary 3:1** (1:1); br: Bartłomiej Bakalarski 2 (12, 24), Kamil Banaszkiwicz 18 – Jarosław Szymański 8

- **PROJECT GT Łowicz – HA HA HA ! Łowicz 5:0** (w.o.). Drużyna Ha Ha Ha nie skompletowała składu na spotkanie.

REKLAMA

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

ogłasza XII publiczny przetarg ustny nieograniczony (licytacja)

na sprzedaż zabudowanej nieruchomości położonej w obrębie Kostka przy ul. Katarzynów nr 90

stanowiącej własność Gminy Miasta Łowicza

Nieruchomość oznaczona nr 4942/2 o pow. 948 m²

Obniżona cena wywoławcza wynosi 75.000 zł

- Sprzedaż jest zwolniona od podatku od towarów i usług na podstawie art. 43 ust.1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2011 Nr 177 poz. 1054 j.t.).
- Nieruchomość uregulowana jest w księdze wieczystej KW nr LD10/00005923/7.
- Nieruchomość ta zabudowana jest drewnianym budynkiem mieszkalnym w złym stanie technicznym, obecnie niezamieszkałym. Na obszarze, w którym położona jest nieruchomość brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza (e-dycja II), nieruchomość ta znajduje się w obszarze oznaczonym symbolem BM – strefa zabudowy mieszkaniowej, usługowej i niewielkich zakładów produkcyjno-usługowych.
- Nieruchomość ta nie została sprzedana w jedenastu kolejnych przetargach w dniach 14 marca, 28 maja, 6 grudnia 2013 roku oraz 27 marca, 22 maja, 22 sierpnia, 16 października 2014 roku, 27 lutego, 14 maja, 2 lipca i 19 listopada 2015 roku.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 marca 2016 roku w sali Ratusza, Stary Rynek 1, (I piętro) o godz. 12.00

- **Wadium wynosi 10.000,- zł.** Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 18 marca 2016 roku do godz. 15.00 do kasy urzędu lub na konto nr 04 2030 0045 1110 0000 0236 7900. Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium. Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPIR, Stary Rynek 1 budynek „B”, pok. 42, nr tel. 46 8309142 (35).
- Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

BURMISTRZ MIASTA ŁOWICZA

ogłasza IV publiczny przetarg ustny (licytacja)

na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Korabka przy ul. Grunwaldzkiej – Gen. Franciszka Włada

stanowiących własność Gminy Miasta Łowicza

Lp.	Numer geodezyjny działki	Powierzchnia (w ha)	Obniżona cena wywoławcza brutto wraz z 23% podatkiem VAT w III przetargu (zł)	Lp.	Numer geodezyjny działki	Powierzchnia (w ha)	Obniżona cena wywoławcza brutto wraz z 23% podatkiem VAT w III przetargu (zł)
1	8080/34	0,0892	95.000	7	8080/48	0,0840	90.000
2	8080/40	0,1579	140.000	8	8080/49	0,0854	92.000
3	8080/41	0,0759	80.000	9	8080/50	0,1218	110.000
4	8080/42	0,0712	80.000	10	8080/51	0,0910	95.000
5	8080/46	0,1505	135.000	11	8080/52	0,0992	100.000
6	8080/47	0,0827	90.000				

Nieruchomości uregulowane są w księdze wieczystej nr LD10/00023334/4.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta Łowicza działki te oznaczone są symbolem **4.80.MNu.** – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z usługami. Zasady i warunki zagospodarowania to: zabudowa mieszkaniowa wolnostojąca, wysokość budynków mieszkalnych do 2 kondygnacji nadziemnych w tym druga kondygnacja w poddaszu użytkowym, pozostałe budynki o jednej kondygnacji nadziemnej.

• **Nieruchomości te nie zostały sprzedane w trzech kolejnych przetargach w dniach 23 kwietnia, 26 sierpnia, 3 grudnia 2015 roku.**

Przetarg odbędzie się w dniu 24 marca 2016 roku w sali Ratusza, Stary Rynek 1 (I piętro) o godz. 10.00

- **Wadium dla każdej z nieruchomości wynosi 8.000,- zł.** Wadium należy wpłacić przed otwarciem przetargu najpóźniej do dnia 21 marca 2016 roku do godz. 15.00 w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto nr 04 2030 0045 1110 0000 0236 7900. Za datę wpłaty wadium uważa się wpływ wymaganej kwoty na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Wadium ulega przepadkowi jeżeli uczestnik, który przetarg wygrał nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie ustalonym przez zbywającego w celu podpisania umowy.
- Osoba ustalona jako nabywca nieruchomości zobowiązana jest wpłacić nie później niż na 1 dzień przed dniem podpisania umowy sprzedaży nieruchomości, kwotę równą 100% ceny nieruchomości brutto osiągniętej w przetargu, pomniejszoną o kwotę wpłaconego wadium. Za datę zapłaty tej kwoty uważa się wpływ wymaganej należności na rachunek Urzędu Miejskiego w Łowiczu.
- Bliższe informacje dotyczące m.in. stanu prawnego nieruchomości, regulaminu i postępowania przetargowego można uzyskać w Wydziale GGPIR, Stary Rynek 1, budynek „B”, pok. 42, nr tel. 46 830-91-42 (35).
- Burmistrz Miasta Łowicza zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny.

Piłka halowa | Turniej Widok Cup Dziesiąte miejsce Pelikana

Zespół Pelikana Łowicz z rocznika 2004 prowadzony przez trenera Bernarda Wudkiewicza wziął udział w kolejnym turnieju halowym. Tym razem gracze trenera Wudkiewicza rywalizowali w silnie obsadzonym turnieju Widok Cup, który odbył się w Skierniewicach.

Pelikan rywalizował m.in. z takimi zespołami jak Polonia Warszawa, ŁKS Łódź, Warta Poznań, czy Talent Białystok. Łowiczanie trafili do grupy A i mierzyli się z Kolejarzem Łódź, APN Piotrków Trybunalski, Widok Skierniewice „Żółci” oraz Unią Boryszew i Pogonią Zduńska Wola. Łowiczanie wygrali pierwszy mecz z Kolejarzem 2:1, następnie zaś pokonali 4:2 Widok i również w takim samym stosunku APN Piotrków Trybunalski. Niestety w dwóch ostatnich meczach łowiczanie spisalili się zgoła odmiennie. Niespodziewanie łowicki zespół przegrał aż 7:1 z Unią Boryszew i Pogonią Zduńska Wola 1:3. Ostatecznie Pelikan 2004 zajął czwarte miejsce w grupie. To miejsce dało prawo gry w eliminacjach do 1/4 turnieju. Łowiczanie trafili na ŁKS Łódź, który zajął piąte miejsce w grupie B. W regulaminowym czasie gry padł remis 4:4, a w serii rzutów karnych minimalnie lepsi okazali się gracze z Łodzi, wygrywając 5:4. Po tej porażce Pelikan 2004 grał już o lokaty 9-12. W barażowym meczu Pelikan 2004 wygrał 3:0 z APN Piotrków i wy-

walczył prawo gry o 9. miejsce. Rywalem łowickiej drużyny był dobrze znany Widok „Żółci”. Gospodarze turnieju pokonali „Biało-Zielonych” 2:0 i drużyna trenera Bernarda Wudkiewicza zajęła 10. miejsce w turnieju.

Co ciekawe Polonia Warszawa również jak Pelikan zajęła w swojej grupie 4. miejsce, jednak dzięki skutecznej grze dotarła do finału imprezy. Turniej wygrał zespół Talentu Białystok, który pokonał w finale po serii rzutów karnych „Czarne Koszule”.

GRUPA A

- **Kolejarz Łódź – Pelikan Łowicz 1:2**; br. K. Styszko, B. Terenowicz
- **Widok Żółci – Pelikan Łowicz 2:4**; br. B. Wudkiewicz, K. Styszko, B. Terenowicz, P. Rygacki
- **Pelikan Łowicz – APN Piotrków Tryb. 4:2**; br. K. Styszko x 2, B. Wudkiewicz, B. Terenowicz
- **Pelikan Łowicz – Pogon Zduńska Wola 1:3**; br. B. Wudkiewicz
- **Unia Boryszew – Pelikan Łowicz 7:1**; br. J. Oblicki
- **Baraż o 1/4 finału: Unia Boryszew – Warta Poznań 2:5; APN Piotrków – Broń Radom 2:2 k.(1:2)**
- **Pelikan Łowicz – ŁKS Łódź 4:4 k. (4:5)**; br. B. Terenowicz 2, B. Wudkiewicz 2
- **Widok Żółci – Polonia W-wa 0:1**
- **Baraż o miejsca 9-12: Unia Boryszew – Widok Żółci 0:3; APN Piotrków – Pelikan Łowicz 0:3**; br. B. Wudkiewicz 2, P. Rygacki
- **Mecz o 9. miejsce**
- **Widok Żółci – Pelikan Łowicz 2:0.**

Piłka halowa | Turnieje Orła i Korony Korona najlepsza w Iłowie, Orzeł drugi w Żelowie

Gracze Orła Nieborów i Korony Wejście wzięli udział w turniejach halowych. Orzeł rywalizował w wojewódzkich eliminacjach turnieju LZS (reprezentował Powiat Łowicki), zaś Korona rywalizowała w corocznym turnieju w Iłowie.

Nieborowianie na turnieju w Żelowie pojechali w okrojonym składzie i zaczęli rywalizację z rywalami od remisu z Bzurą Błogoszyn 1:1 oraz porażki z LZS Kielczygłów 0:3. W kolejnych czterech meczach Orzeł pokazał rywalom, że nie należy go skreślać i dzięki czterem zwycięstwom nieborowianie awansowali do finału wojewódzkiego, który odbędzie się 21 stycznia w Radomsku. Orzeł nie dał szans Witoniance Witonin, GLKS Sarnów/Dalików, LZS Biała oraz MGLKS Żelów. Skutecznością w turnieju błysną Dawid Sut, który strzelił aż 11 goli.

Pojechaliśmy na turniej w skromnym składzie, jednak udało się awansować dalej. Cieszy, że nikomu nic się nie stało. Rywale grali ostro, byli bardzo zdeterminowani do zwycięstw. My podeszliśmy do turnieju na spokojnie. Pierwsze mecze nam nie wyszły, nie mogliśmy odnaleźć się w małej hali i ostrej grze. Po zmianie taktyki poszło już z górki i można powiedzieć, że w kolejnych meczach wygraliśmy i to w sposób bardzo łatwy, prezentując finezyjny styl – powiedział trener Orła Dawid Sut.

Korona Wejście natomiast rywalizowała w Iłowie, gdzie dzięki czterem zwycięstwom i dwóm remisom wygrała turniej. W składzie Korony wystąpili goście

Rafał Trakul oraz Patryk Pomianowski. Korona okazała się lepsza od Bzury Chodaków, która występuje w IV lidze mazowieckiej. Zespół Mariusza Orlika zremisował z Bzurą 1:1, jednak to Korona cieszyła się z triumfu ponieważ miała lepszy bilans bramkowy od zespołu z Sochaczewa. Najlepszym strzelcem turnieju został Rafał Trakul, który strzelił osiem goli. Dla Korony było to drugi z rzędu w turnieju o Puchar Wójta Gminy Iłów. Zespół Wejście wygrał także poprzednią edycję, w 2015 r. ever

Wyniki Orta:

- **Nieborów – Młogoszyn 1:1**; br. Sut; **Nieborów-Kielczygłów 0:3**; **Nieborów-Witonia 5:1**; br. Sut 3, Riabczuk 2; **Nieborów-Sarnów/Dalików 2:1**; br. Sut, Riabczuk; **Nieborów – Biała 4:1**; br. Sut 3, Kruk; **Nieborów – Żelów 3:1**; br. Sut 3
- **Orzeł**: Przybylski – Sut (11 goli w turnieju), Riabczuk (4), Kruk (1), Zagawa, Kołaczyński, Siatkowski.
- **Wyniki Korony: Korona Wejście – Start Proboszczewice 4:1**; br. Mariusz Trakul 2, Rafał Trakul i Patryk Pomianowski; **Korona – Unia Czeremno 3:1**; br. Rafał Trakul 3; **Korona – Unia II Iłów 5:1**; br. Adrian Kowalski 2, Rafał Trakul 2 i Patryk Pomianowski; **Korona – Unia I Iłów 2:2**; br. Rafał Trakul i Mariusz Trakul; **Korona – Szopen Sanniki 2:0**; br. Rafał Trakul i Mariusz Trakul; **Korona – Bzura Chodaków 1:1**; br. Mariusz Trakul
- **Korona**: Rafał Gospoś – Rafał Trakul (8 bramek w turnieju), Mariusz Trakul (5), Patryk Pomianowski (2), Adrian Kowalski (2), Michał Dobrzyński, Kamil Dłutek i Sebastian Szafranek.

Łyżwiarstwo szybkie | Mistrzostwa Świata w Kołomnie

Najślabszy występ Zbigniewa Bródki i innych naszych panczenistów na przestrzeni ostatnich kilku lat

W dniach 11-14 lutego odbyły się w podmoskiewskiej Kołomnie Mistrzostwa Świata na dystansach w łyżwiarstwie szybkim.

Przed sezonem Zbigniew Bródka zapowiadał walkę na tej imprezie o medal, a najlepiej o tytuł Mistrza Świata w biegu na dystansie 1500 metrów. Jest już zdobywcą: Pucharu Świata - sezon 2012/2013, mistrzostwa olimpijskiego - 15 luty 2014. Do pełni szczęścia brakuje mu jeszcze tytułu mistrza świata na 1500 metrów. Początek sezonu nie był udany dla panczenisty z Domaniewic. Słabe wyniki sprawiły, że po pierwszych zawodach Pucharu Świata w Salt Lake City, Bródka na swym koronnym dystansie spadł do grupy B i przez 3 kolejne starty w Pucharze Świata nie udało mu się powrócić do elity. Następnym tego był brak kwalifikacji na Mistrzostwa Świata w Kołomnie. Mistrz olimpijski był zaledwie rezerwowym.

Program Mistrzostw Świata od dwóch lat jest niekorzystny dla naszych panczenistów. Tego samego dnia rozgrywany jest bieg na 1500 metrów i bieg drużynowy. Po wszechnie wiadomo, że w biegu drużynowym biorą udział najczęściej zawodnicy specjalizujący się w biegach na 1500 metrów i 5000 metrów. Z logicznego punktu widzenia bieg drużynowy nie powinien być rozgrywany w tym samym dniu co powyższe dystanse. Polacy najbardziej cierpią z powodu tak ułożonego terminarza gdyż nie mają równorzędnego rezerwowego. Słabsza forma jednego z zawodników, jakaś choroba czy



Mistrzostwa Świata na dystansach w Heerenveen w 2015 r., bieg drużynowy: Jan Szymański, Zbigniew Bródka i Konrad Niedźwiedzi.

uraz powodują, że Polacy przestają się liczyć w rywalizacji o medale. Drużyna jest tak silna jak jej najślabszy zawodnik.

W przeddzień biegu okazało się, że wielu zawodników rezygnuje z występu na 1500 metrów co stworzyło możliwość występu strażakowi z PSP w Łowiczu na tym dystansie. Jednak Zbigniew Bródka podobnie jak i jego koledzy z drużyny postanowili wycofać się z biegu na królewskim dystansie i wszystkie siły skupić na biegu drużynowym. Tu upatrywali większe szanse na walkę o medal. Decyzję taką podjęli zapewne też mając na uwadze doświadczenia z poprzednich mistrzostw rozgrywanych w Heerenveen. Wtedy to nasi panczenisci wystąpili w biegu na 1500 metrów zajmując odpowiednio miejsca: 6 - Bródka, 8 - Szymański, 10 - Niedźwiedzi. Jednak w biegu drużynowym rozgrywanym 2 godziny później zabrakło już im sił na ostatnich okrążeniach i zajęli 6 miejsce. Wtedy ten wynik uważany był za porażkę.

Ostatecznie w biegu na 1500 metrów wystąpiło tylko 20 za-

wodników (mogło wystąpić 24). Zgodnie z oczekiwaniami zwycięzcą tego biegu został Rosjanin Denis Juskov przed Holenrami Kjeldem Nuisem i Thomasem Krolem.

Drużyna naszych panczenistów miała sporo szczęścia w losowaniu w wyniku którego przystąpili do rywalizacji wraz z Koreańczykami jako ostatnia para. Wiedzieli więc już jak pojechali najgroźniejsi rywale i jak należy pojechać aby zdobyć medal. Przed startem Polacy sprawiali wrażenie mocno spiętych. Potwierdził to falstart Jana Szymańskiego. Polacy znani są z tego że niezbyt szybko rozpoczynają bieg ale na kolejnych okrążeniach rozkręcają się i mają niewielkie spadki czasowe w porównaniu do większości rywali. W tym biegu jednak tak nie było. Polacy słabo rozpoczęli bieg i słabo zakończyli zajmując ostatecznie ostatnie - 8 miejsce ze sporą stratą, ponad 2,7 sekundy do przedostatnich Japończyków. Był to niewątpliwie najślabszy występ naszej drużyny na przestrzeni ostatnich kilku lat.

Wyniki biegu drużynowego mężczyzn

1. Holandia	3:40.04
2. Norwegia	3:41.26
3. Kanada	3:43.28
7. Japonia	3:45.07
8. Polska	3:47.80

Nieco lepiej od panów spisali się nasze panie, vice-mistrzyni olimpijskie z Sochi, zajmując 5 miejsce.

Mistrzostwa Świata w Kołomnie były najślabszym występem naszych łyżwiarzy szybkich na przestrzeni ostatnich kilku lat. Po raz drugi z rzędu Polacy nie przywieźli żadnego medalu z imprezy tej rangi. Z roku na rok zmniejsza się też liczba miejsc zajmowanych przez polskich sportowców w pierwszych dziesiątkach poszczególnych dystansów. Teraz oprócz drużyn miejsce takie zajął tylko sprinter Artur Waś, który był 7 na dystansie 500 metrów.

Widać, że polskie panczeny dopadł jakiś kryzys (podobnie jak skoki i biegi narciarskie). Nie można wszystkiego zgonić na brak odpowiednich warunków treningowych w Polsce. Nadal jak nie było krytego toru w naszym kraju, tak nie ma i nie wiadomo kiedy będzie. Dobrze, że do kolejnych Igrzysk Olimpijskich w Korei pozostały 2 lata. Jest więc jeszcze trochę czasu aby odbudować formę.

W tym sezonie Zbigniewowi Bródcie pozostały jeszcze prawdopodobnie dwa starty: 5-6 marca - wielobojowe Mistrzostwa Świata w Berlinie i 11-13 marca - finałowe zawody Pucharu Świata w Heerenveen. Warto szczególnie aby nasz mistrz dobrze zaprezentował się w tej drugiej imprezie - dzięki temu będzie mógł rozpocząć zmagania w następnym sezonie w grupie A.

Tafel

Piłka siatkowa | Liga Amatorska e Klub i WWE mistrzami

W piątek 5 lutego zakończyły się rozgrywki IV edycji Amatorskiej Ligi Siatkówki w Kocierzewie Południowym, gdzie o mistrzostwo w gronie gimnazjalistów i w kategorii szkół ponadgimnazjalnych walczyło po 5 zespołów.

Ostatnia kolejka spotkań Amatorskiej Ligi Siatkówki w Kocierzewie Południowym wyłoniła mistrza wśród gimnazjalistów. Tytuł zdobyli faworyci ligi – ekipa Klub Szalonych Dziewic. Wiceliderem rozgrywek zostało Gimnazjum Łaguszew, chociaż w meczu z FC Popcorn Kropka przegrali 1:2. Na trzecim miejscu uplasowali się Mocno Rozgrzani, pokonując Koronę Wejście w ostatnim rozgrywaniu 2:0.

W składzie Klubu grało tylko pięciu zawodników, ale to nie przeszkodziło w zdobyciu „majstra”.

Skład zwycięskiej ekipy KSzDz: Seweryn Grzywacz, Mateusz Buczek, Damian Łacheta, Dawid Ślubik, Paweł Burzyński.

Wśród drużyn licealistów 10. kolejka spotkań przyniosła zmiany i wyłoniła na mistrza zespół WWE Kocierzew, który pokonując drużynę Szybkich i Wściekłych 2:0 okazał się minimalnie lepszy od rywali. Na trzecim miejscu uplasowała się ekipa FC Jeziorko, mimo że ostatni mecz z Remisem Różyce oddali walkowerem.

W mistrzowskim zespole WWE Kocierzew grali: Damian Taraska, Maciej Wojda, Bartek Wojda, Piotr Buczek, Jan Buczek, Patryk Michalak, Maciej Grzywacz.

Na zakończenie ligi wszystkie drużyny otrzymały od pani Wójt tradycyjnie nagrody, a pierwsze 3 zespoły pamiątkowe puchary. zł

10. kolejka IV edycji ALS w Kocierzewie Południowym – gimnazjum:
Gimnazjum Łaguszew – FC Popcorn Kropka 1:2 (25:23, 17:25, 13:15)

Korona Wejście – Mocno Rozgrzani 0:2 (14:25, 8:25)



Siatkarze w Kocierzewie zakończyli już rozgrywki.

Paauza: Klub Szalonych Dziewic.

1. Klub Szalonych Dziewic (118)	16:0	401-213	+188
2. Gimnazjum Łaguszew (2)	8 11:7	383-315	+68
3. Mocno Rozgrzani (3)	8 9:9	360-344	+16
4. FC Popcorn Kropka (4)	8 7:11	349-384	-35
5. Korona Wejście (5)	8 0:16	163-400	-237

10. kolejka IV edycji ALS – 5 lutego 2016 r. – szkoły ponadgimnazjalne:

FC Jeziorko – Remis Różyce 0:2 (0:25, 0:25)

WWE Kocierzew – Szybcy i Wściekli 2:0 (25:16, 25:21)

Paauza: Skra Wejście.

1. WWE Kocierzew (2)	8 14:2	391-244	+147
2. Szybcy i Wściekli (1)	8 14:3	403-315	+101
3. FC Jeziorko (3)	8 7:10	309-376	-67
4. Remis Różyce (5)	8 4:13	227-359	-72
5. Skra Wejście (4)	8 3:14	262-408	-146

Koszykówka | 13. kolejka woj. ligi młodzików U-14

Młodzicy Księżaka nadal wygrywają

W przedostatniej kolejce pierwszej rundy rozrywek koszykarze UMKS Księżak z rocznika 2001, którzy walczyli w lidze wojewódzkiej młodzików do lat 14 podejmowali w Łowiczu przedostatni zespół z tabeli Junak II Radomsko i odnieśli pewne zwycięstwo 101:31.

Podopieczni trenera Piotra Rutkowskiego byli faworytami tego meczu i nie zawiedli. Łowiczanie od pierwszych minut pokazali, że będą dyktować wa-

runki w tym pojedynku i szybko powiększali swoją przewagę. Liderzy swoich piątek: Szymon Gładki i Bartosz Dylak dobrze radzili sobie w ataku i nasz team wygrywał wyraźnie każdą kwartę. Jednak tym razem skuteczniejszy okazał się Gładki, który zdobył dla naszego zespołu najwięcej – 38 (1x3). Nie zawiódł jak zwykle Bartosz Dylak, który zdobył 34 punkty. Trzeba pochwalić cały zespół, który zrobił spore postępy, ale młodzi gracze muszą pamiętać, że czeka ich jeszcze wiele pracy, aby walczyć na równi z najlepszymi ekipami województwa łódzkiego w swoim roczniku.

Ostatni mecz pierwszej rundy ekipa Księżaka Łowicz zagra w Skierniewicach z miejscowym zespołem PWSZ II. Pojedynek ten zadecyduje, kto będzie liderem po rundzie zasadniczej.

Po zakończeniu pierwszej rundy łowiczanie zagrają w rundzie finałowej, gdzie walczyć będą o miejsca 5-8 w województwie łódzkim.

W grupie A, która walczy o mistrza województwa łódzkiego najlepiej radzi sobie zespół ŁKS Szkoła Gortata I Łódź, który prowadzi z kompletem zwycięstw. **zł**

■ UMKS Księżak Łowicz – Es-

bank Junak II Radomsko 101:31

(25:6, 23:6, 21:15, 32:4)

Księżak: Szymon Gładki 38 (1x3), Bartosz Dylak 34 (1x3), Kornel Jonio 12, Michał Kuliński 7, Adrian Szymajda 2, Karol Wróbel 2, Jakub Matecki 2, Dawid Pęczkowski 2, Mateusz Kobuszewski 1, Kacper Masztanowicz 1 i Dawid Zagajewski.

Najwięcej dla Junaka II: Krystian Banaszczak 12.

■ **13. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 – grupa B:** UMKS Księżak Łowicz – Esbank Junak II Radomsko 101:31, ŁKS Szkoła Gortata II Łódź – GTK Głowno 91:30, MKS Osemka Skierniewice – SKS Start Łódź 31:77, PKK 99 Pabianice – AZS PWSZ II Skierniewice 85:49.

1. UMKS Księżak Łowicz (2)	13	24	972-546
2. PKK 99 Pabianice (3)	13	23	897-641
3. AZS PWSZ II Skierniewice (1)	13	23	1043-490
4. SKS Start Łódź (4)	13	22	897-676
5. ŁKS Szkoła Gortata II Łódź (5)	13	18	712-781
6. MKS Osemka Skierniewice (6)	13	16	479-847
7. Esbank Junak II Radomsko (7)	12	14	540-776
8. GTK Głowno (8)	12	12	306-1089

Koszykówka | 1. kolejka rundy finałowej woj. ligi kadetów U-16

Łowiczanie zaczęli od porażki

Kadeci Księżaka Łowicz z rocznika 2001 zakończyli już rundę zasadniczą rozrywek i obecnie walczą w rundzie finałowej o miejsca 7-13.

Podopieczni trenera Macieja Siemieńczuka pierwszy mecz zagraли w Skierniewicach z ekipą AZS PWSZ i musieli pogodzić się z porażką 64:74. Łowiczanie pojechali na derby pojedynku w niepełnym składzie. Zabrakło jedynie – Huberta Liberskiego i wysokiego Adriana Kotlarskiego. Po kontuzji wrócił do gry Kacper Kramarz, który na dobrą formę musi jeszcze popracować. To się odbiło na wyniku.

Pierwsza kwarta spotkania była w miarę wyrównana, ale wygrali ją miejscowi 14:12. Księżacy dobrze spisali się w drugiej odsłonie i po 20 minutach prowadzili 40:34. Dobry wynik udało się utrzymać po trzeciej kwarcie, ale w ostatniej części meczu zespół ze



Kadeci Księżaka zaczęli finały od porażki

Skierniewic był wyraźnie lepszy, wygrywając kwartę 29:11 i cały mecz 74:64.

Po zaliczeniu rozegranych spotkań w pierwszej rundzie Księżacy plasują się na razie na 2. miejscu w tabeli rundy finałowej

o miejsca 7-13. Pamiętajmy, że nasz team jest zespołem z młodszego rocznika, zatem za rok będziemy nas cieszył wieloma zwycięstwami. Liderem w grupie finałowej, gdzie toczy się walka o mistrza województwa łódzkiego

jest jak na razie ekipa LUKS Trójka Sieradz. **zł**

■ **AZS PWSZ Skierniewice – UMKS Księżak-2001 Łowicz 74:64** (14:12, 20:28, 11:13, 29:11)

Księżak: Bartosz Dylak 23 (2x3), Kacper Dudek 17 (3x30), Kacper Kramarz 7 (1x3), Arkadiusz Bazak 6 i Andrzej Górniak 6 oraz Szymon Ziemecki 3 (1x3), Wojciech Kucharek 2, Julian Potocki, Mateusz Gładki i Błażej Buczek. **Najlepiej dla PWSZ:** Jakub Niedźwiadek 39 (1x3) i Sebastian Zaręba 19.

■ **1. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U-16 o miejsca 7-13:** AZS PWSZ Skierniewice – UMKS Księżak-2001 Łowicz 74:64 KKS Pro-Basket II Kutno – PKK 99 Pabianice 62:59, GTK Głowno – SKS Start II Łódź 69:59. Pauza: MKS Osemka Skierniewice.

1. KKS Pro-Basket II Kutno	7	11402-396
2. UMKS Księżak-2001 Łowicz	7	11434-464
3. PKK 99 Pabianice	5	9395-252
4. MKS Osemka Skierniewice	5	9332-304
5. GTK Głowno	6	8336-349
6. AZS PWSZ Skierniewice	5	7344-368
7. SKS Start II Łódź	5	6291-413

Koszykówka | 16. kolejka ligi kadetek Z wiceliderem bez najmniejszych szans

Ponownie wysoka porażką zanotowały dziewczyny z UMKS Księżak Łowicz z rocznika 2001-2002, które rywalizują w wojewódzkiej lidze koszykówki kadetek U-16. W sobotę, 13 lutego 2016 roku podopieczne trenera Michała Wójcika zostały rozgromione na wyjeździe, przez UKS Basket Trójka I Aleksandrów Łódzki 27:139. Rywalki zajmują w tabeli trzecie miejsce i są o rok starsze od naszych koszykarek, ale na pewno można było powalczyć o nieco większą zdobycz punktową.

Łowiczanki już w pierwszej kwarcie straciły 29 oczek, ale zdobyły też 9 punktów. W kolejnych odsłonach było już dużo gorzej. Trener Wójcik zastanawia się nad przyczynami takiej postawy, ale na razie nie zna odpowiedzi. Miejmy nadzieję, że w kolejnych meczach Księżaczki przekroczą 40 punktów.

Kolejny trudny mecz łowiczanki zagrają w Łowiczu, a przeciwnikiem będzie wicelider – Dachmaxx Pabianice. Mecz ten zaplanowany jest na piątek 11 marca 2016 roku **zł**

■ **UKS Basket Trójka I Aleksandrów Łódzki – UMKS Księżak-2001 Łowicz 139:27** (29:9, 28:2, 38:6, 46:10)

Księżak: Angelika Waracka 6, Aleksandra Perzankowska 5, Maria Rybicka 5, Zofia Zbrożek 4 i Wiktoria Matych 3 oraz Patrycja Zakrzewska 2, Klaudia Traut 2 i Julia Kurman.

Najwięcej dla Basketu I: Ewa Piętrzak 21 (1x3) i Klaudia Kozłowska 18 (1x3).



Dziewczyny walczą dalej

■ **16. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetek U-16: UKS Basket Trójka I Aleksandrów Łódzki – UMKS Księżak-2001 Łowicz 139:27**, Dachmaxx Pabianice – UKS SMS ŁKS Łódź 78:48, MUKS Widzew Intermarche Łódź – UKS Orlik Ujazd 12:87, UKS Basket II Aleksandrów Łódzki SK Mag-Rys Zgierz 51:87, MUKS Widzew Łódź – UKS Teofilów-48 Łódź 128:25.

1. MUKS Widzew Łódź (1)	16	32	1658-499
2. Dachmaxx Pabianice (2)	16	30	1481-661
3. UKS Basket Trójka I (3)	16	28	1332-798
4. UKS Orlik Ujazd (4)	16	26	1167-779
5. UKS Teofilów-48 Łódź (5)	16	24	896-1031
6. SK Mag-Rys Zgierz (6)	16	23	957-1073
7. UKS SMS ŁKS Łódź (6)	16	21	757-1081
8. MUKS Widzew Łódź (8)	16	20	623-1107
9. UKS Basket II Aleksandrów (9)	16	17	611-1383
10. UMKS Księżak Łowicz (10)	16	16	447-1517

Koszykówka | Liga Żaczek U-12 Łowiczanki zakończyły rundę zasadniczą

Koszykarki UMKS Księżak Łowicz z rocznika 2004-2005, które w grudniu zaczęły zmagania w lidze wojewódzkiej żaczek (U-12) w sobotę 6 lutego zakończyły rundę zasadniczą rozrywek. W ostatniej kolejce łowiczanki zagrały kolejny ligowy turniej w ramach. Podopieczne trenera Michała Wójcika pojechały na dwa mecze do Łodzi. Księżaczki wróciły z bilansem 1:1 i zakończyły rywalizację na 7. miejscu.

W pierwszym spotkaniu nasza ekipa miała trochę problemów z zespołem UKS Szkoła Gortata Łódź. W Księżaku zabrakło Maliny Wójcik, która jest mocnym punktem drużyny, ale okazało się, że pozostałe dziewczyny radziły sobie bardzo dobrze. Po trzech kwartach nasze dziewczyny prowadziły 25:17, ale okazało się, że końcówka była bardzo nerwowa. Łowiczanki doprowadziły do remis, a zwycięstwo naszej ekipie zapewniła Lidia Witczak, która w ostatniej akcji zaliczyła akcję „2 plus 1” i łowiczanki wygrały mecz 29:27.

W drugim pojedynku podopieczne trenera Michała Wójcika radziły sobie dobrze w starciu z Widzewem do przerwy, wygrywając 29:22. Niestety, po zmianie stron łowiczanki zagrały słabo i przegrały mecz 35:51.

Młode koszykarki Księżaka po rozegraniu 10 spotkań uplasowały

się w ligowej tabeli na 7. pozycji w gronie 11 zespołów województwa łódzkiego po rundzie zasadniczej. Po feriach zimowych nasze zawodniczki powalczą w turnieju finałowym o miejsca 5-8. **zł**

■ **UMKS Księżak Łowicz – UKS Szkoła Gortata Łódź 29:27** (8:0, 8:8, 7:9, 6:10)

Księżak: Lidia Witczak 6, Oliwia Fryczkie 5, Amelia Bazak 4, Natalia Bończewska 4, Zuzanna Korejwo 4, Dominika Wołek 2, Natalia Michalak 2, Angelika Okrasa 2, Sandra Wilk, Inga Jaśniewska.

■ **UMKS Księżak Łowicz – Widzew Łódź 35:51** (9:15, 20:7, 4:11, 2:18)

Księżak: Lidia Witczak 11, Oliwia Fryczkie 8, Amelia Bazak 6, Zuzanna Korejwo 4, Dominika Wołek 4, Natalia Michalak 2, Angelika Okrasa 2, Sandra Wilk, Natalia Bończewska i Inga Jaśniewska.

Najwięcej dla Widzewa: Oliwia Janicka 17 i Izabela Wódka 16.

1. KKS Pro-Basket Kutno (2)	10	20	707-219
2. Grot II Pabianice (1)	10	19	703-214
3. UKS Orlik Ujazd (4)	10	17	653-344
4. TK Basket Strzyków (3)	10	17	530-400
5. Grot I Pabianice (5)	10	14	560-431
6. TK Alles Basket Głowno (7)	10	14	378-391
7. UMKS Księżak Łowicz (8)	10	14	260-447
8. UKS SMS ŁKS Łódź (6)	10	13	458-294
9. MUKS Widzew Intermarche Łódź (9)	10	12	242-575
10. UKS Szkoła Gortata Łódź (10)	10	11	110-770
11. UKS Basket Aleksandrów Łódzki (11)	10	10	112-628

PROGNOZA POGODY | 18.02.2016 – 24.02.2016

SYTUACJA SYNOPTYCZNA

Pogodę kształtować będzie zatoka niżowa. Napływa wilgotna i ciepła jak na luty masa powietrza polarno-morskiego.

CZWARTEK-PIĄTEK:

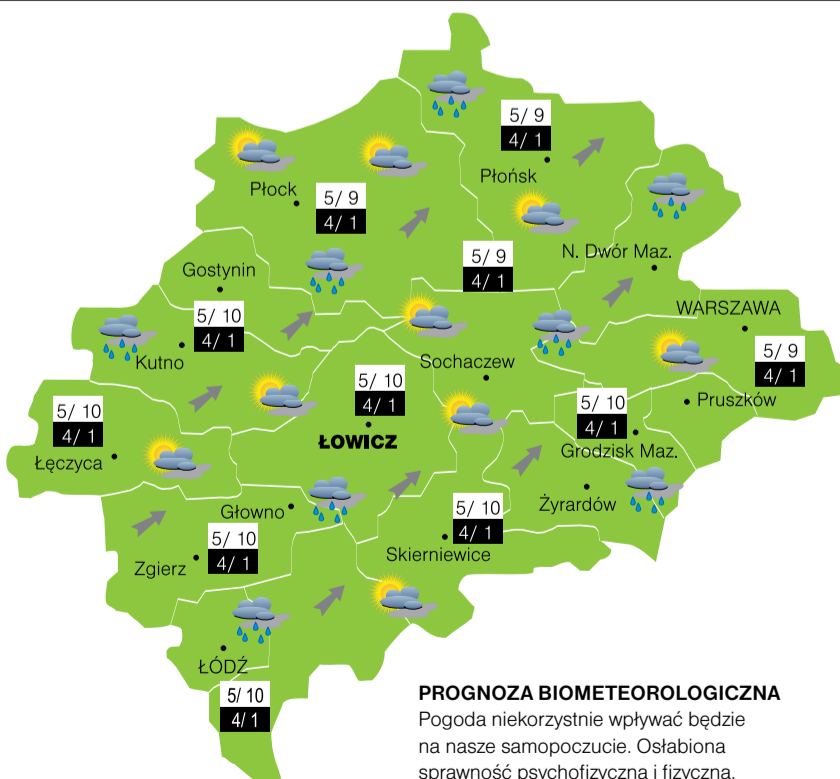
Pochmurno, okresami opady deszczu, ciepło. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby, okresami do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 9 st. C. Temp. min w nocy: + 3 st. C do + 1 st. C.

SOBOTA-NIEDZIELA:

Pochmurno, okresami opady deszczu lub mżawki, ciepło. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 6 st. C do + 10 st. C. Temp. min w nocy: + 4 st. C do + 2 st. C.

CZWARTEK-PIĄTEK

Pochmurno z przejaśnieniami, lokalnie opady deszczu. Widzialność dobra, w opadach umiarkowana. Wiatr zachodni, słaby do umiarkowanego, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 9 st. C do + 7 st. C. Temp. min w nocy: + 3 st. C do + 1 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Osłabiona sprawność psychofizyczna i fizyczna.

Sport Szkolny | Półfinał Mistrzostw Województwa Łódzkiego w mini piłce siatkowej

Siatkarze z „Dwójki” w finale województwa łódzkiego

W środę 10 lutego, w hali OSiR „Tatar” w Rawie Mazowieckiej, odbył się Półfinał Wojewódzkich Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Mini Piłce Siatkowej dziewcząt i chłopców. W zawodach tych wzięły udział drużyny reprezentujące powiaty: kutnowski, skierniewicki, łowicki i rawski. Powiat kutnowski reprezentowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Żychlinie.

Siatkarze SP2 w Żychlinie będą reprezentować powiat kutnowski w Finale Wojewódzkim, który odbędzie się 4 marca w Łodzi. mr

WYNIKI DZIEWCZĄT:

- SP Domaniewice – SP9 Skierniewice 2:1
- SP2 Żychlin – SP2 Rawa Mazowiecka 0:2
- SP Domaniewice – SP9 Skierniewice 2:1
- SP2 Żychlin – SP2 Rawa Mazowiecka 0:2
- SP2 Żychlin – SP Domaniewice 1:2
- SP2 Rawa Mazowiecka – SP9 Skierniewice 2:1



Reprezentacja chłopców Szkoły Podstawowej Nr 2 w Żychlinie na zawodach rejonowych w Rawie Mazowieckiej.

Klasyfikacja końcowa:

1. SP Domaniewice
2. SP2 Rawa Mazowiecka
3. SP9 Skierniewice
4. SP2 Żychlin

WYNIKI CHŁOPCÓW:

- Grupa A:
- SP2 Żychlin – SP Białynin 2:0

- SP2 Żychlin – SP9 Skierniewice 2:0
- SP9 Skierniewice – SP Białynin 2:0

Grupa B:

- SP7 Łowicz – SP4 Rawa Mazowiecka 2:0
- Mecz o III miejsce: SP2 Skierniewice – SP4 Rawa Maz. 2:1

Final:

- SP2 Żychlin – SP7 Łowicz 2:1

Klasyfikacja końcowa:

1. SP2 Żychlin
2. SP7 Łowicz
3. SP2 Skierniewice
4. SP4 Rawa Mazowiecka
5. SP Białynin

Drużyna dziewcząt SP2 w Żychlinie wystąpiła w składzie:

Gabriela Jaźwińska, Aleksandra Jagińkowska, Ida Kalinowska, Alicja Ranachowska, Wiktoria Jędrzejczak, Julia Białkowska, Kinga Garstka, Zofia Petera, Andżelika Makowska i Kinga Kunikowska. Opiekun Jolanta Kapes.

Skład drużyny chłopców SP2 Żychlin:

Jakub Jarota, Adam Banachowicz, Bartosz Sampolski, Mateusz Jarota, Kamil Fijałkowski, Bartosz Chomicki, Kacper Fuss, Kacper Stępiak, Adam Dwojaki, Bartłomiej Łacheta, Szymon Klimczak, Lewandowski Filip i Kacper Koza. Opiekun Jacek Filiński.



Drużyna GKS Bedno biorąca udział w turnieju – Witonian Cup 2016.

Piłka nożna | Witonian Cup, r. 2004 i młodszy Udany występ młodych piłkarzy z Bedna

W sobotę 13 lutego, w Witoniu odbył się turniej piłkarski rocznika 2004 i młodszy. Organizatorem była drużyna Witonianka Witonian. W zawodach udział wzięło osiem zespołów. Po dwie drużyny wystawiły drużyny Witonianki Witonian oraz GKSu Bedno. Zagraли także zawodnicy Róży Kutno, Maliny Piątek, Kolejarza Łódź oraz Term Uniejów. Drużyny te zostały podzielone na dwie grupy: A i B. W grupach grano systemem „każdy z każdym”.

Kibice w tym dniu mogli obejrzeć piłkarskie spotkania na wysokim poziomie oraz walkę fair-play. Triumfatorami okazali się gospodarze, którzy w finale pokonali po rzutach karnych Różę Kutno. W spotkaniu o trzecie miejsce więcej zimnej krwi mieli gracze z Bedna, którzy pokonali Term Uniejów i tym samym stanęli na najniższym stopniu podium. Organizatorzy przyznali także nagrody indywidualne. Najlepszym strzelcem turnieju został gracz GKSu Bedno – Adrian Piórkowski (10. goli). Najlepszym bramkarzem turnieju uznano Pawła Filipczaka (Róża Kutno), a statuetkę dla MVP zawodów otrzymał Patryk Smakowski (Witonianka Witonian). mr.

Skład drużyny GKS Bedno:

Oskar Tuwolski, Wojciech Kowalski, Marcel Myszowski, Mateusz Urbański, Kamil Dudkiewicz, Adrian Piórkowski, Mikołaj Banasiak, Staś Florczak, Szymon Nowotniak,

Patryk Kowalski, Gracjan Miszczak. Trener: Kamil Gałązka.

- WYNIKI GRUPY A: GKS Bedno – Witonianka II Witonian 6:0, Róża Kutno – UAF Term Uniejów 6:1, GKS Bedno – Róża Kutno 3:4, Witonianka II Witonian – UAF Term Uniejów 3:3, GKS Bedno – UAF Term Uniejów 1:3, Witonianka II Witonian – Róża Kutno 1:4
- WYNIKI GRUPY B: GKS II Bedno – Witonianka Witonian 0:1, Malina Piątek – Kolejarz Łódź 0:5, GKS II Bedno – Malina Piątek 6:0, Witonianka Witonian – Kolejarz Łódź 5:1, GKS II Bedno – Kolejarz Łódź 0:0, Witonianka Witonian – Malina Piątek 2:0
- Półfinały: Róża Kutno – GKS II Bedno 2:1, Witonianka Witonian – UAF Term Uniejów 3:0
- Mecz o 7. miejsce: Witonianka II Witonian – Malina Piątek 1:3
- Mecz o 5. miejsce: Kolejarz Łódź – GKS Bedno 1:4
- Mecz o 3. miejsce: GKS II Bedno – UAF Term Uniejów 1:1 (karne 3:2)
- Final: Witonianka Witonian – Róża Kutno 1:1 (karne 2:0)

- WYNIKI GRUPY A: GKS Bedno – Witonianka II Witonian 6:0, Róża Kutno – UAF Term Uniejów 6:1, GKS Bedno – Róża Kutno 3:4, Witonianka II Witonian – UAF Term Uniejów 3:3, GKS Bedno – UAF Term Uniejów 1:3, Witonianka II Witonian – Róża Kutno 1:4
- WYNIKI GRUPY B: GKS II Bedno – Witonianka Witonian 0:1, Malina Piątek – Kolejarz Łódź 0:5, GKS II Bedno – Malina Piątek 6:0, Witonianka Witonian – Kolejarz Łódź 5:1, GKS II Bedno – Kolejarz Łódź 0:0, Witonianka Witonian – Malina Piątek 2:0
- Półfinały: Róża Kutno – GKS II Bedno 2:1, Witonianka Witonian – UAF Term Uniejów 3:0
- Mecz o 7. miejsce: Witonianka II Witonian – Malina Piątek 1:3
- Mecz o 5. miejsce: Kolejarz Łódź – GKS Bedno 1:4
- Mecz o 3. miejsce: GKS II Bedno – UAF Term Uniejów 1:1 (karne 3:2)
- Final: Witonianka Witonian – Róża Kutno 1:1 (karne 2:0)

Klasyfikacja końcowa:

1. Witonianka I Witonian
2. Róża Kutno
3. GKS II Bedno
4. UAF Term Uniejów
5. GKS I Bedno
6. Kolejarz Łódź
7. Malina Piątek
8. Witonianka II Witonian



Mecz pomiędzy Gimnazjum Żychlin a Gimnazjum Bedno zakończony wynikiem 2:0.

Sport Szkolny | Półfinał Mistrzostw Powiatu w siatkówce dziewcząt Gimnazjalistki z Żychlina były lepsze

We wtorek 9 lutego, w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 1 w Żychlinie odbył się Półfinał Mistrzostw Powiatu w Siatkówce Dziewcząt szkół gimnazjalnych. Uczestniczyły w nim reprezentacje dwóch szkół: Gimnazjum Żychlin i Gimnazjum Bedno.

Lepsza ekipą okazały się dziewczęta z Gimnazjum Żychlin, które będą walczyły w finale powiatowym 8 marca w Żychlinie.

- Gimnazjum Żychlin – Gimnazjum Bedno 2:0

Skład reprezentacji Gimnazjum Żychlin: Besczcyńska Julia, Żurawik Julia, Frydrysiak Maria, Kubica Natalia, Czubińska Wiktoria, Żernicka Wiktoria, Sitkiewicz Aleksandra, Tomasiak Zuzanna. Opiekun: Maciak Tomasz.

Skład reprezentacji Gimnazjum Bedno: Damra Olivia, Dąbrowska Aleksandra, Deka Patrycja, Gajewska Oliwia, Harązka Wiktoria, Łazikowska Angelika, Łazikowska Patrycja, Miziołek Ala, Rojewska Marta, Rzymska Alicja, Werwińska Daria, Maciak Klaudia. Opiekun: Jakubowska Joanna.



Reprezentacja Gimnazjum Żychlin z opiekunem Tomaszem Maciakiem.

Koszykówka | II liga grupa B Księżak pewny wygranej

Koszykarze Księżaka Łowicz w sobotę 13 lutego w meczu 19. kolejki pewnie pokonali czwartą w tabeli MCS Daniel Gimbaskets2 Przemysł 82:61 i nadal są samodzielnym liderem II ligi grupy B.

19. kolejka II ligi koszykówki męskiej – grupa B: Księżak Łowicz

– MCS Daniel Gimbaskets2 Przemysł 82:61, KKS Tur Basket Bielsk Podlaski – Polonia Warszawa (17.02.2016), ZKS Stal Stalowa Wola – domlublin.pl AZS UMCS Lublin 67:73, Sokół Ostrów Mazowiecka – KS Shmoolky Warszawa 72:73, Klub

Koszykarski Warszawa – Rosa Sport Radom (24.02.2016), AZS Uk. Szkoła Gortata Łódź – MKS Start SA Lublin 104:30.

1. Księżak Łowicz (1)	19	36	1523-1189
2. AZS UMCS Lublin (2)	19	33	1408-1171
3. AZS Uk. Szkoła Gortata Łódź (4)	18	31	1392-1245
4. MCS Daniel Przemysł (3)	19	30	1419-1379
5. Sokół Ostrów Maz. (5)	19	30	1396-1343
6. KS Shmoolky Warszawa (7)	19	28	1432-1502
7. ZKS Stal Stalowa Wola (6)	19	27	1345-1368
8. Klub Koszykarski Warszawa (8)	18	26	1218-1274
9. MKS Start SA Lublin (9)	19	26	1306-1551
10. KKS Tur Bielsk Podlaski (10)	18	24	1323-1489
11. Rosa Sport III Radom (11)	17	21	1192-1354
12. Polonia Warszawa (12)	18	20	1058-1296

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” Waligórcy s.c. w Łowiczu 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: redakcja@lowiczanie.info adres dla korespondencji: 99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68. Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic: tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórcy
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórcy

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka, Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania słów kluczowych. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 28, a także przez stronę www.lowiczanie.info **Skład** tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie 8.765 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 11.220 egz.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych



100% własności polskiej



Koszykarze LO Mickiewicz Żychlin w meczu z ZS Nr3 Kutno, zakończony wynikiem 58:30



Rafał Pietrzak (ZS Żychlin) wykonuje rzuty osobiste w meczu z drużyną ZS Nr3 Kutno.

Sport Szkolny | Półfinał Mistrzostw Powiatu w koszykówce chłopców szkół ponadgimnazjalnych

Awans żychlińskich koszykarzy do finału powiatowego

W środę 10 lutego w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 1 w Żychlinie odbył się Półfinał Mistrzostw Powiatu w Koszykówce chłopców szkół ponadgimnazjalnych.

Uczestniczyły w nim reprezentacje trzech szkół: LO im. Adama Mickiewicza w Żychlinie, ZS w Żychlinie oraz ZS Nr 3 im. W. Grabskiego w Kutnie. Zdecydowanie najlepszą ekipą okazali się chłopcy z żychlińskiego Mickiewicza. Rywalizacja toczyła się systemem „każdy z każdym”, a dwa najlepsze zespoły uzyskały awans do finału powiatowego, który odbędzie się 2 marca 2016 r. w hali Zespołu Szkół Nr 1 w Kutnie. mr

WYNIKI:

■ LO Mickiewicz Żychlin – ZS Żychlin 61:36

■ LO Mickiewicz Żychlin – ZS Nr 3 w Kutnie 58:30
■ ZS Żychlin – ZS Nr 3 w Kutnie 52:38

Kolejność końcowa zawodów:
1. LO im. A. Mickiewicza w Żychlinie

2. ZS w Żychlinie
3. ZS Nr 3 im. W. Grabskiego w Kutnie

LO Żychlin: Kunikowski Szymon, Józwiak Bartosz, Machnicki Karol, Kubiak Michał, Pietrowicz Kamil, Szymczak Jakub, Halamus Bogu-



Reprezentacja ZS Żychlin z opiekunem Cezarym Kwiatkowskim.



Reprezentacja LO Mickiewicz Żychlin z opiekunem Jarosławem Kapesem.

mił, Lewandowski Hubert, Miler Maciej, Stępień Mateusz, Studziński Adam. Opieka: Jarosław Kapes.

Reprezentacja ZS Żychlin: Pietrzak Rafał, Wiśniewski Damian, Wiliński Maciej, Bisiorek Marcin, Nalwajczyk Damian, Chaliński Damian, Kostecki Jakub, Kaczmarek Daniel. Opiekun: Cezary Kwiatkowski.

Piłka nożna halowa | III Łowicka Liga Futsalu

Gładiatorzy i Jurny awansowali do II ligi

W miniony weekend zostały rozegrane ostatnie dwie kolejki: dwunasta i trzynasta łowickiej III ligi futsalu. Drużyna Gładiatorzy z Miasta Noży w pierwszym spotkaniu sobotnich rozgrywek zmierzyła się z ekipą Górki Łowicz, wygrywając 3:2. Bramki dla Gładiatorów strzelili: Jarosław Bieńkowski, Jarosław Jaźwiński, Robert Gąsiorowski.

Druga drużyna z naszego regionu grająca w tej lidze – GKS Jurny Buhaj Bedno zwyciężyła z drużyną Chińska II Dark Łowicz. Jurny pokonał rywala z Łowicza 5:0. Bramki dla GKS Jury Buhaj Bedno strzelili: Damian Okupski (3), Łukasz Szczygalski, Michał Wiśniewski.

Natomiast w spotkaniach niedzielnych Gładiatorzy z Miasta

Noży pokonali zespół Karczma Bednarska Bednary wynikiem 6:4. Bramki dla Gładiatorów w tym meczu strzelili: Artur Piotrowicz (3), Jarosław Jaźwiński, Damian Kwiatkowski, Damian Piątkowski.

Zaś ekipa GKS Jury Buhaj Bedno wygrali z Ha Ha Ha ! Łowicz 6:1. Bramki dla Jurnego w tym spotkaniu strzelili: Damian Okupski(2), Łukasz Szczygalski(2), Bartłomiej Lewańczyk, Mateusz Kopeć.

Do II ligi awansowały drużyny: Bobrowniki Team Bobrowniki, Gładiatorzy z Miasta Noży Żychlin i GKS Jury Buhaj Bedno.

Do IV ligi spadają: Project-GT Łowicz, KS I Ostrowiec i Ha Ha Ha ! Łowicz. mr

Skład drużyny GKS Jury Buhaj Bedno: Mateusz Motyliński, Damian Okupski, Adrian Szymański, Marcin Głogowski, Kamil Gałązka, Mateusz Kopeć, Krzysiek Trepka, Bartłomiej Lewańczyk, Łukasz Szczygalski, Kamil Błęcki.

Skład drużyny Gładiatorzy z Miasta Noży: Marcin Petera, Piotr Petera, Jarosław Jaźwiński, Damian Piątkowski, Damian Kwiatkowski, Jarosław Bieńkowski, Przemek Markiewicz, Robert Gąsiorowski, Dominik Wróblewski, Artur Piotrowicz, Piotr Domżał, Eryk Podczanski, Kamil Motylewski. Kierownik drużyny: Daniel Cieniewski.

12. kolejka III ligi:

■ Akcyjowa Team Dzierzgow – Dżajf Łowicz 3:2 (2:0)

■ Chińska II Dark Łowicz – GKS Jury Buhaj Bedno 0:5 (0:2)
■ Bezedura Łowicz – KS I Ostrowiec 4:3 (1:0)
■ Gładiatorzy z Miasta Noży Żychlin – Górki Łowicz 3:2 (1:0)
■ Bez Nazwy Łowicz – Zatorze III Łowicz 4:1 (1:0)
■ Bobrowniki Team Bobrowniki – Karczma Bednarska 3:1 (1:1)
■ Project GT Łowicz – Ha Ha Ha ! Łowicz 5:0 (walkover)

13. kolejka III ligi:

■ Bezedura Łowicz – Dżajf Łowicz 9:3 (3:0)
■ Chińska II Dark Łowicz – Bobrowniki Team 0:2 (0:2)
■ Górki Łowicz – Akcyjowa Team Dzierzgow 0:4 (0:0)
■ Karczma Bednarska – Gładiatorzy z Miasta Noży Żychlin 4:6 (1:1)

■ GKS Jury Buhaj Bedno – Ha Ha Ha ! Łowicz 6:1 (3:1)
■ Zatorze III Łowicz – Project GT Łowicz 2:1 (1:0)
■ KS I Ostrowiec – Bez Nazwy 0:10 (0:2)

Tabela końcowa III ŁoLiF:

1. Bobrowniki Team	13	31	35:12
2. Gładiatorzy z Miasta Noży	13	31	50:27
3. GKS Jury Buhaj Bedno	13	29	43:18
4. Akcyjowa Team Dzierzgow	13	28	34:19
5. Bezedura Łowicz	13	27	56:35
6. Dżajf Łowicz	13	21	39:44
7. Bez Nazwy Łowicz	13	16	38:31
8. Karczma Bednarska	13	16	27:40
9. Chińska II Łowicz	13	15	26:29
10. Zatorze III Łowicz	13	15	24:32
11. Górki Łowicz	13	13	26:44
12. Project GT Łowicz	13	11	20:26
13. KS I Ostrowiec	13	8	20:45
14. Ha Ha Ha Łowicz	13	4	21:44



PIĄTEK, 19 LUTEGO:
■ 18.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparing piłki nożnej: LKS Orzeł Nieborów – Widzew Łódź;**
■ 19.00 – Pub Krokody-Łeg w Łowiczu, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 9; **23. edycja XVII Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartcie 501 d.o.;**

SOBOTA, 20 LUTEGO:
■ 9.00 – Stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – AP Sochaczew;**
■ 10.00 – Dom Kultury w Zdunach; **XI Mistrzostwa Powiatu Łowickiego w szachach Fischera;**
■ 12.00 – Stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparing piłki nożnej: Pelikan Łowicz – Błękitni Raciąż;**
■ 17.00 – Stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparing piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – Stal Głowno;**

NIEDZIELA, 21 LUTEGO:
■ 9.00 – Stadion OSiR w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorów młodszych B1: MUKS Pelikan-1999 Łowicz – Mazovia Rawa Mazowiecka;**

ŚRODA, 24 LUTEGO:
■ 18.30 – Stadion OSiR, ul. Jana Pawła II 3; **Sparing piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – Unia Iłów.**

PIĄTEK, 26 LUTEGO:
■ 8.30-16.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Turniej piłki nożnej rocznik 2002;**
■ 19.00 – Pub Krokody-Łeg w Łowiczu, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 9; **24. edycja XVII Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartcie 501 d.o.;**

SOBOTA, 27 LUTEGO:
■ 12.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparing piłki nożnej: Pelikan Łowicz – Warta Sieradz;**

NIEDZIELA, 28 LUTEGO:
■ 9.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy C2: MUKS Pelikan-2002 Łowicz – MUKS Pelikan-2003 Łowicz;**
■ 9.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – KS Pelikan Łowicz (kobiet);**
■ 11.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz piłki nożnej juniorów młodszych B1: MUKS Pelikan-1999 Łowicz – Dolcan Ząbki;**
■ 17.00 – Pub Krokody-Łeg w Łowiczu, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 9; **13. kolejka II ligi Łódzkiego Stowarzyszenia Dart: Krokody-Łeg Łowicz – AgRafKa Łódź** Gogo

